

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Muzeum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. Podmurza 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fapak@wp.pl, www.zawacka.pl

zmiana treści;
poprzedni nr M-74

11024A.

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
ul. Podmurza 93, 87-100 Toruń, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fapak@wp.pl, www.zawacka.pl

opr. M. J.
1193



na:
ia Drąg z d. Gmurskie
3-941 Warszawa

Nieszawa
AK

†† Gajewski Jerzy
ps. "Stanisław"
"Sewandowski Wincenty"

M-74/683 Pom.¹

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI

Gajewski Jerzy
T: M-74/683 Pom.
Nieszawa A II

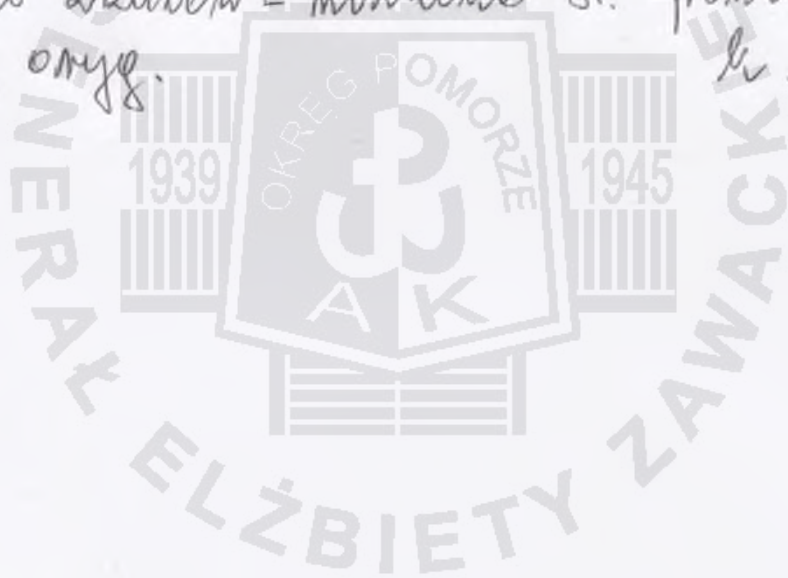
- I./1. Relacja k. 35 s. 1-41
- I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora k. 28 s. 1-41
- I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora k. 16 s. 1-23
- II. Materiały uzupełniające relację k. 11 s. 1-14
- III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —
- III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —
- III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) k. 1 s. 1
- III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —
- III./5. Inne ... prace k. 20 s. 1-22
- IV. Korespondencja
- 1.) & E. Zawacka k. 10 s. 1-12
-
-
- V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 11
- VI. Fotografie *dział ikonografii*

1/1. Relacja - Gajewski Jerzy

1. Życiorys własny J. Gajewskiego z
25.01.1950, rękopis k. 1 s. 1
2. "Pobranie o przyjęcie do pracy" z
2.04.1958 - zawiera inf. dot. m. im.
pracy; otówek (brudnopis) k. 3 s. 2-4
3. Życiorys własny J. Gajewskiego z
14.06.1959, rękop. otówek k. 11 s. 5-15
4. Życiorys własny J. Gajewskiego z
21.10.1977, rękop. otówek k. 4 s. 16-21
5. Relacja o Jerzym Gajewskim autorstwa
Henryka Gromkowskiego z 21.04.1982,
rękop. oryg. k. 1 s. 22
6. jak wyżej, rękopis k. 1 s. 23
7. Relacja S. Murawiak - Gmurachiej o
młodości Gajewskiego, rękopis H. Gromkowskiego,
oryg. k. 1 s. 24
8. jak wyżej, rękopis k. 1 s. 25
9. List notatki S. Zawackiej z rozmowy
przeprowadzonej z J. Gajewskim, rękop. z
25.05.1982; komentarz do
rozmowy k. 5 s. 26-30
10. Odpowiedzi p. J. Gajewskiego na pytania,
rękop. z 29.06.1982, oryg. k. 1 s. 31
verte!

cd. 1/1

11. Oto krótki... oświadczenie „Głębia”,
rękop. H. Gronkowskiego z 5.04.1982 k. 1 s. 32-33
12. Życiorys J. Gajewskiego, kop. oryg.
wpisu z 17.09.1982 k. 3 s. 34-38
13. Życiorys J. Gajewskiego, rękop.
oryg. - brak autora k. 1 s. 39
14. Smf. Gajewskiego Geneza ma
temat „Kontakty” - notatka H. Gronkowskiego
rękop. oryg. k. 1 s. 40-41



Urodziłem się 5.VI.1905 r. w Gostyninie /Województwo Warszawskie/ i tam w roku 1924 ukończyłem gimnazjum i otrzymałem maturę. Ojciec mój, z zawodu czeladnik cukierniczy, zmarł w roku 1917.

W 1924 roku wstąpiłem na Politechnikę Warszawską, której, niestety nie ukończyłem, ponieważ z powodu złych warunków materialnych po upływie 1 roku nauki zachorowałem na płucę i musiałem przerwać studia.

W roku 1926 zostałem przyjęty do pracy w Powiatowej Kasie Charytatywnej w Kutnie, gdzie pracowałem w charakterze sekretarza do roku 1928, tj. do czasu powołania mnie do służby wojskowej, która odbyła się początkowo w Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty w Wisku, a później w 57. Pułku Piechoty w Kutnie, gdzie po kilkumiesięcznych ćwiczeniach rezerwy zostałem w roku 1930 mianowany porucznikiem rezerwy.

W roku 1929 otrzymałem pracę w Zarządzie Miejskim w Kutnie, gdzie przepracowałem kolejno na stanowiskach kierownika Wydziału Ewidencji Ludności i Kierownika Wydziału Gospodarczego do końca 1938 roku.

W lipcu i sierpniu 1938 roku ukończyłem w Centralnym Instytucie W. P. w Warszawie Kurs Instruktorów PW i WF i od września 1938 r. do września 1939 r. pracowałem jako Powiatowy Koncylant PW i WF w Kutnie.

W listopadzie 1939 r. wystarałem się o pracę w majątku Dobry w pow. nieszawskim i tam przepracowałem jako tłumacz i urzędnik gospodarczy majątku do grudnia 1943 r.

Od 2. stycznia 1944 r. do 19.I.1945 r. ukrywałem się przed Niemcami i nie pracowałem nigdzie.

Po wyzwoleniu pracowałem przez krótki czas w Milicji Obywatelskiej w Kutnie, a potem do 10.IV.45 r. w Powiatowym Oddziale Informacji i Propagandy w Kutnie jako referent propagandy masowej.

Dnia 10.IV.45 r. zostałem powołany do służby w Odrodzonym Wojsku Polskim, gdzie zostałem awansowany do stopnia kapitana. Zdemobilizowany zostałem w maju 1946 r.

Po zdemobilizowaniu otrzymałem pracę w Cukrowni Chełmiec /woj. Pomorskie/, gdzie pracowałem na stanowisku kierownika Działu Personelu od 1.VI.46 r. do 1.VI.46 r.

poczem zostałem przeniesiony do Centralnego Zarządu Przemysłu Cukrowniczego w Warszawie, gdzie pracowałem do 10.X.49 r. na stanowisku naczelnika Wydziału Pracy i Płac, zaś dnia 10.X.49 r. przeniosłem się do Zakładu Osiedli Robotniczych, gdzie pracuję obecnie na stanowisku naczelnika Oddziału Zarządzania i Płac.

W roku 1939 brałem udział w walkach z Niemcami pod Krasnymstawem, Izbicą i Zamościem, gdzie zostałem dnia 19.IX.39 r. raniony pociskiem z karabinu maszynowego w lewą rękę, na skutek czego leczyłem się w wojskowym Szpitalu Okręgowym w Chełmie Lubelskim do 5.XI.39 r.

W czasie pobytu w Dobrem wstąpiłem do Związku Walki zbrojnej ZWZ, gdzie w okresie od roku 1940 do 1943 w pełniłem obowiązki Komendanta Wojskowego ZWZ na powiat niemiecki ob. pow. krasnostawski. Po zdekonspirowaniu organizacji zmuszony byłem do wyjazdu 2.I.48 r. ukryłem się przed Niemcami i odtąd nie nawiązałem już łączności z konspiracyjnymi władzami organizacyjnymi.

W roku 1945 wstąpiłem do TUR, a wkrótce potem zapisałem się do PPS w Kutnie i od tej pory byłem członkiem tej partii do roku 1959, zaś po wyzwoleniu - od stycznia 1945 r. do 14.XII.1948 r. Od 15.XII.48 r. jestem stałym członkiem PPS.

Od roku 1941 jestem żonaty i mam na częściowym utrzymaniu żonę, wychowankę, matkę i teściową.

W roku 1939 r. do wyjazdu z Krasnymstawem (1939 r. 10.10.39 r.) przebywałem w tym mieście. W czasie pobytu w tym mieście brałem udział w pracach w pow. niestawski i na przemyśle. W tym czasie i w okresie poprzedzającym brałem udział w pracach w pow. niestawski i na przemyśle. W tym czasie i w okresie poprzedzającym brałem udział w pracach w pow. niestawski i na przemyśle.

W okresie 1939 r. do 10.10.39 r. przebywałem w tym mieście. W czasie pobytu w tym mieście brałem udział w pracach w pow. niestawski i na przemyśle. W tym czasie i w okresie poprzedzającym brałem udział w pracach w pow. niestawski i na przemyśle.

- 1 rok na stanowisku Powiatowego Komendanta PW i WF w Kutnie (po ukończeniu specjalnego kursu w CJWF w Warszawie) (1938-1939),

- 4 lata na stanowisku ~~pracownika~~ ^{pracownika} administracyjno-gospodarczego i tłumacza (w czasie okupacji) w majątku rolnym Dobre (973 ha) (1939-1943)

- 3 miesiące na stanowisku kierownika Biura personalnego w cukrowni Chłdwinica (1946),

- 3 lata na stanowisku inżyniera Wydziału Pracy i płac, w Centralnym Zarządzie Przemysłu Cukrowniczego w Warszawie (1946-1949)

- 8 lat na stanowisku kierownika komórki zatrudnienia i płac w Centralnym Zarządzie Budowy Miast i Osiedli "Z.O.R." w Warszawie (1949-1957),

- ~~1 1/2 roku~~ ^{2 lata} na stanowisku starszego radcy do spraw płac przedsiębiorstw inwestycyjnych, geodetycznych i geologicznych oraz do spraw norm pracy przedsiębiorstw remontowo-budowlanych w Departamentach Zatrudnienia i płac Ministerstwa Gospodarki Komunalnej

^{na stanowisku starszego płatisty w Służbie Pracy i płac Zarządzie DOR, gdzie obecnie pracuję.}
- ~~1 1/2 roku~~ ^{1 1/2 roku} Main przesiedzenie, w mojej umiejętności w połączeniu ze staraniem, jakich pragnę dążyć, aby malując

wypełniać swoje obowiązki sprawią, iż będą
pożytkownymi pracownikami Przedsiębiorstwa.



Józef Gajewski

Wzrost ciała ~~4.5~~ 58 14.VI.59

17.VI.60
20.II.63 5

FUNDACJA
Elżbiety Zawackiej

1 Urodził się 5.10.1905 r. w Gostyninie (województwo warszawskie) i tam w roku 1924 ukończył system gimnazjum ogólnokształcącego i otrzymał maturę.

2 Jest inżynierem z zawodu elektrykiem, mieszka w roku 1917.

4 W 1924 r. (organizacja studiów) ukończył na politechnice

Warszawski, ^{ale ma, szukał i tych wasz mater.} ~~Chęć, miłośnik, nie ukoni-~~
 cytem, ponieważ z powodu słych wami-
 ków materialnych po upływie 1 roku

nauki ^{nie miał} ~~nie miał~~ studiów ^{nie miał} ~~nie miał~~

3 Matka moja ^{po zakończeniu nauki, skończyła kurs aka-}
 serek i odjechała ^{po sześć lat przeszła jako asystentka w urzędzie}
 najskor rotmistrz "Strzele" pod Kutim, ^{utrzymując ze swej pracy siebie i swoich}
 dwóch braci. ^{do pracy w poradowej klasie Chorych}

5 w Kutim, gdzie pracowała na sta-
 nowisku sekretarza do roku 1928,
 t.j. do czasu powołania mnie do służby ^(odbycia obowiązkowej)

by wojskowej, którą odbyłem początkowo
w Szkole Politechnicznej Rezerwy Piechoty
w Niskim, a następnie w 37. pułku Pie-
choty w Kutnie gdzie po kilkukrotnych
ciężkich, jako rezerwista, zostałem
w roku 1936 mianowany porucznikiem
rezerwy.

Po odbyciu obowiązkowej służby woj-
skowej w roku 1929 otrzymałem (Magistracie (poimieniny
dnie Miejskiej) w Kutnie, gdzie pracowa-
łem ~~na~~ kolejno na stanowiskach: kierowni-

stawem, Zabieg i Zamossiem, gdzie zosta-
łem 19. IX. 39 r. rannym pociskiem z ka-
rabinu maszynowego w ławie rannym, na
skutek czego leżałem w Wojskowym
Szpitalu Okręgowym w Chełmie Lubelskim
do 5. XI. 39 r.

(w listopadzie 1939 r.)
Po wyjściu ze szpitala wystarałem
się o pracę w majątku Dobre w powiecie
miesławskim i tam pracowałem jako
Plumacz i urzędnik gospodarczy ~~niżej~~
do grudnia 1943 r.

gdzie z polecenia PK PPR)

~~po czym~~ zorganizowanie Komisariatu M.O.

po czym przeszedłem na 1 miesiąc do Powiatowego Urzędu
 Informacji i Propagandy w Kutnie, gdzie
 pracowałem na stanowisku referenta
 propagandy masowej do 10. IV 1945 r., tj. do
 czasu powołania mnie do służby w Oddziale
 Wojska Polskiego, gdzie ^{przebieg} w służbie
 na stanowiskach: dowódcy kompanii, zastępcy
 dowódcy batalionu do spraw wyszkolenia i komen-
 danta garnizonu - zostałem awansowany
 do stopnia kapitana W.P. Zdemobiliz-

zowany zostalem w maju 1946 r.

po reemigracji otrzymałem pracę w Cukrowni Chetunice (pow. Lipsko), gdzie pracowałem 3 1/2 miesiąca na stanowisku kierownika Biura Personalnego (od 1. IV. 46 r. do 15. X. 46 r.) i po czym zostałem przeniesiony do Centralnego Zarządu Przemysłu Cukrowniczego w Warszawie, gdzie pracowałem 3 lata (do 10. X. 49 r.) na stanowisku naczelnika Wydziału

Pracy i płac.

Od dnia 10. X. 49 r. przeniósł się do
Zarządu Głównego Zakładu Oświaty Robotniczych
na stanowisko inżynierskie Oddziału Płac i Za-
rodniczości, a następnie do Zarządu Głównego "ZOR"
prezentacyjnym w roku 1955 na Centralny
Zarząd Budowy Miast i Oświaty "ZOR", przepra-
cowatelem 7½ lat, tj. do 28. II. 1957 r.

Po zlikwidowaniu CZ BSM "ZOR" został
z dniem 1. III. 1957 r. przeniesiony do Ministerstwa
Gospodarki Komunalnej do Departamentu

Zatrudnienia i plac, gdzie pracuje na sta-
nowisku starszego radcy

owaleni do 31.11.58r

Od 1.I.59r. przeniósł się do Stolicznego Zarządu DSOZ w W-wie,
gdzie obecnie pracuje.

W roku 1926 wstąpił do Towarzystwa

Uniwersytetu Robotniczego (F.U.R.) w Kierce, a

wkrótce potem zapisał się do Polskiej Partii
Socjalistycznej (PPS) i od tej pory był członkiem

tej partii do roku 1939, zaś po wywołaniu -
tj. do zjednoczenia PPS z P.P.R.

- od stycznia 1945 r. do 14.XI.1948 r. W latach
1929 - 1931 był komendantem Kłosa Czerwonego Karcerstwa w Kierce.

Od 15.XI.48 r. jest członkiem P.Z.P.R. W la-
tach 1950 - 1959 był kierownikiem podsekcji Org. part. przy C.Z. 202.

Jestem żoną od 1931 roku. Żona nie
pracuje (z powodu choroby) i jest na moim utrzymaniu.

J G
02-347 Wwa
ul. Jot. 12, m.5

Wwa, 21. X. 77 r.

16

Zyciorys

- 1905 Urodz. się 5. VI. 1905 r. w Gost (obecnie woj. płockie).
1924 ~~zasi matka zmarła w roku 1953.~~
1917 Tam w r. 1924 ukończ. gimn. human i otrzygm matury.
1924 Ojciec mój, z zawodu czeładnik cukrownicy, zmarł w r. 1917.
W 1924 r. wstąpiłem na Politechnicę w Warszawie, której, niestety, nie ukończyłem, ponieważ z powodu złych warunków mater, po upływie 1 roku nauki zachorowałem ^{z wyliczeniem} na płucę i niemiernie przerwałem studia.
1926 Po wyłączeniu się z choroby wróciłem w 1926 r. przyjęty do pracy w Powiat Kasię Chojacki w Kutnie, gdzie ^{na stanowisku sekretarza} pracowałem do r. 1928, t. j. do czasu powrot. mnie do służby wojsk. którą odbywałem w Szkole Podchorążych Piechoty w Nisku i w 37. Pułku Piechoty w Kutnie gdzie w 1936 r. ^{po kilkakrotn. kursach rezerwy} zostałem awansowany do stop. podpor. rezer. ^{na stanowisku}
~~W r. 1929 i po odbyciu służby wojsk. - otrzy-~~
1929 matem pracę w Zarządzie Miejskim w Kutnie, gdzie przepracowałem kolejno na stanow.: 1) kierown. Wydz. Ewid. i Kont. Ludności, 2) kierown. Kancel. i 3) kierown. Wydz. Gospod.
1938 do 31. VII. 1938 r.
W sierpniu 1938 r. ukończylem w Centralnym Instytucie Wychow. Fizykal. w Warszawie Kurs Instruktor. WF i PW -
1939 - i od 1. września 1938 r. do września 1939 r. pracowałem jako Powiatowy Komendant Zespołu Młodzieży i Wychow. Fizykal. w Kutnie.

1939 r.

Na pozostałości wozem strażackim od Komendanta Garnizonu
 w Kuchnie ewakuowania personelu i akt. Komendy PW i WF w
 kierunku na wschód. W czasie podróży ewakuacyjnej, ~~nie~~
~~uchronić~~ ~~akta~~ ~~Komendy~~ ~~od~~ ~~wpadnięcia~~ ~~ich~~ ~~w~~ ~~ręce~~ ~~nieprzyja-~~
~~ciela~~ przystąpiłem pod Krasnymstawem do organizowanej
 przez ppłk. Gumowskiego brygady (tak nawiązałem związek z jed-
 nostką ppłk. Gumowski), gdzie ~~po~~ ~~zostawieniu~~ ~~funkcji~~
~~adjukanta~~ ~~d-ty~~ ~~brygady~~ zgłosiłem się do sformowanego
 przez d-ty brygady z ochotnikami oficerów Sztabowego Oddziału
 Zwiadowczego. W ~~okresie~~ ^{działaniach} walk tego Oddziału z Niemcami brałem
 udział w rejonie Krasnegostawu, Izbiicy i Zamostcia. W czasie
 jednej z walk ~~tego~~ ^{tego} Oddziału ~~zostałem~~ ^{zostałem} w dniu 19.IX.39 r. ra-
 niony pociskiem z karabinu maszynowego w lewe ramię, na
 skutek czego skierowano ~~mnie~~ ^{na leczenie} (poranienie ramiennym istniejącym
^{połamaniem}) do Wojskowego Szpitala Obrony w Cielmiej Lub.
 Kiedy ~~był~~ ^{był} ~~już~~ ^{już} ~~w~~ ~~aktym~~ ~~obrotach~~ ~~Niemców~~, ^{z tego} ^{podstępny}
 to podjęciem się ^z ^{szpitala} ^{dnia} 30.X.39.

1939 r.

5.XI.39 r.

(W)

5.XI.39 r. i - przedostawałem się w okolicy Nierawy, zwatertem w
 dniu 5.XI.39 r. ^(ob. moj straci)
 Schronienie w maj. Dobrem ^{na terenie nierawskim} ^{dokąd} ^{gdzie} ^{jesz-}
 cze nie został przez władze okupacyjne przystany t.zw. Treu-
 händer. Przed jego przybyciem udało mi się także zdobyć po-
 trzebny mi dokument osobisty, t.zw. Ausweis, z odpo-
 wiednimi fikcyjnymi danymi personalnymi. W pers. dni
 po przybyciu Treuhändera, kiedy on się dowiedział, że ktoś
 z pracowników majątku (to znamy: ja) zna język niemiecki,
 przyjęł mnie do pracy w charakterze tłumacza ^{osob.} kancelisty
 i (wskrócie) kierownika spichlerza. W majątku tym przeprac-

(Pr.)

1943 r.

(W)

2.I.1944 r.
 walcem do końca 1943 r.
 W czasie ^{mojego} pobytu w Dobrem - w lipcu 1940 roku
 zwrócił się do mnie ob. Jerry Krasniński, pracownik Cukrowni Dobre, który przedstawił

(w)

mi sie, jako ^{Niemieckiego} komendant Obwodu Związku Walki Zbrojnej, i -
 oświadczony, iż nie, że jestem pomocnikiem rezerwy - zapro-
 ponował mi wstąpienie do ZWZ i objęcie funkcji zastępcy
 Komanda Obwodu do spraw wojskowych. Uważałem za właściwe
 nie wypełnić jego ^{o mnie} informacji tym, że jestem z przeko-
 nania socjalista, i że należa do PPS. ^{Edgordydział mi} ~~Zapewniłem~~ ^{że}
 moje przekonania społeczne nie ~~zadają~~ ^{starczą} przeszkody w spra-
 wie mego przystąpienia do ZWZ, bowiem zadaniem ZWZ
 jest walka z okupantem, a walkę tę można prowadzić nie-
 zależnie od przekonań społecznych. ~~i że po wojnie bę-
 dz miał zupełną swobodę wyboru organizacji politycznej.~~
~~Na tych warunkach przystąpiłem do ZWZ. W czasie~~

~~stałych kontaktów z ob. Klemistkim, zorientowałem się,
 że on niezbyt dobrze ma opanowane re-
 miasto wojskowe i że ~~nie~~ interesuje się sprawami
 organizacyjno-administracyjnymi. Ale w tych wa-
 runkach stworzyła się taka sytuacja, że na czele Obwodu
 ZWZ ~~stało~~ ^{stało} jak gdyby dwóch komendantów: ^{komendant obwodu} ~~komendant~~ ^{obwodu} ~~obwodu~~
^{potentem} ~~potentem~~ ^{komendant} ~~komendant~~ ^{obwodu} ~~obwodu~~~~

(w)

na to, że powiat mieszawski należał do t. zw.
~~Reichu~~ Reich'u (Warthegau), - i w tym czasie magatzki
 rolne, przedsiębiorstwa oraz większe sklepy i gospo-
 darstwo chłopskie było obsadzonych przez Niem-
 ców, oraz z uwagi na bardzo słabo zaludniony teren,
 jak również z powodu braku ^{odgórnych} rozkazów ~~dotyczących~~
 aktualnego prowadzenia walki zbrojnej, ^{moja} ~~moja~~ ^{dzia-}
 łalność w obwodzie koncentrowała się na: t. zw. matym
 sabotażu, werbunku ludzi, ^{propagandowym} ~~akcji~~ ^(głównie: polski, żyjski)
~~akcji~~ ^{propagandowym} ~~akcji~~ ^(głównie: polski, żyjski)

(w)

(w)

opracowywaniu, operacji sytuacyjnych i planów awaryjnych w różnych przewidy-
wanych (w tym czasie) warunkach
wyszkoleniu miejsc zrzutów z samolotów leżących
dla samolotów

zbierania informacji o wrogu, zapewnienia bezpieczeństwa i zakwaterowania dla wystawionych osólem z Warszawy oraz udzielania pomocy zagro-żonemu lub abiegiemu z rąk władz hitlerowskich.

2.I.44 (w)

Dnia 2. I. 1944 r. otrzymałem wiadomość z więzienia w Inowrocławiu, że jeden z aresztowanych członków ZWZ-^{stosowanych} w czasie tortur ^{przez przesłuchiwanin-} ~~go~~ podał kilkanaście nazwisk członków Związku, w tym także moje nazwisko i nazwisko ob. Krasusińskiego. Wobec tego rumsony byłem zniknąć z horyzontu: przez pierwsze połowę

1944 (w)

1944 r. mieszkałem w ¹⁹⁴⁵ ~~arrestowanym~~ ^{mi} przez moich towarzyszy broni ^{zob. instrukcja podjęta fabrycznym} kuzajkach w Kutnie Dobro, a od połowy 1944 r. do 19. I. 45 r. w kuzajkach zorganizowanych przez grupę ¹⁹⁴⁵ ~~introdukcyjny~~ ^{komunistyczny} nej w Kutnie.

1944-19. I. 45 (w)

Po wyzwoleniu ^{Kutna} w dniu 19. I. 45 r. Komitet Powiatowy PPR w Kutnie polecił mi zorganizować Komendę Milicji Obywatelskiej w Kutnie.

19. I. 45 (w)

po dniu 10. III. 45 r. przeszedłem do Powiatowego Urzędu Informacji i Propagandy w Kutnie, gdzie pracowałem do dnia powołania mnie do służby w Odrodzonym Wojsku Polskim, t.j. do dnia

10. III. 45 (w)

10. IV. 1945 r.

24

1945 (20) Służba w Odrodzonym Wojsku Polskim odbyłem w
 49. Pułku Piechoty ¹⁹⁴⁵ w okresie od 11. IV. 45 r. do 25. V. 46 r.

W okresie tym byłem ~~przewodniczącym~~ dowódcą kompanii
 strzeleckiej, następnie zastępcą dowódcy batalionu do zmian
 wyszkolenia (3. Armia), potem komendantem garnizonu
 Koronowo (3. Armia), a po skierowaniu pułku w 1946 r.
 do wojew. białostoc. do walki ze zbrojną podziemnicą

byłem ~~des~~ dowódcą kompanii (4. Armia) i komendantem garnizonu
 z siedzibą we wsi Boćki (powiat ~~ostrowski~~ ^{ostrowski} polski) Polskim
 W ~~okresie~~ ^{okresie} ~~okresie~~ ^{okresie} ~~okresie~~ ^{okresie} służby ~~wojskowej~~ ^{wojskowej} zostałem
 awansowany do stopnia kapitana od dnia 1. IV. 46 r.

46 pt Po zdemobilizowaniu otrzymałem pracę w Cukrowni
 Chelmska (woj. stołeczskie), gdzie pracowałem na stano-
 wisku kierownika Biura Personalnego od 1. VI. 46 r. do 15. X. 46 r.,
 potem został służb przeniósł do Centr Zarz Przem. Cukr.
 w Warszawie, gdzie prac. od 16. X. 46 r. do 10. X. 49 r. na stan-
 owisku Wydz. Pracy i Plac.

49 pt Od 10. X. 49 r. przeniósł się do Zam. Głow Zakł
 Osie Robo, gdzie prac. na stanow. naczel. Oddz.
 57 pt Plac i Zarz do 30. V. 57 r., tj. do czasu przeksit
 ZOR" na Depart. Bud Miast i Osie "ZOR" w Minist
 Gosp. Komun.

58 pt Od 1. III. 57 do 31. XII. 58 prac. w Min. Gosp.
 Kom. w Dep. Zakł i Pt. na stanow. st. radcy do spraw

o Koperty Gajewskiego

Relacja o Jerzym Gajewskim

Włodzimierz Wresniński ps. "Kruk" ur. 1907, księgowy
maj. dobre na dwa lata przed wojną, i całą okupację,
W rachunku księgowym ukrywał ogromne ubytki zbożowe,
zwłaszcza, węgry, mleka i t.p. Stwarzane przez personel spółki
i obrotowy o czym mówi Józef Depta ps. "Golaś", pisarz podwójny,
świąt, urodziny i bogaty folw. Dobre "miał wysokie plany".
dlatego i te ubytki polskie były bardzo duże.
Włodzimierz Wresniński ps. "Kruk" opowiada:

"Por. Jerzy Gajewski, prawdopodobnie przedwojenny oficer kawalerii,
pracował u nas jako tłumacz. Gajewski mówił mi,
że w szpitalu wojskowym poznał się z Józefem Czerwikim
właścicielem dobrego, który zachęcił Gajewskiego do stawania się
o pracę w folw. Dobre. Gajewski był etnicznie wszech-
stronnie udobnionym. Do I K wprowadził mnie
por. Gajewski i nadał mi pseudonim "Kruk".

Do ucieczki Gajewskiego komisarz majątku mówił iż
otrzymał od Gaj. list bez treści jego i motywacji nie
podawał. Kiedy po wojnie Gajewski wystawiał mi
dla celów I BOWiS'owskich zaświadczenie pisał w nim
iż był komendantem I K na powiat niemasowski.
Gajewski jest teraz kapitanem rezerwy." Józef Gajewski

Warszawa - ul. Góteyki 12/5.

Relację tę spisał Henryk Gronkowski, w kolumnie G. 1.
w Ładziejowie gdzie Pan Wresniński, jako emeryt, pracuje
dodatkiem w księgowości.

Lnia 22. II. 1988 r.

H Gronkowski.

Relacja o Jerzym Gajewskim

Wrzesiński Włodzimierz ps. "Kruk" ur. 1907, księgowy maj. Dobrze na dwa lata przed wojną i całą okupacją.

W rachunku księgowym ukrywał ogromne ubytki zbożowe, zwierzęce, wełny, mleka itp stwarzane przez personel spichrzowy i oborowy o czym mówi Józef Depta ps. "Gołąb", pisarz podwórzowy.

Duży urodzajny i bogaty folw. "Dobrze" miał wysokie plony dlatego i te ubytki polskie były bardzo duże.

Włodzimierz Wrzesiński ps. "Kruk" opowiada:

"Por. Jerzy Gajewski, prawdopodobnie przedwojenny oficer zawodowy, pracował u nas jako tłumacz. Gajewski mówił mi, iż w szpitalu wojskowym poznał się z Józefem Czernickim właścicielem Dobrego, który zachęcił Gajewskiego do stawienia się o pracę w folw. Dobrze. Gajewski był człowiekiem wszechstronnie uzdolnionym. Do AK wprowadził mnie por. Gajewski i nadał mi pseudonim "Kruk".

Po ucieczce Gajewskiego komisarz majątku mówił iż otrzymał od Gaj. list lecz treści jego i motywacji nie podawał. Kiedy po wojnie Gajewski wystawiał mi dla celów ZBOWiD-owskich zaświadczenie pisał w nim iż był komendantem AK na powiat nieszawski.

Gajewski jest teraz kapitanem rezerwy. Adres Gajewskiego:

Warszawa ul. Joteyki 12/5

Relację tę spisał Henryk Gronkowski, w biurze GS w Radziejowie gdzie Pan Wrzesiński, jako emeryt pracuje dodatkowo w księgowości.

/-/ H. Gronkowski

Dnia 22.IV.1982 r.

do teorii Gajewskiego

Relacja Zofii Marekiewicz-Grunworskiej ps. „Jaskółka”
w sprawie GAJEWSKIEGO:

24

W ostatniej chwili przed wycieczką Gajewski przyjechał po mnie trój-
centego Fiatkowskiego (okno + Tomelin) z Katowic. Gdy przyszedłem
poniedziałek mi się musi odejść. Później domier się. Jak mi
później opowiadał napisał do Frankhändlera że musi na pogrzeb i
wrócić. Na wozach chawce (Kolejka Dobrego) był fotograf Ostrowski.
Od niego wzięli Niemcy helikopter Gajewskiego i puścili zdjęcie w kierunku
Rokotnica utrudniana spotkanie Gajewskiego w drodze do szarego
Mroczkowskiego na parafianach. Gajewski prosił ja aby nie mówiła
nikomu że go widziałam. Zarządca Kuligowski miał mi potem
że go wyprzedził i objechał kolejką do Krosznic pod Kutuic.
Wtedy miał pomysł na szary zrobione. Kiedy pojechałam pierwszy
raz z Zyrardowic do Kutua nie widziałam go. Drugi raz będzie
widziałam jak śledzi u ogrodnika i miał w ręku dziurę
na ulicy. Tym razem później był w kolejkach i siedział
przy studni. Dał mi numery do zarządcy kolejki w Dobrem
Kuligowskiego. Tymi numerami zabrał Kuligowski paczkę i ja
miałam że same numery przy doręczeniu do jego rodziny
(Sienkiewicz) w Kutuic. Do Krosznic pojechałam 10 maja.
Był on rocznik 1905. Był zawodowym wojskowym przed wojną.
Po wojnie był w wojsku w Konarowie. Po wojsku był w Kutuic i
dojechał się do Warszawy.

22. IV. 1982 r. w Bronistania spisał H. Gronkowski

W roku 1957 mówił mi „Kruk” Sidorowski, że Gajewski pracuje
w Miłost. Rolnictwa i warte dał mi jego adres który zaqubiłem

(-) Hanka Gronkowska

RELACJA Zofii Marciniak Gmurskiej "Jaskółki" o ucieczce Gajewskiego

W ostatniej chwili przed ucieczką Gajewski przysłał po mnie Wincentego Fiałkowskiego /dziś w Toruniu/ chłopca. Gdy przyszedł powiedział mi że musi odejść. Później dowiesz się.

Jak mi Później opowiadał napisał do Treuhändera że musi na pogrzeb i wróci. Na Warzuchewce /kolonijka Dobrego/ był fotograf Ostrowski. Od niego wzięli N-cy Kliszę Gajewskiego i puścili zdjęcie w bieg. Robotnica młodociana spotkała Gaj. w drodze do szewca Mroczkowskiego na peryferiach. Gaj. Prosił ją aby nie mówiła nikomu że go widziała.

Zawiadowca Kuligowski mówił mi potem że go wywieźli w drzewie kolejką do Krośniewic pod Kutnem. Włosy miał ponoć na czarno zrobione. Kiedy pojechałam pierwszy raz z żywnością do Kutna nie widziałam go.

Drugi raz będąc widziałam jak pielik u ogrodnika i miał w ziemi dziurę na ukrycie. Innym razem później był u kolejarza i siedział przy studni. Dał mi numery do zawiadowcy kolej. w Dobrem. Kuligowskiego. Tymi numerami znakował Kulig. paczki i ja miałam te same numery przy doręczaniu do jego rodziny /Sienkiewicza/ w Kutnie.

Do Krośniewic pojechał 10 maja . Był on rocznik 1905. Był zawodowym wojskowym przed wojną. Po wojnie był w wojsku w Koronowie. Po wojsku był w Kutnie i dostał się do Warszawy. 22.IV.82 w Bronisławiu spisał H.Gronkowski.

W roku co 1957 mówił mi "Kruk" Sikorowski, że Gajewski pracuje w Minist. Rolnictwa i nawet dał mi jego adres który zgubiłem

/-/ Henryk Gronkowski

Rozmowa z J. Gajewskim 26
przeprawa przez S. Zawackę w Warszawie
dn. 8 V 82 u jego mieszkania Jolanty 12 m 5

Gajewski Józef ps.
urodzony 1905 r. w Gostyninie

do r. 1938 pracownik magistratu w Runtu
W tym czasie wykonał wstąpił do partyjki oficerskiej
stworzonej przez pracujących w Powiatowych Komendach
WF i PW oficerami rezerwy
Pomocnik pensja była wstępną (405 zł + dodatkowa funk-
cyjna kapitałowa 75 zł) Gajewski po kursie
w CyUF w Warszawie objął funkcję komendanta
na pow. Runtu. — był pomocnikiem rezerwy

W kampańskim jako por. st. czynny eskal-
ował swoje komendy 7 i 12 (rozdziałem broni
oddziałem pomocniczym i patrolami nie wchodził)
potem do Lublina i dalej do Warszawy
w jednostce — zgrupowaniem rozpoznawczym i oddziałem
70; był w celownym patrolu zwiadowczym ofi-
cerskim. Ranny

W szpitalu w Chlewinie lub. zmarł Józef Czer-
wickiego rannego w szpitalu (zamiarował)

Był to wstąpił majster w Dobroju
wziął z nim w sprytny sposób z szpitala
do Warszawy. Tam został Czerwicki a Gajewski
z listem poleceńskim popielist do Dobroju

ed rozmowy z Gajewskim

Tom zeszytu nr XI/XII 39

237

wyżkat dyktu po Czerwickim dokumenty wytrądzon
od Niemce Frieckiego z kuzalem Guimera
Trenhander Hans Dietrich Graf

Przyjeżdżo na pomocnika, bo Gajewski umiał po
niemiecku; pełnił funkcję tłumacza, potem
kancelisty, sekretarza, szefem kancelarii wreszcie Hofmeister.
(później, w wyjeździe z Nowy Wiednia, gdzie już
był Rogan)

Uprawiał mały roboty - skawianie zboża przez
bydło i t.p.

W Dobrem był wicedyrektorem, prowadzonym, nie
najlepiej chyba mi pisał, ten podobno podał
Niemce (miał Graf - 22 nie znałowałem)
ze w Gajewskim odbył się w 1945 podjęciem
spółkarnia Polaków.

Rozem z Gajewskim działał w PK 202 - PK
Steinach Pawlak (m m)

Pozostał działaczem w 202 ^{między 1945?}
zgodził się do niego ^{niemiecki 1945} Rusin który widział,
ze Gajewski jest oficerem.

[Rusin chyba uczył w Wiedniu we
wzajemnie; Gajewski wspomina, że mi miał o nim
najlepiej opinii - podobno uważał, że
at czasu odwołania Niemce było z Dobrego
pójedni do jego garbami, jakby otwory]

Współpracował z Waldemar Rabylinski

[Musi być, nr 11 Gajewskiego Kanalic]

c.d. rozmowy z Gajewskim

Gajewski wykonał rozkaz o wypracowaniu Zm. 10 w. 10
(kto Radziwiłłowa)

Zaproszenia może kilkumiesięczne spotkanie w PTK
zaproszenia odbywało się w Kaliszu

Gajewski zbierał dane wywiadowe o lotnictwie od
kolejary, który tamte dy. przejeżdżał

Mejorantów grupe akowca w Dobru to
Krasnowski, Gajewski, Babylinski

Gajewski zapytany o kontakty z innymi organami
Zagranicą podaje:

Przyjechał ktoś mi zwanym Gajewskim do Fi-
jatowskiego (strzelec w Dobru), poprosił Gaj-
ewskiego o rozmowę. On mi zapytał, czy wie co to Krasnowski [wsp. z Chodźką o Stron. Kar.]
kiedy zaproszony, strzelec odjechał
tam nie mając

Nawet jeśli Jarosinski i Krasnowski było mi, to nie
Gajewskim, ale nie mi mi nie było

rozma. pisać E Zewalle 25.8.82

x) Kalinowski to błąd - tu idzie o Babylinski

x) to było pełne lotnicze rezerwe; Minicy między
ni tam latać.

Wskazówki do rozmowy z J. Gajewskim 7 1982

Wydeje się, że Gajewski był kandydatem placówki
Dobre (à mi kandydat obwodowy)

Do niego zwrócić się o pomoc finansową, niech
mię z transportu Gętko z Włodawki do
Grodzińca (sprawa Andrzeja Komie? 1942)

Wyc musiał być zwanym chyba Ołowskiem
(wspomniał w rozmowie niejasno, że sypie szef
Łęczyca)

Arestowanie Gajewskiego ^{miało nastąpić} było w styczniu 1944,
wyc to sprawa Gętko, a nie jak przypu-
szczalibyśmy z H. Gromowiczem, sprawa Korysiak

Gajewski miał mieć jawniejszy, niż Korysiak.
nie był wyc przesłany z aresztowaniem P i P
Bohdanowicz. Inspektorat, jeniec 1943 w

Gajewski widział o rozkazach rozstrzelania
z młotowskiej

Warszawa 29.06.1982

31

Odprawić Panna J. Gajewską na pydanie.

Jest Gajewska pseudonim „stojniowa”,
krytycznym placówką kłóciła się z

Krasinski.

Krasinski był niezadowolony, nie odnosił się.
W sprawie „Kamienie” Jędrzejowski był.

Krasinski z osobą w grupie, byli Jędrzejowski —
i Jędrzejowski. W sprawie nazwiska nie pomyślał
nie, że do Michalskiego Gajewska.

Do sekretarza „Kamienie” Jędrzejowski Jędrzejowski
był Tom B. w Jędrzejowski Jędrzejowski.

Rezerwa i Gajewska. Gajewska do sekretarza —
nie została, została sekretarzem Jędrzejowski —

✓

6 IV 1944 i oszczędzić hucisko.

Jędrzejowski mieszkał z sekretarzem Jędrzejowski i Mi-
szewicz (opiekun) a w kłótni mieszkał sam,
jako dowódca - szef, komendant Obrotu Pie-
szewicz kłótni z sekretarzem - sekret. AK.

Łączymy miśnię, rozpręto z sekretarzem sam.
(sam służył Jędrzejowski)

Jędrzejowski

Pracownicy

z Panną J. Gajewską

Maria Gajewska

Warszawa

Podatki 2003.

Wojciech Jędrzejowski
właściciel nieruchomości 22
pełniący 2 dotychczasowe funkcje
długości 2 okresy okupacji

5. IV. 1988.

32

Oto krótkie ale b. ważne opowiadanie „Golebia”:

„Przysięgę odebrał ode mnie ^{detek} Gajewski i nadał mi imię „Goleb”. Było to prawdopodobnie w roku 1943.

Leonego razem mówił Gajewski do mnie tak: Mam dobrych oficerów pod sobą, komenda, jedem tutaj obok to naucepid w Broniewie ^(Szwajcarii) a druzgi to Lewandowski z berprowednic Wiskiej Korywosodaj. Gajewski mówił mi, że skierował go tutaj do pracy deiednie dobrego Józef Czemicki ^(w czasie okupacji w Warszawie) jako znajomey peowo z Wojska P. ^(HA) Gajewski mówił b. dobrze po niemiecku.

Leonego dnia Gaj. zniknął nagle, szukano go w folwarku dawemnie. Gaj. przysłał do Trambauda list z informacjami, datowanymi w Sierawie, że musiał wyjechać na kilka dni gdyż otrzymał wiadomość, że jego rodzina będzie wzięta przez Sierawę na robotę do Reichu. ^{Goleb miał fabrykę o nazwie w Warszawie} ^{„Dobry”} Przesiriski był komendantem fabrycznej Straży Porządkowej Był bardzo

energiczny; jeździł jak diabeł (z powodu nofer-Hj.). Mianem go podziwiali. Dalej „Goleb” opowiadał o swych planach ^{fakty} dla wspierania kedri dobrem folwarku

Wspominał tu naucepid z Broniewa to Tadeusz Luzjan Swiecinuski, który gościł u siebie swego swagiera Jęzga Języska.

Według „Golebia” Gajewski mógł być ferum roiny wiekum - erqo 1903 r. wodbania.

12000 - do 12000

Kolejka do Włocławka

Cukrownia

Fidus

dom Bojarskiego

pola Dobrego

pola Bronowca

Falw. Bronowca
szkoła w Bronowcu

do Rodziny 1 do w polach

domniemana szkoła Krysiska

innych miejsc Bronowca i Dobrego

ciężkie pola prowadziły na spacery nocne i

Nie mamy dowodów na tajne
wzryty Krysiska w Dobrem.

Pod. Gajewski z Dobrego nie posiada
pola z Bronowca dwadzieścia pięć
t. p. byli Krysiskimi i Kobylskimi.

ż y c i o r y s

- I. Dane personalne: Urodziłem się 5.VI /czerwea/ 1905 r. w Gostyninie /Obecnie woj. płockie/. Ojciec mój /Iacjan/, z zawodu czeladnik cukierniczy, zmarł w 1917 r., zaś matka /Albina z domu Wiszińska/ zmarła w 1953 r.
Od 19.VII.1931 r. jestem żonaty.
Uchwałą Rady Państwa z dnia 2.VII.79 r. zostałem odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
- II. Nauka: W roku 1924 ukończyłem Państwowe Gimnazjum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Gostyninie i tam otrzymałem maturę. W tymże 1924 r. wstąpiłem na Politechnikę Warszawską, której - niestety - nie ukończyłem, ponieważ, z powodu złych warunków materialnych, przy końcu pierwszego roku nauki zachorowałem z wycieńczenia na gruźlicę płuc - i musiałem studia przerwać.
- III. Praca zawodowa: Po wyleczeniu się w Akademickim Sanatorium w Zakopanem zostałem w 1926 r. przyjęty do pracy w Powiatowej Kasie Chorych w Kutnie, gdzie pracowałem na stanowisku sekretarza Kasy do roku 1928, t. j. do czasu powołania mnie do służby wojskowej.
W 1929 r. - po odbyciu obowiązkowej służby wojskowej - otrzymałem pracę w Zarządzie Miejskim w Kutnie, gdzie przepracowałem kolejno na stanowiskach: kierownika Wydziału Ewidencji i Kontroli Ruchu Ludności, kierownika Kancelarii i kierownika Wydziału Gospodarczego - do 31.VII.38r.
W sierpniu 1938 r. ukończyłem w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego w Warszawie kurs instruktorów wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego - i od 1. września 1938 r. do września 1939 r. pracowałem jako Powiatowy Komendant PW i WF w Kutnie.
Od 10.XI.1939 r. do 2.I.1944 r. pracowałem w majątku rolnym Dobre /obecnie woj. włockławskie/ jako tłumacz, kancelista i kierownik śpichrza.
W dniu 2.I.1944 r. porzuciłem tę pracę, ponieważ w tym dniu Niemcy wszczęli za mną pościg w związku z wykryciem mojej przynależności do ruchu oporu /ZWZ/.
W okresie od 2.I.44 r. do 18.I.45 r. ukrywałem się przed pościgiem Niemców - najpierw w Dobrem, a potem w Kutnie. W tym czasie nie pracowałem zarobkowo.
Po wyzwoleniu miasta Kutna w dniu 19.I.1945 r., Komitet Powiatowy PRR w Kutnie polecił mi zorganizować Komendę Milicji Obywatelskiej

w Kutnie, gdzie pełniłem służbę na stanowisku komendanta do dnia powołania mnie do służby w Odrodzonym Wojsku Polskim, t. j. do dnia 10.IV.45 r.

Moja służba wojskowa trwała od 14.IV.45 r. do 25.V.46 r.

Po zdemobilizowaniu otrzymałem pracę w Cukrowni Chełmca /województwo włocławskie/, gdzie pracowałem na stanowisku kierownika Działu Personalnego od 1.VI.46 r. do 15.X.46 r.

Od dnia 16.X.46 r. zostałem służbowo przeniesiony do Centralnego Zarządu Przemysłu Cukrowniczego w Warszawie, gdzie na stanowisku naczelnika Wydziału Pracy i Płac pracowałem do dnia 10.X.1949 r.

Od 10.X.49 r. przenieśliem się do Centralnego Zarządu Zakładu Osiedli Robotniczych w Warszawie, gdzie pracowałem na stanowisku naczelnika Oddziału Płac i Zatrudnienia do 31.I.1957 r., t. j. do czasu przekształcenia Centralnego Zarządu ZOR na Departament Budownictwa Miast i Osiedli "ZOR" w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej.

Od 1.II.57 r. do 31.XII.1958 r. pracowałem w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej - w Departamencie Zatrudnienia i Płac - na stanowisku starszego radcy do spraw plac przedsiębiorstw inwestycyjnych, geodezyjnych i geologicznych.

W związku z zamiarem przejścia do pracy w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej przenieśliem się - celem praktycznego zapoznania się z dziedziną planowania inwestycji - do Stołecznego Zarządu Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych, gdzie pracowałem od 1.I.59 r. do 15.VIII.59 r.

Z dniem 16.VIII.1959 r. zostałem mianowany kierownikiem Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Warszawie, gdzie pracowałem do dnia 30.VI.1960 roku.

Następnie przenieśliem się do Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa tegoż PWRN, gdzie pracowałem na stanowisku kierownika Oddziału Organizacji i Kontroli od 1.VII.1960 r. do 31.V.1963 roku.

Wreszcie przeszedłem od 1.VI.63 r. do pracy w Wojewódzkim Biurze Geodezji i Urządzeń Rolnych, gdzie pracowałem na stanowisku st. inspektora technicznego do dnia odejścia na emeryturę, t. j. do 28.II.1971 r.

IV. Służba wojskowa do 30.X.1939 r.: Do obowiązkowej służby wojskowej zostałem powołany w lipcu 1928 r. Służbę tę odbywałem początkowo w Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty w Nisku, a potem - w 37. Pułku Piechoty w Kutnie, gdzie - po kilkakrotnych ćwiczeniach rezerwy zostałem w 1936 r. awansowany do stopnia porucznika rezerwy.

Od dnia 1.IX.1938 r. do początkowych dni września 1939 roku pracowałem na stanowisku Powiatowego Komendanta Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego w Kutnie.

Na początku września 1939 r. otrzymałem od Komendanta Garnizonu w Kutnie rozkaz ewakuowania personelu i akt Komendy PW i WF w kierunku na wschód. W czasie podróży ewakuacyjnej przystąpiłem pod Krasnymstawem do organizowanej przez ppłk Gumowskiego Brygady /tak nazwał ppłk Gumowski formowaną przez siebie jednostkę wojskową/. Na apel ppłk Gumowskiego zgłosiłem się do świeżo utworzonego Sztabowego Oddziału Zwiadowczego, składającego się z czterech ochotników - oficerów Brygady.

W działalności zwiadowczej i w bezpośrednich walkach tego Oddziału z Niemcami brałem udział w rejonie Krasnegostawu, Izbicy i Zamościa. W czasie jednej z walk naszego Oddziału zostałem w dniu 19.IX.39 r. raniony pociskiem z karabinu maszynowego w lewy bark, na skutek czego skierowano mnie w dniu 19.IX.39 r. na leczenie do 2. Wojskowego Szpitala Okręgowego w Chełmie Lubelskim. Po podleczeniu się, kiedy szpital był już w admonistracji Niemców, wyrwałem się dnia 30.X.39 r. z tego szpitala podstępem - i przedostawszy się w okolice Nieszawy, znalazłem w dniu 5.XI.39 r. schronienie w majątku rolnym Dobrze /obecnie województwo włocławskie/, dokąd jeszcze nie został przez władze okupacyjne przysłany t. zw. Treuhänder, t. j. zarządca z ramienia rządu niemieckiego.

V. Działalność konspiracyjna w czasie okupacji: Przed przybyciem Treuhändera udało mi się zdobyć potrzebny mi dokument osobisty, t. zw. Ausweis, z odpowiednimi fikcyjnymi danymi personalnymi.

W parę dni po przybyciu Treuhändera, kiedy mu powiedziano, że ktoś z pracowników majątku /to znaczy - ja/ zna język niemiecki, przyjął mnie do pracy w charakterze tłumacza oraz kancelisty, a wkrótce obarczył mnie kierownictwem śpichrza.

W czasie mego pobytu w majątku Dobrze - w lipcu 1940 roku zwrócił się do mnie pracownik Cukrowni Dobrze, ob. Jerzy Krzesiński, który wyjaśnił mi, że jest komendantem Nieszawskiego Obwodu Związku Walki Zbrojnej i - oświadczywszy, iż wie, że ja jestem porucznikiem rezerwy - zaproponował mi wstąpienie do ZWZ i objęcie funkcji zastępcy komendanta Obwodu do spraw wojskowych. Uważałem za właściwe uzupełnić jego informacje o mnie tym, że jestem z przekonań socjalistą i że należę do PPS. Odpowiedział mi, że moje przekonania społeczne nie stanowią przeszkody

w sprawie mego przystąpienia do ZWZ, bowiem zadaniem ZWZ jest walka z okupantem, a walkę tę można prowadzić niezależnie od przekonań politycznych. Na tych warunkach przystąpiłem do ZWZ i przyjąłem stanowisko wojskowego komendanta obwodu.

Z uwagi na to, że powiat nieszawski należał do t. zw. Reich'u /Warthegau/ i że wszystkie majątki rolne i przedsiębiorstwa oraz większość sklepów i gospodarstw rolnych było obsadzonych przez Niemców, oraz z uwagi na to, że teren tamtejszy był bardzo słabo zalesiony, jak również z powodu braku odgórnych rozkazów, dotyczących aktualnego prowadzenia walki zbrojnej, moja działalność w obwodzie koncentrowała się na: t. zw. małym sabotażu, werbunku ludzi, akcji propagandowo-uświadamiającej /gazetka "Polska żyje" itp/, opracowywaniu operatów sytuacyjnych i planów działania oraz instrukcji postępowania w różnych przewidywanych sytuacjach, na wyszukiwaniu miejsc nadających się na zrzuty z samolotów i na lądowiska dla samolotów, na zbieraniu informacji o wrogu, zapewnieniu bezpiecznego zakwaterowania dla wysłanników władz zwierzchnich oraz udzielaniu pomocy osobom zagrożonym lub zbiegłym z rąk władz hitlerowskich.

Dnia 2.I.1944 r. otrzymałem wiadomość z więzienia w Inowrocławiu, że jeden z aresztowanych członków ZWZ - w czasie tortur stosowanych przy przesłuchiwaniu - podał władzom niemieckim kilka nazwisk członków Związku, w tym także moje nazwisko i nazwisko ob. Krzesińskiego. W tej sytuacji zmuszony byłem zniknąć z horyzontu - i przez pierwszą połowę 1944 roku przebywałem w przewodzie kominowym /w czopuchu/ Cukrowni Dobre i w innych kryjówkach urządanych mi przez moich towarzyszy broni w gmachu fabryki /był to okres po skończeniu się kampanii cukrowniczej, t. zn. fabryka już nie była w ruchu/, a od połowy 1944 roku do 19.I.45 r. - w kryjówkach zorganizowanych przez grupę młodzieży komunistycznej w Kutnie.

VI. Służba wojskowa po wyzwoleniu [redacted] kraju: Zaraz po wyzwoleniu Kutna, t. j. w okresie od 19.I.1945 r. do 10.IV.45 r. - na polecenie KP PPR w Kutnie - zorganizowałem Komendę Milicji Obywatelskiej w Kutnie, którą kierowałem, jako jej komendant, do czasu powołania mnie do służby wojsk.

Służbę w Odrodzonym Wojsku Polskim odbyłem w 49 Pułku Piechoty w okresie od 11.IV.1945 r. do 25.V.1946 r. W okresie tym byłem kolejno: dowódcą kompanii strzeleckiej, następnie zastępcą dowódcy batalionu do spraw wyszkolenia, potem komendantem garnizonu Koronowo, a - po skierowaniu

mojego Pułku w marcu 1946 r. do województwa białostockiego do walki ze zbrojnym podziemiem - brałem udział w tej walce, jako dowódca kompanii, odkomenderowanej na teren gminy Boćki/ówczesny powiat Bielsk Podlaski/.

W czasie służby w Odrodzonym Wojsku Polskim zostałem odznaczony: 1/ Odznaką Grunwaldzką, 2/ Medalem Zwycięstwa i Wolności oraz 3/ Brązowym Medalem "Zasłużonym na Polu Chwały" - i zostałem dnia 1.IV.1946 roku awansowany do stopnia kapitana.

VII. Działalność polityczna: W czerwcu 1926 r. wstąpiłem do Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego w Kutnie, a wkrótce potem zapisałem się do Polskiej Partii Socjalistycznej - i od tej pory /od 1926 r./ byłem członkiem tej Partii do dnia 14.XII.1948 roku. W okresie przynależności do PPS byłem przed wojną członkiem Komitetu Miejskiego PPS w Kutnie, pełniłem różne funkcje w Zarządach TUR i OMTUR oraz byłem komendantem Hufca Czerwonego Harcerstwa w Kutnie, a w latach 1946 - 1948 byłem przewodniczącym Miejscowego Komitetu PPS przy przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Cukrowniczego w Warszawie. W latach 1930-tych organizowałem wspólnie z Komunistycznym Związkiem Młodzieży Polskiej - Jednolity Front Klasy Robotniczej na terenie m. Kutna.

Od dnia 15.XII.1948 r. jestem członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Przez jedną kadencję, w latach 1949 -1951 byłem II sekretarzem POP PZER przy Centralnym Zarządzie Zakładu Osiedli Robotniczych w Warszawie.

Odnosnie komina - schronu -

*- chodzi o czopuch komina fabrycznego (cukrowni) -
- rzecz dzieła się po kampanii cukrowniczej, kiedy w paleniskach nie palono.*

17.IX.82

(Krzysztof Gajewski)

a

Mienawa
AK. 40

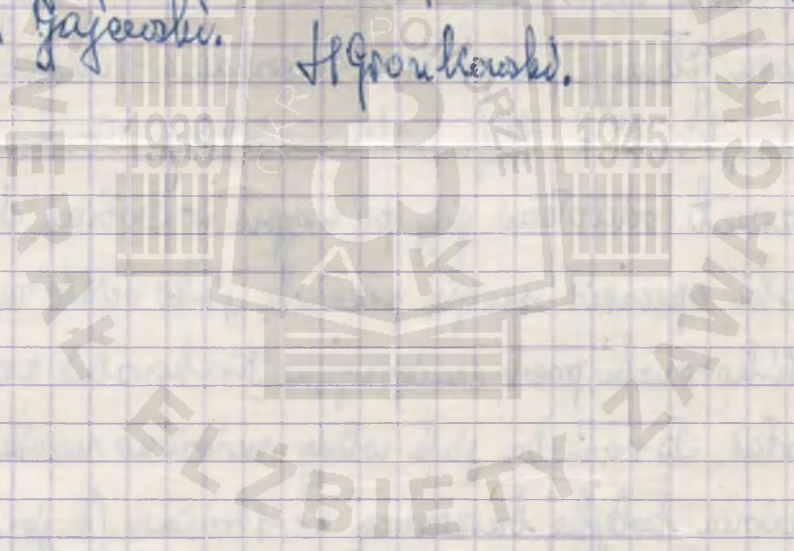
por. Gajewski Jozef - sprawa zrutów broni
komendant Placówki Dobro i zwierzchnik
Placówki "Irena" w Topolce (gen. Brzezinski, ppomocnik
Sikorski Włodzisław "Kruk") potwierdza przygoto-
wanie do odbioru zrutów dla AK.

W sprawie zrutów od Kodowskiego ps. "Kato" i od Gron-
kowskiego wieny że "Irena" miała "ofymać" zrut
na palach Mitachowa t.j. na wschodnim brzegu
jeziora Głuszy, w pobliżu mieszkania Sikorskiego
Włodz. "Kruk" i Stefana Hermanińskiego. Urobienie
na zrut odwołano gdy po wyspie w Dobrem Siko-
rowski opisać swoją placówkę jako ściśle rejonową.
To Sikorski przed emigracją w Krakowskie zrut
odwołał. B roni ta jak wtedy mówiono miała być
odwieszona kolejką brzośną z Stróżowa (k. jez. Głuszy)
do Dobrego. Jest to relacja H Gronkowskiego
o bycie w roku 1944 w tajemniczym.

Verte.

Michałowski Józef z Radziejowa oficer AK
znajomy Gajewskiego w rozmowie z Gronkowskim
roku 1980, stwierdza iż tutaj koło siebie,
miało więcej na tej koło lasu Michałowo
miał być też dokonany wrzut broni.

Abydwa te zamiany trzeba uważać za
autentyczne wobec tego że potwierdza je
por. Gajewski. Gronkowski.



1/9, Dokumenty - Gajewski Jerzy

1. Leg. Szkoły Język Angielskiego za rok szkol. 1948/49 - Warszawa 21.02.1949, (koperta) k.
1. Gmolek S - nr ewid. nr. 406/²⁵? Technikum Zawoznego Dm. Budownictwa Miast i Osied w 10-ku z 22.02.1955 (s. 1, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10-11, 20-21, 28-29) oryg. k.
1. Gmolek S - nr ewid. nr. 406/²⁵? z 17.04.1958 - oryg. (0, 1, 3, 8-9, 10-11, 12-13, 14-15, 16-17, 18-19, 20-21, 26-27, 28-29, 30-31, okładki.)

1/2

poz. 1

Leg. Szkoły ... k. 1 s. 1-2



A

Pokój Nr. 7

KOEDUKACYJNA
SZKOŁA JĘZYKA ANGIELSKIEGO
ENGLISH LANGUAGE COLLEGE
WARSZAWA, PLAC ZBAWICIELA 1
(róg Mokotowskiej)

LEGITYMACJA
IDENTIFICATION CARD

1939 Rok 194 8/19 1945

Gajewski Jerzy
Nazwisko i imię

Semestr V Godz. 17-

Wtorki, Czwartki, Soboty

Nauczyciel Mr. Shust

Dyrektor
R. Lawrence

Dnia 17 lutego 1949 r.

2

Wpis ZI

O P Ł A T Y

Luty 1000

Marzec 1000

Kwiecień 1000

Maj 1000

Czerwiec 1000

Opłaty należy wpisać bezwzględnie między 8—10 każdego miesiąca.
 Przy każdej wpłacie należy skazywać niniejszą legitymację.
 W przemyśle w nasco należy zawiadomić Sekretariat.
 Wpisać się w zachowanie ciszy i przestrzeganie porządku.
 Sekretariat czynny codziennie od 4—7 wiecz.

B-62161

1/2.

poz. 9

indeks k. M s. 3-17



Nr ewidencyjny ucznia

406/45

zmiana Nr ewid. ucznia

TECHNIKUM BUDOWLANE ZAGÓRNE
MINISTERSTWA PRACY I OPŁACENIA
MIAST I OBIEKTÓW
Warszawa, ul. Żłota 58
(pieczęć podłużna szkoły)

Ob.

Gajewski Jerzy

urodzony dn. 5 czerwca 1905 r.

w Gostyninie

został przyjęty dn. 3.8 1954 r.

na semestr trzeci

(słownie poziom)

szkoły TECHNIKUM BUDOWLANE ZAGÓRNE

kierunek

bud. miejskie

Nr ewidencyjny ucznia

406/45
DYREKTOR
Dyrektor - Kierownik
mgr T. Szkarlaty

podpis ucznia

W W

pieczęć

dnia 8.11 1955 r.

3 1

OCENY Z CAŁOŚCI MATERIAŁU		
Przedmiot i nazwisko egzaminującego	Wyniki egzaminu	
	pisemn.	ustnego
Konstrukcje stalowe	4	4
Geodezja	4	4
Mechanika techniczna	4	4
Statyka	4	4
Polichemia budowlana	3+	4

Nr ewid. ucznia		
Ocena ogólna (słownie)	Data	Podpis egzaminującego i pieczęć szkoły
dob	11.11	[Signature]
dob	20.11.17	[Signature]
dob	20.11.17	[Signature]
dob	20.11.17	[Signature]
dob.	3.11.17	[Signature]

28

16

ADNOTACJE URZĘDOWE

17

29

1. Indeks jest dokumentem stwierdzającym przebieg szkolenia.
2. Uczeń legitymuje się indeksem w czasie wszystkich zajęć w szkole i punkcie konsultacyjnym.
3. Wszelkich zapisów w indeksie dokonuje sekretariat szkoły. Po zakończeniu każdego semestru uczeń składa indeks w sekretariacie szkoły w celu uzyskania poświadczenia przebiegu szkolenia oraz zapisu na następny semestr.
4. W wypadku zagubienia, zniszczenia lub kradzieży indeksu uczeń daje ogłoszenie do prasy i przedstawia wycinek ogłoszenia w sekretariacie szkoły. Na podstawie przedstawionego odcinka uczeń może otrzymać duplikat indeksu.

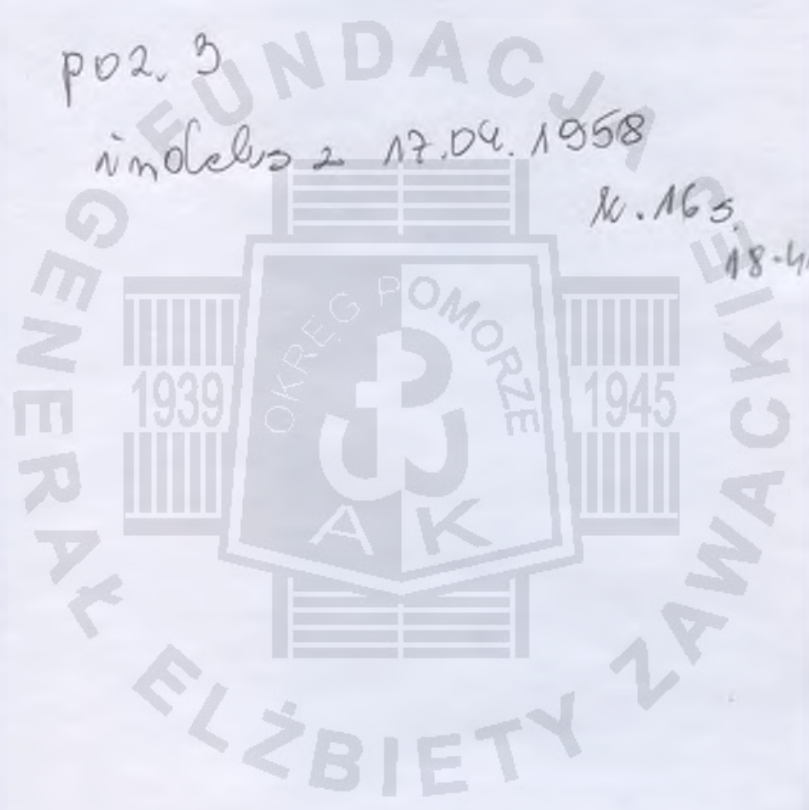
Indeks niniejszy zawiera 28 stron ponumerowanych
 (słownie dwadzieścia osiem stron.)
 podpis Mej

5/2.

poz. 3

inw. 2 17.04.1958

10.165.
18-41



Nr ewidencyjny ucznia

406/z.t.

19

Zmiana Nr ewid. ucznia

[Redacted]

Fotografia

1939

m. p.

podpis ucznia

(pleceń podłóżna szkoły)

Ob.

Gazewski

Jerzy

urodzony dn. 5 czerwca 1905 r.

w Gostyninie

powiat

został przyjęty dn. we 18. 1954 r.

na semestr trzeci

(słownie)

Technikum Wydziału Zaocznego

specjalność urz. przemysł. i miejsk.

Nr ewidencyjny ucznia 406/z.t.

Zmiana Nr ewid. ucznia

[Redacted]

Dyrektor - Kierownik

(pleceń)

Warszawa, dnia 17. IV. 1958 r.

PRZENIESIENIA

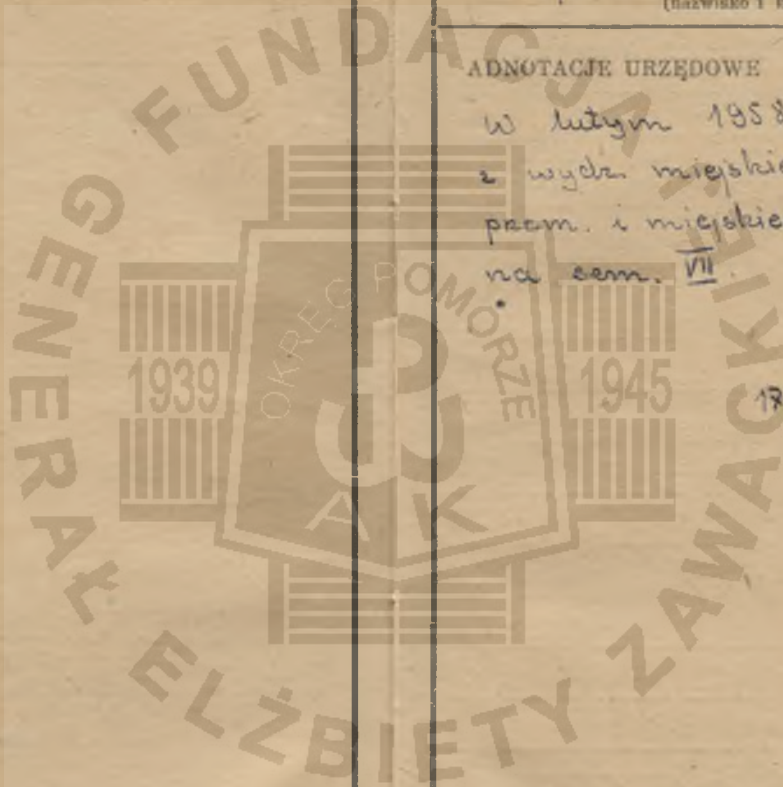
Gajewski Jerzy
(nazwisko i imię ucznia)

ADNOTACJE URZĘDOWE

W lutym 1958 r. przemieli
(4-letniego)
z wydz. miejskiego, na wydz.
przem. i miejskiego 5-letniego
na sem. VII.

18. IV. 58

53 →



OCENY Z CAŁOŚCI MATERIAŁU NAUCZANIA

Przedmiot	Wynik egzaminu	
	pisemn.	ustnego
JĘZYK POLSKI		
j. niemiecki		
MATEMATYKA		
FIZYKA		
RYŚNIĘK		
MATERIAŁY BUDOWLANE		
MECHANIKA budowli		
HISTORIA		

Sajenski Henry

(nazwisko i imię ucznia)

Ocena ogólna (słownie)	Data	Podpis egzaminującego i pieczęć szkoły
zal. na podst. świad. dojr.	12. IV.	[Signature]
4 (dobry)	58	[Signature]
— " —	— " —	[Signature]
4 (dobry)	— " —	[Signature]
— " —	— " —	[Signature]
4 (dobry)	— " —	[Signature]
— " —	— " —	[Signature]
3 (dostat.)	— " —	[Signature]
3 (dost.)	27. IV.	[Signature]
4 (dobr.)	18. V. 58	[Signature]
4 (dobry)	18. V. 58	[Signature]
zal. na podst. świad. dojr.		[Signature]
3 (dostat.)		[Signature]

OCENY Z CAŁOŚCI MATERIAŁU NAUCZANIA

Przedmiot	Wynik egzaminu	
	pisemn.	ustnego
ROBOTY BUDOWLANE		
elektrotechnika		
FUNDAMENTY I MURY	4	4
konstr. DREWNIANE	4	4
konstr. ARCHITEKT		
MASZYNOZN. BUDOWLANE		
GEODEZJA	4	4
instalacje		

(miejscisko i imię ucznia)		
Ocena ogólna (słownie)	Data	Podpis egzaminującego i pieczęć szkoły
dobry	1-11/58	
dobry	1-11/58	
cztery	30.1/58	

OCENY Z CAŁOŚCI MATERIAŁU NAUCZANIA

Przedmiot	Wynik egzaminu	
	pisemn.	ustnego
1 KONSTR. STALOWE	4-	
2 KONSTR. ŻELBETOWE		
3 Koziarysow. i ORGANIZ. ROBÓT		
4 PROJEKTOWANIE		
5 B. H. P.		

(nazwisko i imię ucznia)

Ocena ogólna (słownie)	Data	Podpis egzaminującego i pieczęć szkoły
db.	27.10.1955	<i>[Signature]</i>

1. Indeks jest dokumentem stwierdzającym przebieg nauki.
2. Uczeń legitymuje się indeksem w szkole i punkcie konsultacyjnym.
3. Na początku semestru uczeń wpisuje na stronie nieparzystej indeksu swe nazwisko i imię oraz wszystkie przedmioty obowiązujące według planu nauczania w danym semestrze.
4. Po zgłoszeniu się osobistym i okazaniu indeksu uczeń może korzystać z konsultacji w dowolnym technikum (wydziale) zaocznym, czy punkcie konsultacyjnym, u nauczyciela prowadzącego zajęcia na odpowiednim semestrze, dotyczące przedmiotów, obowiązujących zgłaszającego się ucznia.
5. Po zakończeniu każdego semestru uczeń składa indeks w sekretariacie szkoły w celu uzyskania poświadczenia przebiegu nauki oraz zapisu na następny semestr.
6. W przypadku zagubienia, zniszczenia lub kradzieży indeksu uczeń daje ogłoszenie do prasy i przedstawia w sekretariacie szkoły numer gazety z ogłoszeniem. Po przedstawieniu ogłoszenia uczeń otrzymuje duplikat indeksu.

Indeks niniejszy zawiera 31 stron ponumerowanych od 1 do 31.

1/3. Inne materiały dokumentacyjne: Gajewski
Jerzy

1. Notatka, dotycząca dokumentu, stwierdzenia podpisanego przez por. Jerzego Gajewskiego z rezydentalnym poświadczeniem autentyczności podpisu Gajewskiego sporządzone przez Henryka Gronkowskiego 3.09.1950, ręk. oryg. wraz k. 3 s. 1-6 z oświadczeniem dotyczącym Józefa Dicksteina, kserokop. ręk.
2. Zawiadomienie o przyjęciu na semestr III Zaocznego Technikum Budowl. Min. Budownictwa i Osiadli z 4.09.1954, oryg. k. 1 s. 7-8
3. Zawiadomienie z 15.10.1954 Zaocz. Technikum Budowlanego... oryg. k. 1 s. 9
4. Dokumenty przesłane z Zaocznego Technikum Budowlanego:
 - zawiadomienia z 1.07.1955 i 8.06.1957 k. 2 s. 10-13 oryg.
5. „Karta egzaminacyjna” z 8.06.1957, oryg. k. 1 s. 14
6. Zawiadomienie z Technikum Budowlanego Zaocznego z 4.01.1958, 12.06.1958, 1.06.1958 oryg. k. 3 s. 15-18
7. Pismo Technikum Budowlanego Zaocznego w W-wie z 7.11.1958 - inf. o skróceniu z listy uczniów, oryg. k. 1 s. 19
8. Pismo Uniw. Warsz. Zawodowego Studium Administracyjnego z 22.08.1960 - inf. o egz. wstępnym, oryg. k. 1 s. 20
9. Pismo, jako decyzja z 24.03.1962 -
 - dot. przyjęcia (mie) na studium zaoczne, oryg. k. 1 s. 21

verte!

col. 1/3

10. Pismo Dyrekcji Szkolenia Ekonomicznego
PTE w W-wie z 1.08.1963 - dot.
zgodny ze skreślenie z listy słuchaczy
Kursu..., omys. k. 1 s. 22
11. Pismo Woj. Biura Geodezji z
22.09.1975 - dot. udziału w
maradzie, napis omys. k. 1 s. 23



Drugi dokument Stwierdzenie, podpisanego
 przez por. Jerzego Gajewskiego z rezydentalnym powiadomieniem
autentyczności podpisu Gajewskiego.

Tomuś wie dobiorem St. K., dr. do Bari decent E. Lawacki,
 posiada piśmienną relację por. Gajewskiego, z którą wyjechał, iż
 gdy po kampanii wrześniowej leżał w szpitalu Lutna
 spotkał się i zaprzyjaźnił z p. Józefem (?) Bernickim, dr. dricem
 majątku Sobie, przycym dricem poradził Gajewskiemu zają-
 szenie się u Träuhöndera w Jolom o zatrudnienie. Tam, w miarę,
 dobrze przeszedł w międzynarodowym "kasz" krowicki, który napewno
 języka niemieckiego nie znał. Gajewski zabrał przycym i dricem się
 to napewno w połowie roku 1940 - ergo data "połowa r. 1940"
 jest datą zatrudnienia Gajewskiego w bogatym folwoku Sobie.

Inna jest sprawa Komendy 2. k. 2., i wrocie St. K. na obwód
 sieradzki. Jak dris już dobrze wieny komendantem obwo-
 dowym był (chyba Witold) Jankowski, co było obyte i cudo,
 kajemnie. Wiadomo nam, że mauer, Bogdan Tielicki, rodrany
 sieradzki i taki sieradzki szef krowicki należeli na Jank-
 owickiego (Józef Sporny, K. Kockanowski) aby się tenie inteligentny

i przybyły, wybitni, szczerzy opiekunowie na uwiecznienie
 Młodzieży, nie wykształcają w miedzi przy szablach (tak go widy-
 wałem jako uczeni - seminorapha) w której się do roboty Tichonow
 mawiają, wobec sieroty (Sieroty, Luban) tam nie kapotał
 oni zapewne kim wzięcie w Izobierniu jest Jawniski.

O ile wiem od Talcowich, węg. Krowy, punktem kontroly
 dla placówek Abwodu był tam doktoratura Masłowski w H. K.
 Kuj. ale oni przy z Sobro (moje fajak) ani fajerowi nie wie-
 dział kto jest obwodu komendantem.

Jawniski był też szczerzy atakowca państwa, że gdy Jawn
 w przedwzrostu awanturancie (fajki zapawa śmierci) powiadom
 co mu grozi, nie skorzysta z możliwości ucieczki i zginął
 w Radojnowy. Sata Jawn awanta wzięła się z wyjątkiem Placówki tam
 wywołany głupoty, Krowy - sata jest w H. K. H. K.

W jakim sprawie Jawniski dostał się do H. K.? Dla mnie
 jest to jasne. Borecia Jawniski (Balan i tamie H. K.) od wielu
 lat prowadził skup zboża w Tichoniu Kujawskich, Fabie od
 senatora Gütensmacha na Prob'ówce, k. Radziejowa.

Kiedy młody Henryk Gütensmacha opadł Wawrony (synowie
 senatora)

3

objął instruktor odd. Wiener, utwór. Pismo musi być wykończony znanego
Mieja Jarmużewskiego, o czym mogli wiedzieć jedynie dr. o Markiewicz.

Pismo reportażowe Gajewskiego jest produktem fantazji
być może Mielcaraka ps. "Korok" a może nawet i pomocy
ks. prob. Pawłaka Stan. z Poznania k. Sobieży który to
kieruje od r. 1945 jest etatowym agentem UB w PRL.

Dr. Mielcarak ma ogromny talent twórczy i również dobrze
czyje z Solkarni jako też z agentami UB, gdzie robotnic
konstytucji we sprawie wyznaczenia emerytury i chyba niekiedy
nie chodzi ale nie umiemy kontaktów.

zob. str. 5

Mieczysław Kwaśnik był od r. 1928-31 uczniem szkoły powsz. w
w. Sobrem a więc i moim. Do wojny był radnym gminnym
i przyczynił się do nabudowy nowej szkoły w Byczynie.

Wtedy (1945-48) o przywróceniu do A. K. nie mówiono.
Później Kwaśnik wyjechał gdzieś może do Opola lub do pracy
w Lubawie.

Bolotasa Zelenka "Gajka" mowi, ze Tjermikim z sobego
 do Moskwy byl jakis chowanek o niezwyklym podobnym
 V de Greshoniam - je mysl, ze mozt to byl Gajka,
 inteligentny chowanek Czerwoni bobre (w. ca 1906), ktorego
 Niemcy zamordowali ze to, ze namalował i miał w swoim
 obraz przedstawieniej Biblioteczce zabijajacego polskiego krola.
 W bobron byl Niemiec miedo de tajemniczo i zaryglona
 woda Gajka moztla im sig nie podobee.

Ideje mi sig, ze Gajka byl absolwentem Uniwersi-
 tetu. M. Potompa z Wilna. Ideje mi sig z rozmysl
 z Niem, ze interesowala go masoneria -

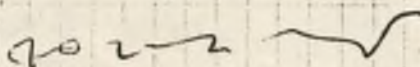
Henryk Frankowski.

3. 9. 1990r.

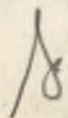
Warszawa, dnia 10. maja 1975 r.

Stwierdzenie.

Ja, niżej podpisany, Jerzy Gajewski, emeryt, urodzony 5. VI. 1905 r., zamieszkały w Warszawie przy ul. Joteyki 12, m. 5, legitymujący się dowodem osobistym nr SJ 6647058 wydanym przez KBMO Warszawa-Ochota, świadomy odpowiedzialności karnej z art. 247. Kodeksu Karnego za składanie nieprawdziwych oświadczeń, — stwierdzam, że ob. Józef Micharek, syn Antoniego i Małgorzaty, urodzony 8. I. 1916 r., zamieszkały w Radziejowie Kujawskim przy ul. Kilińskiego 3, m. 1, wstąpił na początku 1941 roku (w ~~styczeniu~~ ^{lipcu}) do konspiracyjnej organizacji p.n. Związek Walki Zbrojnej i był do roku 1945 członkiem tej organizacji, przemianowanej w roku 1942 na Armię Krajową. Przy składaniu przysięgi ob. Micharek obrał sobie pseudonim organizacyjny „Korek”. Mieszkał wówczas we wsi Sędzin, a przysięgę składał wobec mnie w miejscowości Dobre k. Radziejowa. Okoliczności objęte niniejszym stwierdzeniem są mi znane dlatego, że od drugiej połowy 1940 roku byłem komendantem Warszawskiego Obwodu ZWZ. Stwierdzenie to wydaje ob. J. Micharkowi na jego prośbę dla przedłożenia władzom ZBOWiD.



zob. notatkę



Repertorium Nr A.V 5566- /75

~~PAŃSTWOWE BIURO NOTARIALNE W WARSZAWIE~~

Al. Gen. Świerczewskiego Nr 48

Data dwunastego maja

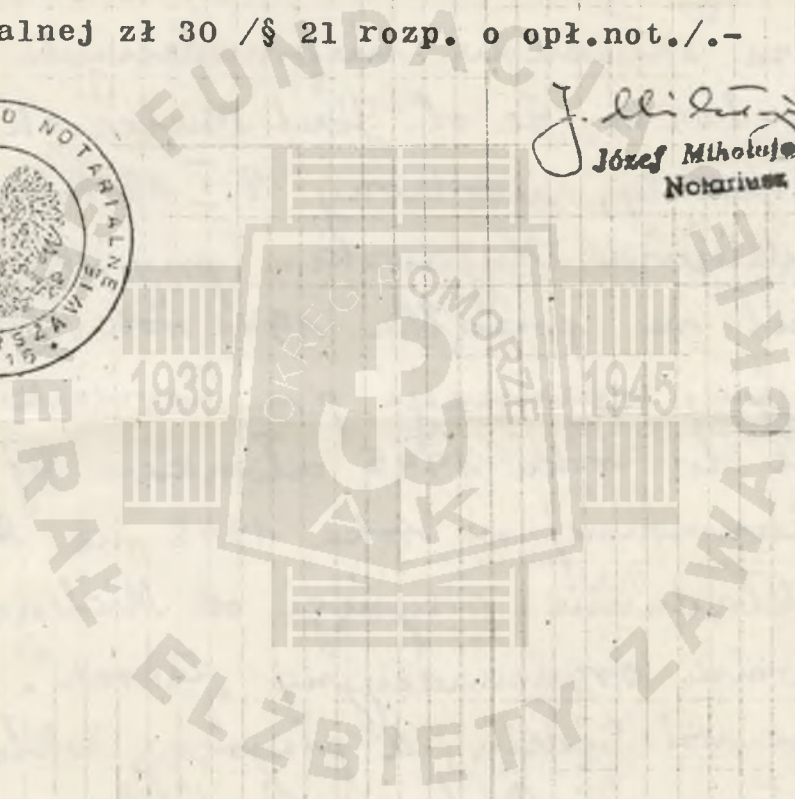
roku tyląc dziewięset siedemdziesiątego piątego

Poświadczam, że podpis drugostronny położył własnoręcznie w mojej obecności Jerzy Gajewski, syn Lucjana i Albiny, urodzony dnia 5 czerwca 1905 roku, zamieszkały w Warszawie ulica Joteyki nr 12 m 5, tożsamość którego ustaliłem na podstawie dowodu osobistego-SJ 6647058. Pobrano opłaty skarbowej zł 10/§ 12 rozp. o opł. skarb/ i notarialnej zł 30 /§ 21 rozp. o opł. not./.-

EW



J. Mikołajewski
Józef Mikołajewski
Notariusz



70

ZAOCZNE TECHNIKUM PUDOWNIANIE
MINISTERSTWA PRACY I OP. EDLI
Warszawa, ul. Złota 50



7
WYDZIAŁ
ZAOCZNY

pieczęć podłóżna szkoły
Ob. Gajewski Jerzy
Warszawa
ul. Yotajki 12 m 5.

Nr III-1/905/54.

4. IX. 1954r.

Zawiadomienie o przyjęciu

Na podstawie złożonego podania 30. VIII. 54. przedstawio-
nych świadectw, złożonego egzaminu wstępnego i orzeczenia Komisji
Społeczno-Kwalifikacyjnej został(a) Obywatel(ka) przyjęty(a) do Wydzia-
łu Zaocznego.

na semestr III słownie kraci

Szkoły — kursu 2 T. B.

bez egzaminu wstępnego

Komisja zaliczyła przedmioty (podać podstawę):

Trzema dokumentami.

Data rozpoczęcia semestru

3. X. 1954r.

odwrócić

2117
Kierownika Wydziału Zaocznego

8

Informacje dla nowoprzyjętych uczniów

- 1. Natychmiast po otrzymaniu niniejszego zawiadomienia winien uczeń wpłacić pierwszą ratę należności za materiały nauczania w wysokości zł 115 na konto:

W. el. B. P. r / o ell. W-wa elr. 1529-91/138
 wpłata na wscr.

Od regularnego wnoszenia opłat uzależnia się wysyłki skryptów. Skrypty będą 17
 przesyłane na adres prywatny ucznia.

Pierwsze skrypty otrzyma uczeń na wstępnej konferencji organizacyjnej za okazaniem dowodu uregulowania pierwszej raty opłat.

- 2. Po dokonaniu wpłaty otrzyma uczeń legitymację (wykaz i kontrolkę studiów, oraz stały numer ewidencyjny. Do czasu otrzymania tego numeru należy się we wszystkich korespondencjach powoływać na nr niniejszego zawiadomienia.

- 3. Szczegółowych informacji dotyczących programu, uprawnień i obowiązków ucznia, metody pracy, zorganizowanej pomocy bezpośredniej itp. udzieli Wydział Zaoczny na wstępnej konferencji organizacyjnej, która odbędzie się w lokalu

Warszawa. ul. Szlota 58 bud. A

dnia 3. X. 1954r. o godz. 9-ej rano

Obecność na konferencji obowiązkowa!

Warszawa, dnia ~~18~~ ^{15. października} ~~oczerwa~~ 1954 r. 9

ZAOCCZNE TECHNIKUM BUDOWLANE
I.dz. III-1/645/54
MINISTERSTWA BUDOWNICTWA MIAST I OSIEDLI
Warszawa, ul. Ziolo 58

otr. aw. 10/21 ob. ... Gajewski Jerzy
..... Murawa
..... Golek ... 12 III. 5.

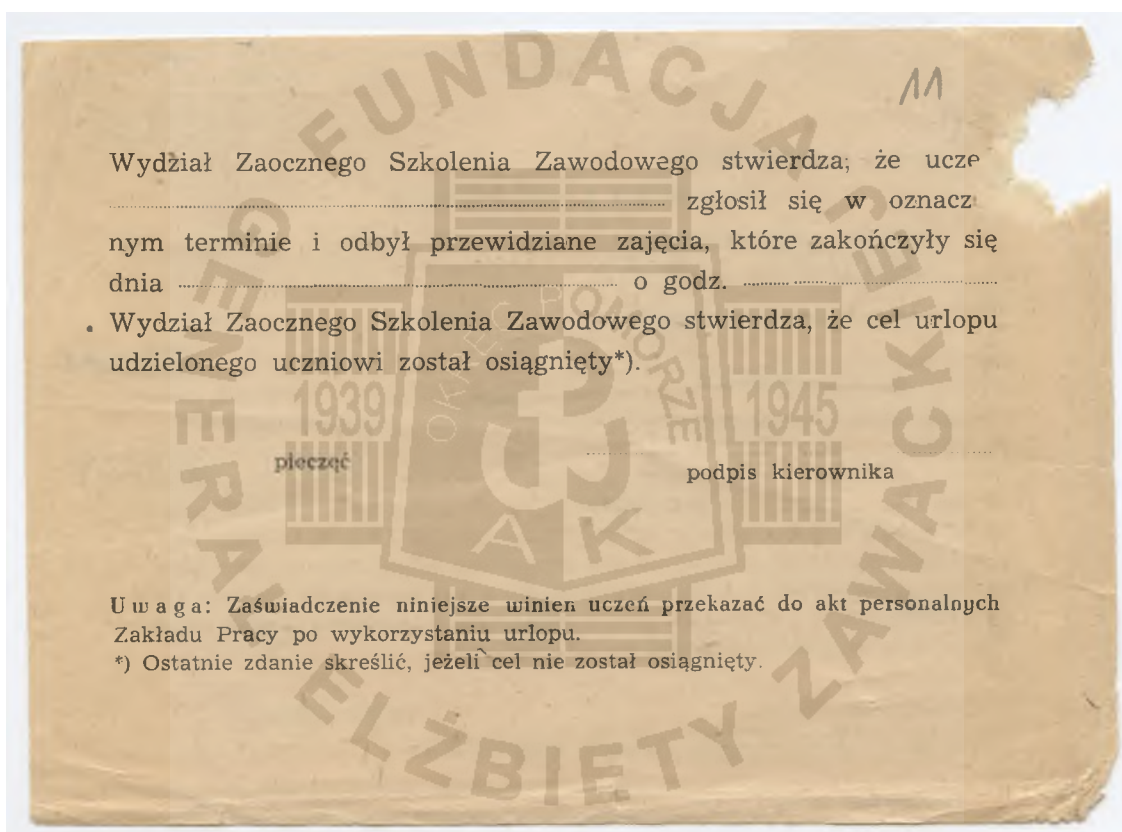
Dyrekcja Zaocznego Technikum Budowlanego Ministerstwa Budownictwa Miast i Osiedli zawiadamia, że na podstawie złożonego odpisu świadectwa dojrzałości, zostaliście zwolnieni z następujących przedmiotów ogólnokształcących i związanych z zawodem a mianowicie:

- 1) z matematyki,
- 2) chemii,
- 3) fizyki,
- 4) z języka polskiego,
- 5) historii,
- 6) biologii,
- 7)

Z przedmiotów z których zostaliście zwolnieni nie należy nadsyłać nam zadań kontrolnych ani też z tych przedmiotów nie będziecie składać egzaminów semestralnych i końcowych.

Dyrektor

(mgr Tadeusz Szkarłat)



11
Wydział Zaocznego Szkolenia Zawodowego stwierdza, że ucze
..... zgłosił się w oznacz
nym terminie i odbył przewidziane zajęcia, które zakończyły się
dnia o godz.

Wydział Zaocznego Szkolenia Zawodowego stwierdza, że cel urlopu
udzielonego uczniowi został osiągnięty*).

1939
pieczęć

1945
podpis kierownika

Uwaga: Zaświadczenie niniejsze winien uczeń przekazać do akt personalnych
Zakładu Pracy po wykorzystaniu urlopu.

*) Ostatnie zdanie skreślić, jeżeli cel nie został osiągnięty.

TECHNIKUM BUDOWLANE ZAOCZNE

Data 8. VI 57
L. dz. 5/28/57

12

pieczęć podłużna szkoły

ZASWIADCZENIE

Wydział Zaocznego Szkolenia Zawodowego niniejszym zaświadcza, że ob. Gajewski Jęży

uczeń sem. VI J. B. C. (nazwa technikum — kursu) im. Broni

został wezwany do 1030 w celu ~~wzięcia udziału w zajęciach obywatelskich~~ złożenia egzaminów, kolokwium, egzaminów poprawkowych*). Obecność ucznia jest obowiązkowa.

W związku z tym Wydział Zaocznego Szkolenia Zawodowego prosi Zakład Pracy o udzielenie wyżej wymienionemu urlopu na przeciąg dni 9 (w tym dni 9 na przygotowanie się do egzaminów rocznych końcowych) w myśl § 2 Zarządzenia Przewodniczącego PKPG z dnia 19 lutego 1951 r. w sprawie udzielania urlopów na dokończenie nauk i pomocy w nauce pracownikom przedsiębiorstw i zakładów gospodarki uspołecznionej, uczniom korespondencyjnych średnich szkół ogólnokształcących i zawodowych oraz studentom wydziałów (studiów) zaocznych szkół wyższych.

*) Niepotrzebne skreślić

podpis i stempel

13

Wydział Zaocznego Szkolenia Zawodowego stwierdza, że uczeń
..... zgłosił się w oznaczonym terminie i odbył przewidziane zajęcia, które zakończyły się dnia o godz.

Wydział Zaocznego Szkolenia Zawodowego stwierdza, że cel urlopu udzielonego uczniowi został osiągnięty*).

pieczęć

.....
podpis kierownika

U w a g a: Zaświadczenie niniejsze winien uczeń przekazać do akt personalnych Zakładu Pracy po wykorzystaniu urlopu.

*) Ostatnie zdanie skreślić, jeżeli cel nie został osiągnięty.

PTK wzór 319 - 30.000 - Zaświadczenie o wykorzystaniu urlopu
ZSP. K-ce - 56 - II. 52 - R-3-16292 - 30.000

Warszawa, dnia 8. VI. 57

Karta egzaminacyjna

z semestru siódmego

Nazwisko i Imię Gajewski Henryk

Nr. ewidencyjny 406/57 Wydział miejski

Lp	Przedmiot	Wyniki egzaminu		Ocena ogólna (słownie)	Data	Podpis egzaminującego
		pisemni	ustnego			
1	Język polski	2x	0	nie		
2	Matematyka	2x	0	nie		
3	Roboty bud.					
4	Konstrukcje	3	3	dobry	20. VI. 57	<i>[Signature]</i>
5	Przegląd archit.					
6	Statyka	2x	4	4 (dobry)	20. VI. 57	<i>[Signature]</i>
7	Instrukcje					
8	Organizacja					
9	Konstrukcje					
10						
11						

Semestr zaliczono dnia

podpis

TECHNIKUM BROWARSTWA ZAOCCZNE

Data 4. II. 58 15
L. dz. 28/9/VII/58

pieczęć podłużna szkoły Warszawa, ul.

ZASWIADCZENIE

Wydział Zaocznego Szkolenia Zawodowego niniejszym zaświadcza, że
ob. Gajewski Jerzy
uczeń

(nazwa technikum — kursu)

został wezwany do złożenia egzaminów
w celu złożenia egzaminów, złożenia egzaminów, złożenia egzaminów,
złożenia egzaminów *). Obecność ucznia jest obowiązkowa.

W związku z tym Wydział Zaocznego Szkolenia Zawodowego prosi Zakład Pracy
o udzielenie wyżej wymienionemu urlopu na przeciąg dni 5 (w tym
dni 5 na przygotowanie się do egzaminów rocznych końcowych) w myśl
§ 2 Zarządzenia Przewodniczącego PKPG z dnia 19 lutego 1951 r. w sprawie
udzielenia urlopów na dokończenie nauk i pomocy w nauce pracownikom przed-
siębiorstw i zakładów gospodarki społecznej, uczniom korespondencyjnych śred-
nich szkół ogólnokształcących i zawodowych oraz studentom wydziałów (studiów)
zaocznych szkół wyższych.

*) Niepotrzebne skreślić.

[Podpis]
podpis i stempel

16
Wydział Zaocznego Szkolenia Zawodowego stwierdza, że uczeń zgłosił się w oznaczonym terminie i odbył przewidziane zajęcia, które zakończyły się dnia o godz.

Wydział Zaocznego Szkolenia Zawodowego stwierdza, że cel urlopu udzielonego uczniowi został osiągnięty*).

1939
pieczęć

1945
podpis kierownika

U w a g a: Zaświadczenie niniejsze winien uczeń przekazać do akt personalnych Zakładu Pracy po wykorzystaniu urlopu.

*) Ostatnie zdanie skreślić, jeżeli cel nie został osiągnięty.

PTK wzór 319 - 30.000 - Zaświadczenie o wykorzystaniu urlopu
ZSP. K-ce - 56 - II. 52 - R-3-16292 - 30.000

TECHNICZNA SZKOŁA ZAWODOWA
Polecenie podbiurka TŻL
Warszawa, ul. Górnaśląska 31

17
dnia 1-vi-1958 r.
L. dz. 23-III-58

ZASWIADCZENIE

Niniejszym zaświadcza się, że ob. Jajczowski
Jan jest uczniem zaocznego szkolenia
zawodowego w technikum
kursu sem. ósmego

Zaświadczenie niniejsze wydaje się celem przedstawienia
do szerszymi władzom
Duk
podpis

DPTK — wzór 317, II. 52. 150.000.
Zaświadczenie dla ucznia.

ZSP. K-re - 54 - II. 52 - R-3-15748 - 150 000.

TECHNIKUM BUDOWLANE
Pieczęta podłużna WZ
Warszawa; ul. Górnoślaska 31

18
dnia 12-VI-1958 r.

L. dz. 24/VI/58

ZASWIADCZENIE

Niniejszym zaświadcza się, że ob. Gajerski
Gemy jest uczniem zaocznego szkolenia
zawodowego w technikum

lucru sem. osmego

Zaświadczenie niniejsze wydaje się celem przedstawienia

doświadczeniem

Drackom

Olak

podpis

DPTK — wzór 317, II. 52. 150.000.
Zaświadczenie dla ucznia.

ZSP. K-cz. - 54 - II. 52 - R-3-15748 - 150 000.

TECHNIKUM BUDOWLANE ZAOCCHE
Warszawa, ul. Górnośląska 31

19

Warszawa, dnia 7-xi 1958.

L.dz. 1390/57

ob.

Gajewski Jerzy
Dariusz

Technikum Budowlane Zaocznego w Warszawie zawiadamia, że z powodu nieprzejawiania aktywności w nauce został Obywatel w semestrze wiosennym skreślony z listy uczniów naszego Technikum.

Przesyłamy przy niniejszym następujące dokumenty:

odp. św. dojs.
fotografia

DYREKTOR

zał.

/Ostaszewski Emil/

Warszawa, dnia.....1960r. ^{22 SIERP 1960 20}

Obywatel/ka/

GAJEWSKI JERZY

.....

.....W.A.R.S.Z.A.W.A.....

..ul..Jotęyki..12..m..5.....

Zawodowe Studium Administracyjne przy Uniwersytecie Warszawskim zawiadamia, że na podstawie złożonego podania został Obywatel/ka/ dopuszczony/a/ do egzaminu wstępnego na I rok studiów. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Szkolnictwa Wyższego w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyjęć na zawodowe studia administracyjne, egzamin wstępny obejmuje wiadomości o Polsce współczesnej./program egzaminu wstępnego do wglądu w Sekretariacie Studium/.

Na egzamin winien się Obywatel/ka/ zgłosić dnia ^{3 września 1960 r} ~~18 czerwca 1960 r.~~ /sobota/ o godz. 10.00 w Sali im. Adama Mickiewicza w gmachu Auditorium Maximum - Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 26/28. Przed przystąpieniem do egzaminu należy przedłożyć brakujące dokumenty, niniejsze zawiadomienie oraz kwit wpłacenia na koszty egzaminacyjne sumy 19,50 /dwie-
wiednacie złotych 50/100/ na konto: V Oddział NBP - Warszawa nr 1529-91-429 na dochód Skarbu Państwa, część 38.dz. 5 rozdz. 26. Termin egzaminu ustnego ustalony zostanie i ogłoszony w czasie składania egzaminu pisemnego.

Sekretariat Studium Administracyjnego mieści się w Warszawie ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, gmach Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, pok. nr 1 telefon: 660-81 wew. 92.

Kierownik Studium

Doc. dr. Zygmunt Rybicki

U w a g a : Podstawę do udzielenia urlopu pracowniczego dla uczestniczenia w egzaminie wstępnym stanowi Zarządzenie Nr 85 Prezesa Rady Ministrów z dn. 23.V.1951r /Monitor Polski Nr 50 poz. 667/.

UNIwersytet Warszawski
Zawodowe Studium Administracyjne
W-wa, ul. Krak. Przedm. 26/28
tel. 6-60-81

Warszawa, dnia 24. III 1962 r. 21

Podłużna plecień szkoły

Uczelniana Komisja do Spraw
Rekrutacji

POLECONY

Nr A/SA/1117/61/62

Ob.

Gajewski Jerzy

WARSZAWA

ul. Joteyki 12 m 5

Komisja zawiadamia, że Obywatel (ka) nie został (a) przyjęty (a) na studium
zaoczne ~~z wyjątkiem~~ w załączeniu dokumenty: 3 fotografie, odpis
zaśw. Politechniki, odpis karty legitymacyjnej Politechniki,
potwierdzenie złożenia dokumentów na Uniwersytecie Warszaw-
kim, ankieta personalna, odpis świadectwa dojrzałości, odpis
metryki.
Aby została zwrócona zakładowi pracy.

Przewodniczący Komisji



WYSTĘPIENIA EKONOMICZNE
Kurs Ekonomiki Inwestycji
Warszawa, ul. Nowy Świat 49

Warszawa, dnia 1.08.1963 r. 22

Ob. Jerzy Gajewski
Warszawa
Joteyki 12, m.5

W odpowiedzi na list z dnia 1.07.1963 r., komunikujemy uprzejmie, że Dyrekcja Szkolenia Ekonomicznego PTE w Warszawie wyraziła zgodę na skreślenie Pana z listy słuchaczy Kursu Ekonomiki Biur Projektowych "Z-27" i umorzenie reszty opłaty, zaw/w Kurs, w kwocie zł. 600.- /złoty sześćset/.

GŁÓWNY KSIEGOWY

DYREKTOR

23

WOJEWÓDZKIE BIURO GEODEZJI
I TERENÓW ROLNYCH
Warszawa, ul. Fredry Nr. 6
Nr kodu 00-097

Warszawa, dnia 22.09.1973 r.



Obywatel
Jerzy Gajewski
02-317 Warszawa
ul. Jotejki 12 m.5

Dyrekcja i Rada Zakładowa Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Warszawie, uprzejmie zaprasza Obywatela do wzięcia udziału w uroczystej naradzie, na której zostanie wręczony załodze Biura dyplom Ministra Rolnictwa za zajęcie II miejsca we współzawodnictwie pracy za rok 1974.

Narada odbędzie się dnia 2.X.br. o godzinie 11⁰⁰ w sali kina "Świat" przy ul. Nowy Świat 21.

Przewodniczący Rady Zakładowej

Czesław Zuk
mgr inż. Czesław Zuk

DIREKTOR

[Signature]
inż. Stanisław [...]

1. Materiały uzupełniające relacji: Gajewski Jerzy

1. Bogdan Ziółkowski - projekty biografii
Jerzego Gajewskiego do "Słownika biograficz-
nego konspiracji pomorskiej 1939-1945", napis k. 9 s. 1-11
2. Bogdan Ziółkowski, biogram Jerzego
Gajewskiego, [w:] Słow. biograficzny konspiracji
pomorskiej 1939-1945, Wyd. FAPAK t. XLV,
Toruń 2004, z. 6, s. 54-56, korekt. k. 2 s. 12-14



Jerzy Gajewski, (1905 –1989) ps. „Stanisław”, zastępca komendanta Obwodu BOL Nieszawa do spraw wojskowych, członek sztabu Komendy Obwodu ZWZ – AK Nieszawa komendant rejonu Dobre.

Wych. go matka, później ojciec zmarł mu -
Urodzony 5 czerwca 1905r. w Gostyninie w rodzinie *cukiernika* Lucjana z zawodu cukiernika i Aliny z domu Wiśniewskiej z zawodu arkuszerki. Wcześniej osierocony przez ojca (1917r.) był wychowywany przez matkę. Po ukończeniu w 1924r. Państwowego Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Gostyninie rozpoczął w tym samym roku *peczęt* studia na Politechnice Warszawskiej. Ze względu na gruźlicę płuc przerwał studia po pierwszym roku. Po wyleczeniu się z choroby w Akademickim Sanatorium w Zakopanem rozpoczął w 1926r. pracę zawodową w Kutnie, najpierw w Powiatowej Kasie Chorych, a od roku 1928 do 1938 w Zarządzie Miejskim. W tym okresie odbywał *tes* obowiązkową służbę wojskową (1928 – 1929) początkowo w Szkole Podchorążych Piechoty w Nisku, a następnie w 57 Pułku Piechoty w Kutnie. W 1936r. po kilkakrotnych powołaniach na ćwiczenia rezerwy został awansowany do stopnia porucznika rezerwy.

Po ukończeniu w sierpniu 1938r. w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego w Warszawie kursu instruktorów wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego od 1 IX 1938r. do początków września 1939r. pracował na stanowisku Powiatowego Komendanta PW i WF w Kutnie.

W okresie międzywojennym od 1926r. był członkiem PPS, w której wchodził m.in. w skład Komitetu Miejskiego w Kutnie i był komendantem związanego z tą partią Hufca Czerwonego Harcerstwa w tym mieście.

19 lipca 1936r. zawarł związek małżeński z Joanną Sikorską (zmarła w 1988r.). Małżeństwo było bezdzietne.

W początkach września 1939r. z rozkazu Komendanta Garnizonu Kutno ewakuował na wschód personel i akta Komendy PW i WF. W połowie września wstąpił pod Krasnystawem do 2 rezerwowego pułku piechoty, do którego włączono żołnierzy z różnych rozbitych oddziałów, dowodzonego przez ppłka Stanisława Gumowskiego. 2pp. rez. wchodził w skład 29 brygady piechoty płka Jana Bratro. A. Gajewski jako oficer sztabowego oddziału zwiadowczego *walczył* brał udział w walkach w

rejonie Krasnegostawu, Izbicy i Zamościa. Ranny 19 IX 1939r. w lewy bark leczony był w 2 Wojskowym Szpitalu Okręgowym w Chełmie Lubelskim. Ze szpitala tego, będącego już w administracji Niemców, po podleczeniu ran uciekł 30 X 1939r. Korzystając z rekomendacji poznanej w szpitalu dziedzica dóbr Dobre Józefa Czernickiego przedostał się 5 XI 1939r. do majątku rolnego Dobre w pow. nieszawskim.

W Dobrem udało się mu zdobyć dzięki pomocy p. Czernickiej nowy dokument osobisty – Ausweis z fikcyjnymi danymi personalnymi. Wystawił go współpracujący później z polskim podziemiem volksdeutsch Jan Frieske (były powstaniec wielkopolski) pracujący w urzędzie gminy Sędzin z siedzibą w Krzywosądku. W majątku jako, że znał dobrze język niemiecki, został zatrudniony przez treühandera Hansa Dietricha Grafa w charakterze tłumacza i kancelisty oraz kierownika spichrza. Pracował tutaj do 2 I 1944r. tj. do dekonspiracji. Zaufanie jakim cieszył się u Grafa, pomoc mieszkającym w Dobrem byłych współwłaścicieli cukrowni Bojarskich i początkowo Czernickich pozwoliła mu na zatrudnienie w majątku i w cukrowni osób poszukiwanych w innych częściach ziem polskich przez gestapo. Utworzył w oparciu o nich najsilniejszy do 1944r. rejon w Obwodzie Nieszawa.

Do Bojowej Organizacji Ludowej (BOL) został zaprzysiężony przez komendanta Obwodu BOL Nieszawa Jerzego Piotra Krzezińskiego, którego został zastępcą do spraw wojskowych.

W początkowym okresie jego działalność ograniczyła się głównie do werbowania w szeregi konspiracji osób z przeszkoleniem wojskowym, głównie oficerów i podoficerów rezerwy i stopniowej rozbudowy stanu ilościowego rejonu. Zaprzysiężeń nowych członków dokonywał sam J. Gajewski w towarzystwie franciszkanina z Nieszawy oj. Józefa Kowalskiego kapelana rejonu, który ukrywając się przed Niemcami został zatrudniony w charakterze robotnika w cukrowni Dobre. Do najbliższych współpracowników Gajewskiego należeli, sędzia Jan Kobylński ps. „Andrzej”, zięć Bojarskich, Alfons Gracz również przedwojenny sędzia (z Sępólna Kr.). używający fałszywego nazwiska Antoni Gramza, nauczyciele – por. rez. Wincenty Lewandowski (mieszkający i pracujący w Kolonii Krzywosach w charakterze robotnika rolnego w gospodarstwie Jana Frieske) oraz od 1942r.

nauczyciel z Broniewa (działacz przedwojenny PPS) ppor. rez. Tadeusz Lucjan Świeciński, szwagier mjr Zygmunta Krysiaka, ps. „Janusz” – od 1942r. kmdta Insp. AK Włocławek. Na terenie cukrowni działała zakonspirowana radiostacja, z której w 1943 r. korzystał Z. Krysiak przy odbieraniu instrukcji i rozkazów .

Szybki wzrost liczebny i rozszerzenie obszaru działalności spowodowały rozbudowę form działalności o szkolenie w zakresie wojskowości i posługiwania się bronią. Zdobywano i magazynowano broń, ukrywaną m.in. u Władysława Wolskiego, ps. „Wilk”, urzędnika cukrowni Dobre. Rozbudowie uległ sprawny system łączności konspiracyjnej, a w każdej placówce były zorganizowane skrzynki kontaktowe. Główna, także dla łączników z zewnątrz mieściła się u wspomnianego już W. Wolskiego i jego żony Anny, gospodyni kwatery i łączniczki. Zatrudnienie i ukrycie na tym terenie dużej ilości osób z zewnątrz wymagało stworzenia również sprawnie działających punktów legalizacyjnych. Działały one w oparciu o urzędników niemieckich urzędów gminnych. Jeden z nich mieścił się w Krzywosądzy. Prowadził go Bonifacy Zielonka przy współpracy J. Frieske (dostarczył Zielonce kilkuset pieczętowanych dowodów osobistych), drugi prowadziła Ewa Wilke pracująca w urzędzie gminy Czamanin w Topólce.

Wśród celów działania najważniejsza była działalność wywiadowcza. Zbierane informacje o niemieckich jednostkach i obiektach wojskowych m.in. na lotnisku w Seroczkach, na poligonie toruńskim oraz nastrojach wśród Niemców. Organizowano również tzw. mały sabotaż, kolportaż pracy konspiracyjnej i udzielano pomocy osobom zagrożonym lub zbiegłym z rąk władz hitlerowskich. W listopadzie 1942 r. z jego rozkazu udzielono pomocy por. W. Jeżewskiemu, ps. „Wiletor”, który zbiegł z transportu więźniów (tzw. sprawa „Andrzeja”). Kwatera dla tych osób znajdowała się u Bojarskich. W rejonie rozwinęła się również działalność samopomocowa, w ramach której wysyłano paczki do obozów i oflagów, w którą zaangażowani byli m. in. Mirosława i Jan Kobylińscy oraz Maria i Jan, ps. „Anatol” Witkowsy.

Od 1943 r. z jego polecenia przygotowywano zrzutowisko dla odbioru zrzutów dla AK na polach wsi Michałowo (pod lasem) nad jeziorem Głuszyn, w placówce „Irena” (Topólka), której kdem był ppor. Włodzimierz Sikorowski, ps. „Kruk”.

Do sierpnia 1943 r. źle układała się współpraca z komendantem rejonu Aleksandrów Kuj – Tadeuszem Zalewskim, ps. „Jur”, „Nałęcz” i jego zastępcę Zbigniewem Stankiewiczem, ps. „Grom”, którzy oskarżali J. P. Krześcińskiego i St. Gajewskiego o to, że nie chcą się podporządkować Komendzie Obwodu Nieszawskiego AK. Pod adresem Gajewskiego padały zarzuty, że zakładał początkowo na terenie cukrowni „Miecz i Pług”, a w latach 1941–1943 prowadził rozłamową politykę w ZWZ-AK i że na własną rękę nawiązał kontakt z Warszawą. To nieporozumienie, wynikało z faktu, że program, przysięga i działalność BOL były zbliżone do ZWZ-AK, a jego członkowie w tym Obwodzie byli przekonani o tym, że należą do AK. Również T. Zalewski i Z. Stankiewicz uważali ich za rozłamową grupę tej organizacji konspiracyjnej. Na współpracy zaciążyła też opinia o J. P. Krześcińskim, do którego (dbanie o względy materialne i zbyt duża nieostrożność w działaniu) coraz większe zastrzeżenia miał i Gajewski.

Dopiero po umowie scaleniowej zawartej w sierpniu 1943 r. przez kdtą BOL mjr Floriana Sokołowskiego, ps. „Wandalin”, z kdtm Okręgu Pomorskiego AK ppłk. Janem Pałubickim, ps. „Janusz”, „Gradus” J.P. Krześciński i J. Gajewski podporządkowali się komendzie Obwodu Nieszawskiego AK. J. Gajewski wówczas objął funkcję komendanta rejonu Dobre.

W dniu 2 I 1944r. do Dobrego przekazano gryps z więzienia w Inowrocławiu, z informacją, że jeden z aresztowanych członków AK (sprawa Z. Krysiaka) wydał gestapo 8 czy 9 osób z rejonu Dobre, w tym St. Gajewskiego i J. P. Krześcińskiego. Postanowiono wówczas, że zagrożeni ukryją się w przewodzie kominowym (w czopuchu) Cukrowni Dobre. J. P. Krześciński po siedmiu dniach uznał, że alarm był fałszywy i opuścił kryjówkę. Prawdopodobnie od tej pory był obserwowany przez Niemców (kontakty z innymi członkami). Po jego aresztowaniu w marcu (zginął 6 IV we Włocławku) w następnych miesiącach rejon został rozbity aresztowaniami. W sumie aresztowano ok. 30 osób. Około 10 V kiedy krąg aresztowań zataczał coraz szersze kręgi A. Gajewski postanowił zbiec z Dobrego. Przy pomocy łączniczki Zofii Marciniak Gmurskiej, ps. „Jaskółka” i Włodzimierza Wrześcińskiego, ps. „Kruk” został przerzucony przez zawiadowcę stacji kolejki wąskotorowej do Krośniewic.

A stamtąd ubezpieczony przez „Jaskółkę” i Józefa Deptę, ps. „Gołąb” do Kutna. Ukrywał się tam do końca wojny u rodziny dróżnika Małachowskiego.

Po wyzwoleniu Kutna 19 I 1945r. organizował w tym mieście Komendę Milicji Obywatelskiej i pełnił funkcję komendanta do dnia powołania do służby wojskowej, którą odbył w 49 p. p w okresie od 11 IV 1945r. do 25 V 1946r. rozkazem z dnia 1 IV 1946r. awansowany został do stopnia kapitana. Po zdemobilizowaniu przez trzy miesiące pracował w Cukrowni Chełmca, a następnie przeniesiony został służbowo do Warszawy – do Centralnego Zarządu Przemysłu Cukrowniczego. W Warszawie w różnych instytucjach centralnych i Wojewódzkiej Radzie Narodowej pracował do przejścia na emeryturę t.j. do 28 II 1971r.

W urzędzeniu się na stałe w Warszawie pomogli mu Bojerscy i Kobylińscy. Mieszkał tam przez cały czas przy ul. Jotejki 12. Od 1945r. był ponownie członkiem PPS, a od 1948r. PZPR. Był jednak rozczarowany rzeczywistością. PPS – owiec z przekonania nie mógł pogodzić się z komunistyczną rzeczywistością.

Jerzy Gajewski zmarł w 1989r. i pochowany został w Warszawie.

APAK, Insp. Wł., t. osob. :Depta J., Frieske J., Gajewski J., Gmurska – Marciniak Z., Gronkowski H., Lewandowski W., Lewicki J.M., Malicki W., Mielczarek J. R., Stankiewicz Z., Wolska A., Wrzesiński W., Zalewski T., Zielonka B. – relacje ; APW, Stammlager Teslau 1939 – 1944, sygn.454 (Kobyliński J.) ; IPN – KŚZpNP, Delegatura w Bydgoszczy, Akta WUSW, sygn. IPN BY 044/171, s. 93; ZKRP i BWP Wł. Nr ewid. 7298 (Malicki W.) 9036 (Wrzesiński W.) ; SZŻAKWł. Sygn. 96 (Mielczarek J.R.), sygn. 53 (Różański J.) ; Friske J., Wraga- Sienkiewicz K. – relacje (w zbiorach autora) ; Jaszowski T., Okręg Pomorski Armii Krajowej. Podokręg Południowo – Eschodni, Toruń 1996, s. 80 – 83, 88, 165. ; Ziółkowski B., Kujawski Związek Polityczno – Literacki i Kujawskie Stowarzyszenie Społeczno – Literackie, Toruń 9w druku), tenże, Kobiety w AK na terenie Inspektoratu Włocławek (w:) Wojenna służba Polek w II wojnie światowej, pod red. W. Rezmera, Toruń 2003)w druku)

Gajewski Jerzy, ps. „Stanisław” (1905-1989) ; zastępca kmdt. Obw. Bojowej Organizacji Ludowej (BOL), kmdt. Rejonu Dobrze Obw. ZWZ-AK Nieszawa.

Urodzony 5 VI 1905 r. w Gostyninie w rodzinie cukiernika Lucjana i akuszerki Aliny z d. Wiśniewskiej. Wychowywała go matka. ojciec zmarł w 1917 r. Po ukończeniu w 1924 r. Państwowego Gimnazjum im. T. Kościuszki w Gostyninie, zaraz podjął studia na Politechnice Warszawskiej. Chory na gruźlicę płuc, przerwał studia po pierwszym roku. Po wyleczeniu w Akademickim Sanatorium w Zakopanem, rozpoczął w 1926 r. pracę zawodową w Kutnie najpierw w Powiatowej Kasie Chorych, a w latach 1928-1938 w Zarządzie Miejskim. W tym czasie też odbył obowiązkową służbę wojskową (1928-1929), początkowo w Szkole Podchorążych Piechoty w Nisku, potem w 57 Pułku Piechoty w Kutnie. Po kilkakrotnych powołaniach na ćwiczenia rezerwy, w 1936 r. awansowany do stop. por. rez. W sierpniu 1938 r. ukończył kurs instruktorów wych. fizycznego i przysposobienia wojskowego w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego w Warszawie. Od dn. 1 IX 1938 r. do początków września 1939 r. pracował na stanowisku Powiatowego Komendanta PW i WF w Kutnie. Od 1926 r. członek PPS, wchodził m.in. w skład Komitetu Miejskiego w Kutnie i był kmdt. związanego z tą partią Hufca Czerwonego Harcerstwa w tym mieście.

W początkach września 1939 r. z rozkazu Komendanta Garnizonu Kutno ewakuował na wschód personel i akta Komndy PW i WF. W połowie września wstąpił pod Krasnystawem do 2 rezerwowego pułku piechoty (w składzie 29 bryg. piechoty płk. Jana Bratro). Jako oficer sztabowego oddziału zwiadowczego walczył w rejonie Krasnegostawu, Izbicy i Zamościa. Ranny 19 IX 1939 r. (lewy bark), przebywał w 2 Wojskowym Szpitalu Okręgowym w Chełmie Lubelskim. Ze szpitala, będącego już pod administracją Niemców, zbiegł 30 X 1939 r. Korzystając z rekomendacji poznanego w szpitalu Józefa Czernickiego, dziedzica dóbr Dobrze, dn. 5 XI 1939 r. przedostał się do majątku rolnego Dobrze pow. nieszawski. Tu, dzięki p. Czernickiej, otrzymał fałszywe dokumenty, wystawione przez Jana Frieske, pracownika urzędu gminy Sędzin z siedzibą w Krzywosądku. Znał j. niemiecki, został zatrudniony przez niemieckiego zarządcę majątku (Hans Dietrich Graf) w charakterze tłumacza i kancelisty oraz kierownika spichrza. Pracował tutaj do czasu aresztowania w styczniu 1944 r. Brak daty zaprzysiężenia J. Gajewskiego przez kmdt. Obw. BOL Nieszawa Jerzego Piotra Krześcińskiego, którego został zastępcą do spraw wojskowych. W początkowym okresie jego działalność ograniczała się głównie do werbowania do konspiracji głównie oficerów i podoficerów rezerwy. Zaprzysiężeń dokonywał w towarzystwie franciszkanina z Nieszawy o. Józefa Kowalskiego (kapelana rejonu), który ukrywając się, pracował jako robotnik w cukrowni Dobrze. Do najbliższych współpracowników J. Gajewskiego należeli: Jan Kobylański ps. „Andrzej” (sędzia, zięć właścicieli cukrowni Bojarskich), Alfons Gracz (sędzia z Sępólna Krajeńskiego ukrywający się pod nazwiskiem Antoni Gramza), por. rez. Wincenty Lewandowski (nauczyciel zatrudniony jako robotnik rolny w gospodarstwie J. Frieske), a od 1942 r. także por. rez. Tadeusz Lucjan Święciński (nauczyciel z Broniewa, przedwojenny działacz PPS) szwagier mjr. Zygmunta Kryszaka ps. „Janusz”, od 1942 r. kmdt. Insp. AK Włocławek. Zdobywano i magazynowano broń, ukrywaną m.in. u Władysława Wolskiego ps. „Wilk” (urzędnik cukrowni Dobrze). Organizowano pomoc do obozów koncentracyjnych i jenieckich (m.in. Mirosława i Jan Kobylański oraz Jan Witkowski ps. „Anatol i Maria Witkowska). W listopadzie 1942 r. na polecenie „ Stanisława” udzielono pomocy zbiegłemu z transportu więźniów por. W. Jeżewskiemu ps. „Wiletor” (tzw. sprawa „Andrzeja”), kwaterując go u Bojarskich. Po umowie scaleniowej z AK zawartej w sierpniu 1943 r. przez kmdt. BOL mjr. Floriana Sokołowskiego ps. „Wandalin” z ppłk. Janem Pałubickim ps. „Janusz” KO AK Pomorze J. Gajewski razem z J. P. Krześcińskim podporządkowali się AK. „Stanisław” objął funkcję kmdt. Rej. AK Dobrze. Do tego czasu źle układała się współpraca z kmdt. Obw. AK Nieszawa Tadeuszem Zalewskim ps. „Jur”, „Nałęcz” i jego zastępcą Zbigniewem Stankiewiczem ps. „Grom”. Zarzuty pod adresem J. Gajewskiego dotyczyły m.in. tego, że

Volksdeutsche

*był powita-
nec wielko-
polski, współpra-
cujący w latach
1940-1945 z
polskim podzi-
em.*

„Stanisław” w latach 1941-1943 prowadził rozłamową politykę w ZWZ-AK. (To nieporozumienie wynikało z faktu, iż program, przysięgai działalność BOL były zbliżone do ZWZ-AK). Od 1943 r. z polecenia J.Gajewskiego przygotowywano dla AK zrzurowisko we wsi Michałowo nad jez.Głuszyn w Plac Topólka (krypt.”Irena), której kmtd. był por. Włodzimierz Sikorowski ps.”Kruk”. Dn.2 I 1944 r. do Dobrego przekazano gryps z więzienia w Inowrocławiu (sprawa Z. Kryszaka) o dekonspiracji członków Rej. AK Dobre, w tym S.Gajewskiego i J.P.Krzezińskiego. Zagrozeni aresztowaniem ukryli się w przewodzie kominowym (czopuchu) Cukrowni Dobre. Po tygodniu J.P.Krzeziński opuścił kryjówkę. Został aresztowany w marcu 1944 r. we Włocławku. Około 10 V 1944 r. w wyniku licznych aresztowań rejon został rozbity i J.Gajewski zbiegł z Dobrego . Do kolejki wąskotorowej w Krośniewicach pilotowali „Stanisława” łączniczka Zofia Gmurska ps.”Jaskółka „ (zam.Marciniak) i Włodzimierz Wrzesiński ps.”Kruk”. Stamtąd, ubezpieczany przez „Jaskółkę” i Józefa Deptę ps.”Gołąb”, dotarł do Kutna, gdzie do końca wojny ukrywał się u rodziny dróżnika Michałowskiego.

Od dn.19 I 1945 r. do czasu powołania do służby wojskowej organizował w Kutnie Komendę Milicji Obywatelskiej, której został kmtd. Od dn. 11 IV 1945 r. do 25 V 1946 r. w 49 pp, a dn. 1 IV 1946 r. otrzymał awans na stop. kpt. Po demobilizacji trzy miesiące pracował w Cukrowni Chelmica. Przeniesiony służbowo do Centralnego Przemysłu Cukrowniczego w Warszawie, pracował potem tu w różnych instytucjach centralnych i Wojewódzkiej Radzie Narodowej do przejścia na emeryturę dn. 28 II 1971 r. W urzędzeniu się w Warszawie pomogli mu Bojarscy i Kobylińscy. Mieszkał przy ul.Jotejki 12. Od 1945 r. ponownie wstąpił do PPS, od 1948 r. PZPR. Jednak PPS-owiec z przekonania, nie mógł pogodzić się z komunistyczną rzeczywistością. Zmarł w 1989 r. i został pochowany w Warszawie.

Dn. 19 VII 1936 r. zawarł związek małżeński z Joanną Sikorską (zm.1988 r.). Bezdietne małżeństwo wychowywało córkę Zofii Gmurskiej (zam.Marciniak) ps.”Jaskółka”.

Sprawdzić początek bibliografii ; Jaszowski T., Okr. Pom. AK. Podokręg..., s.80-83, 88, 165; Sł. biokonsp.pom..., cz.1, s. 188; Ziółkowski B., Kujawski Związek Polityczno-Literacki i Kujawskie Stowarzyszenie Społeczno-Literackie (w druku); Tenże, Kobiety AK na rezenie Inspektoratu Włocławek, [w.] Wojenna służba Polek w II wojnie światowej, pod red. W. Rezmera, Toruń 2003 (w druku).

Bogdan Ziółkowski

Gajewski Jerzy, ps. „Stanisław” (1905-1989) ; zastępca kmdt. Obw. Bojowej Organizacji Ludowej (BOL), kmdt. Rejonu Dobre Obw. ZWZ-AK Nieszawa.

Urodzony 5 VI 1905 r. w Gostyninie w rodzinie cukiernika Lucjana i akuszerki Aliny z d. Wiśniewskiej. Wychowywała go matka. ojciec zmarł w 1917 r. Po ukończeniu w 1924 r. Państwowego Gimnazjum im.T. Kościuszki w Gostyninie, zaraz podjął studia na Politechnice Warszawskiej. Chory na gruźlicę płuc, przerwał studia po pierwszym roku. Po wyleczeniu w Akademickim Sanatorium w Zakopanem, rozpoczął w 1926 r. pracę zawodową w Kutnie najpierw w Powiatowej Kasie Chorych , a w latach 1928-1938 w Zarządzie Miejskim. W tym czasie też odbył obowiązkową służbę wojskową (1928-1929), początkowo w Szkole Podchorążych Piechoty w Nisku, potem w 57 Pułku Piechoty w Kutnie. Po kilkakrotnych powołaniach na ćwiczenia rezerwy, w 1936 r. awansowany do stop.por.rez. W sierpniu 1938 r. ukończył kurs instruktorów wych.fizycznego i przysposobienia wojskowego w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego w Warszawie. Od dn. 1 IX 1938 r. do początków września 1939 r. pracował na stanowisku Powiatowego Komendanta PW i WF w Kutnie. Od 1926 r. członek PPS, wchodził m.in. w skład Komitetu Miejskiego w Kutnie i był kmdt. związanego z tą partią Hufca Czerwonego Harcerstwa w tym mieście.

W początkach września 1939 r. z rozkazu Komendanta Garnizonu Kutno ewakuował na wschód personel i akta Komandy PW i WF. W połowie września wstąpił pod Krasnystawem do 2 rezerwowego pułku piechoty (w składzie 29 bryg. piechoty płk. Jana Bratro). Jako oficer sztabowego oddziału zwiadowczego walczył w rejonie Krasnegostawu, Izbicy i Zamościa. Ranny 19 IX 1939 r. (lewy bark), przebywał w 2 Wojskowym Szpitalu Okręgowym w Chełmie Lubelskim. Ze szpitala, będącego już pod administracją Niemców, zbiegł 30 X 1939 r. Korzystając z rekomendacji poznanego w szpitalu Józefa Czernickiego, dziedzica dóbr Dobre, dn.5 XI 1939 r. przedostał się do majątku rolnego Dobre pow.nieszawski. Tu, dzięki p.Czernickiej, otrzymał fałszywe dokumenty, wystawione przez Jana Frieske(volksdeutsch), pracownika urzędu gminy Sędzin z siedzibą w Krzywosądku(były powstaniec wielkopolski, współpracujący w l.1940-1945 z polskim podziemiem). J. Gajewski, znający j.niemiecki, został zatrudniony przez niemieckiego zarządcą majątku (Hans Dietrich Graf) w charakterze tłumacza i kancelisty oraz kierownika spichrza. Pracował tutaj do czasu aresztowania w styczniu 1944 r. Brak daty zaprzysiężenia J.Gajewskiego przez kmdt Obw. BOL Nieszawa Jerzego Piotra Krzesińskiego, którego został zastępcą do spraw wojskowych. W początkowym okresie jego działalność ograniczała się głównie do werbowania do konspiracji głównie oficerów i podoficerów rezerwy. Zaprzysiężeń dokonywał w towarzystwie franciszkanina z Nieszawy o. Józefa Kowalskiego (kapelana rejonu), który ukrywając się, pracował jako robotnik w cukrowni Dobre. Do najbliższych współpracowników J. Gajewskiego należeli: Jan Kobyliński ps. „Andrzej” (sędzia, zięć właścicieli cukrowni Bojarskich), Alfons Gracz (sędzia z Sępólna Krajeńskiego ukrywający się pod nazwiskiem Antoni Gramza), por.rez. Wincenty Lewandowski (nauczyciel zatrudniony jako robotnik rolny w gospodarstwie J. Frieske), a od 1942 r. także por.rez.Tadeusz Lucjan Święciński (nauczyciel z Broniewa, przedwojenny działacz PPS) szwagier mjr. Zygmunta Kryszaka ps.”Janusz”, od 1942 r. kmdt.Insp.AK Włocławek. Zdobywano i magazynowano broń, ukrywaną m.in.u Władysława Wolskiego ps.”Wilk” (urzędnik cukrowni Dobre). Organizowano pomoc do obozów koncentracyjnych i jenieckich (m.in. Mirosława i Jan Kobyliński oraz Jan Witkowski ps.”Anatol i Maria Witkowska). W listopadzie 1942 r. na polecenie „ Stanisława” udzielono pomocy zbiegłemu z transportu więźniów por.W.Jezewskiemu ps.”Wiletor” (tzw.sprawa „Andrzeja”), kwaterując go u Bojarskich. Po umowie scaleniowej z AK zawartej w sierpniu 1943 r. przez kmdt. BOL mjr. Floriana Sokołowskiego ps.”Wandalin” z ppłk. Janem Pałubickim ps.”Janusz” KO AK Pomorze J.Gajewski razem z J.P.Krzesińskim podporządkował się AK. „Stanisław” objął funkcję kmdt. Rej.AK Dobre. Do tego czasu zle układała się współpraca z kmdt.

9

Obw. AK Nieszawa Tadeuszem Zalewskim ps. „Jur”, „Nałęcz” i jego zastępcą Zbigniewem Stankiewiczem ps. „Grom”. Zarzuty pod adresem J. Gajewskiego dotyczyły m.in. tego, że „Stanisław” w latach 1941-1943 prowadził rozłamową politykę w ZWZ-AK. (To nieporozumienie wynikało z faktu, iż program, przysięgi i działalność BOL były zbliżone do ZWZ-AK). Od 1943 r. z polecenia J. Gajewskiego przygotowywano dla AK zrzutowisko we wsi Michałowo nad jez. Głuszyn w Plac. Topólka (krypt. „Irena”), której kmdt. był por. Włodzimierz Sikorowski ps. „Kruk”. Dn. 2 I 1944 r. do Dobrego przekazano gryps z więzienia w Inowrocławiu (sprawa Z. Kryszaka) o dekonspiracji członków Rej. AK Dobre, w tym S. Gajewskiego i J.P. Krzezińskiego. Zagrożeni aresztowaniem ukryli się w przewodzie kominowym (czopuchu) Cukrowni Dobre. Po tygodniu J.P. Krzeziński opuścił kryjówkę. Został aresztowany w marcu 1944 r. we Włocławku. Około 10 V 1944 r. w wyniku licznych aresztowań rejon został rozbity i J. Gajewski zbiegł z Dobrego. Do kolejki wąskotorowej w Krośniewicach pilotowali „Stanisława” łączniczka Zofia Gmurska ps. „Jaskółka”, (zam. Marciniak) i Włodzimierz Wrzeziński ps. „Kruk”. Stamtąd, ubezpieczony przez „Jaskółkę” i Józefa Deptę ps. „Gołąb”, dotarł do Kutna, gdzie do końca wojny ukrywał się u rodziny dróżnika Michałowskiego.

Od dn. 19 I 1945 r. do czasu powołania do służby wojskowej organizował w Kutnie Komendę Milicji Obywatelskiej, której został kmdt. Od dn. 11 IV 1945 r. do 25 V 1946 r. w 49 pp, a dn. 1 IV 1946 r. otrzymał awans na stop. kpt. Po demobilizacji trzy miesiące pracował w Cukrowni Chełmica. Przeniesiony służbowo do Centralnego Przemysłu Cukrowniczego w Warszawie, pracował potem tu w różnych instytucjach centralnych i Wojewódzkiej Radzie Narodowej do przejścia na emeryturę dn. 28 II 1971 r. W urzędzeniu się w Warszawie pomogli mu Bojarscy i Kobylińscy. Mieszkał przy ul. Jotejki 12. Od 1945 r. ponownie wstąpił do PPS, od 1948 r. PZPR. Jednak PPS-owiec z przekonania, nie mógł pogodzić się z komunistyczną rzeczywistością. Zmarł w 1989 r. i został pochowany w Warszawie.

Dn. 19 VII 1936 r. zawarł związek małżeński z Joanną Sikorską (zm. 1988 r.). Bezdietne małżeństwo wychowywało córkę Zofię Gmurskiej (zam. Marciniak) ps. „Jaskółka”.

IPN-KŚZpNP, Delegatura Bydgoszcz, Akta WUSW, sygn. IPN BY 044/171, s.93; APW, Stammlager Leslau 1939-1944, sygn. 454 (Kobyliński J.) ZKRP i BWP Wł. nr ewid. 7298 (Malicki W.), 9036 (Wrzeziński W.) ŚZŻ AK Wł. sygn. 96 (Mielczarek J.R.), sygn. 53 (Rózański J.; APAK T.: Depta J., Frieske J., Gajewski J., Gmurska-Marciniak Z., Gronkowski H., Lewandowski W., Lewicki J.M., Malicki W., Mielczarek J.R., Stankiewicz Z., Wolska A., Wrzeziński w., Zalewski B., Zielonka; Frieske J., Wraga-Stankiewicz K. (relacje w zbiorach autora); Jaszowski T., Okr. Pom. AK. Podokręg..., s.80-83, 88, 165; Sł. konsp. pom..., cz. 1, s. 188; Ziółkowski B., Kujawski Związek Polityczno-Literacki i Kujawskie Stowarzyszenie Społeczno-Literackie (w druku); Tenże, Kobiety AK na terenie Inspektoratu Włocławek, [w:] Wojenna służba Polek w II wojnie światowej, pod red. W. Rezmera, Toruń 2003 (w druku).

Bogdan Ziółkowski

7 10

Gajewski Jerzy, ps. „Stanisław” (1905-1989) ; zastępca kmdt. Obw. Bojowej Organizacji Ludowej (BOL), kmdt. Rejonu Dobre Obw. ~~ZAWZ~~-AK Nieszawa.

*Wisni-
skiej*

Urodzony 5 VI 1905 r. w Gostyninie w rodzinie cukiernika Lucjana i akuszerki Aliny z d. Wisniewskiej. Wychowywała go matka. ojciec zmarł w 1917 r. Po ukończeniu w 1924 r. Państwowego Gimnazjum im. T. Kościuszki w Gostyninie, zaraz podjął studia na Politechnice Warszawskiej. Chory na gruźlicę płuc, przerwał studia po pierwszym roku. Po wyleczeniu w Akademickim Sanatorium w Zakopanem, rozpoczął w 1926 r. pracę zawodową w Kutnie, najpierw w Powiatowej Kasie Chorych, a w latach 1928-1938 w Zarządzie Miejskim. W tym czasie też odbył obowiązkową służbę wojskową (1928-1929), początkowo w Szkole Podchorążych Piechoty w Nisku, potem w 57 Pułku Piechoty w Kutnie. Po kilkakrotnych powołaniach na ćwiczenia rezerwy, w 1936 r. awansowany do stop. por. rez. W sierpniu 1938 r. ukończył kurs instruktorów wych. fizycznego i przysposobienia wojskowego w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego w Warszawie. Od dn. 1 IX 1938 r. do początków września 1939 r. pracował na stanowisku Powiatowego Komendanta PW i WF w Kutnie. Od 1926 r. członek PPS, wchodził m.in. w skład Komitetu Miejskiego w Kutnie i był kmdt. związanego z tą partią Hufca Czerwonego Harcerstwa w tym mieście.

Józefka

W początkach września 1939 r., z rozkazu Komendanta Garnizonu Kutno, ewakuował na wschód personel i akta Komandy PW i WF. W połowie września wstąpił pod Krasnystawem do 2 rezerwowego pułku piechoty (w składzie 29 bryg. piechoty płk. Jana Bratro). Jako oficer sztabowego oddziału zwiadowczego walczył w rejonie Krasnegostawu, Izbicy i Zamościa. Ranny 19 IX 1939 r. (lewy bark), przebywał w 2 Wojskowym Szpitalu Okręgowym w Chełmie Lubelskim. Ze szpitala, będącego już pod administracją Niemców, zbiegł 30 X 1939 r. Korzystając z rekomendacji poznanego w szpitalu Józefa Czernickiego, dziedzica dóbr Dobrze, dn. 5 XI 1939 r. przedostał się do majątku rolnego Dobrze pow. nieszawski. Tu, dzięki p. Czernickiej, otrzymał fałszywe dokumenty, wystawione przez Jana Frieske (volksdeutsch), pracownika urzędu gminy Sędzin z siedzibą w Krzywosądzy (były powstaniec wielkopolski, współpracujący w l. 1940-1945 z polskim podziemiem). J. Gajewski, znający j. niemiecki, został zatrudniony przez niemieckiego zarządcę majątku (Hans Dietrich Graf) w charakterze tłumacza i kancelisty oraz kierownika spichrza. Pracował tutaj do czasu aresztowania w styczniu 1944 r. Brak daty zaprzysiężenia J. Gajewskiego przez kmdt. Obw. BOL Nieszawy Jerzego Piotra Krzesińskiego, którego został zastępcą do spraw wojskowych. W początkowym okresie jego działalność ograniczała się głównie do werbowania do konspiracji głównie oficerów i podoficerów rezerwy. Zaprzysiężeń dokonywał w towarzystwie franciszkanina z Nieszawy o. Józefa Kowalskiego (kapelana rejonu), który ukrywając się, pracował jako robotnik w cukrowni Dobrze. Do najbliższych współpracowników J. Gajewskiego należeli: Jan Kobyliński ps. „Andrzej” (sędzia, zięć właścicieli cukrowni Bojarskich), Alfons Gracz (sędzia z Sępólna Krajeńskiego ukrywający się pod nazwiskiem Antoni Gramza), por. rez. Wincenty Lewandowski (nauczyciel zatrudniony jako robotnik rolny w gospodarstwie J. Frieske), a od 1942 r. także por. rez. Tadeusz Lucjan Świeciński (nauczyciel z Broniewa, przedwojenny działacz PPS) szwagier mjr. Zygmunta Krystaka ps. „Janusz”, od 1942 r. kmdt. Insp. AK Włocławek. Zdobywano i magazynowano broń, ukrywaną m.in. u Władysława Wolskiego ps. „Wilk” (urzędnik cukrowni Dobrze). Organizowano pomoc do obozów koncentracyjnych i jenieckich (m.in. Mirosława i Jan Kobyliński oraz Jan Witkowski ps. „Anatol i Maria Witkowska). W listopadzie 1942 r. na polecenie „ Stanisława” udzielono pomocy zbiegłemu z transportu więźniów por. W. Jeżewskiemu ps. „Wiktor” (tzw. sprawa „Andrzeja”), kwaterując go u Bojarskich. Po umowie scaleniowej z AK zawartej w sierpniu 1943 r. przez kmdt. BOL mjr. Floriana Sokołowskiego ps. „Wandalin” z ppłk. Janem Pałubickim ps. „Janusz” KO AK Pomorze J. Gajewski razem z J.P. Krzesińskim podporządkowali się AK. „Stanisław” objął funkcję kmdt. Rej. AK Dobrze. Do tego czasu zle układała się współpraca z kmdt.

*Świecimski
Krystak*

(krypt. „Dalia”, N-0-130)

11

Obw. AK Nieszawa Tadeuszem Zalewskim ps. „Jur”, „Nałęcz” i jego zastępcą Zbigniewem Stankiewiczem ps. „Grom”. Zarzuty pod adresem J. Gajewskiego dotyczyły m.in. tego, że „Stanisław” w latach 1941-1943 prowadził rozłamową politykę w ZWZ-AK. (To nieporozumienie wynikało z faktu, iż program, przysięgi i działalność BOL były zbliżone do ZWZ-AK). Od 1943 r. z polecenia J. Gajewskiego przygotowywano dla AK zrzutowisko we wsi Michałowo nad jez. Głuszyn w Plac. Topólka (krypt. „Irena”), której kmdt. był por. Włodzimierz Sikorowski ps. „Kruk”. Dn. 2 I 1944 r. do Dobrego przekazano gryps z więzienia w Inowrocławiu (sprawa Z. Krystaka) o dekonspiracji członków Rej. AK Dobrego, w tym S. Gajewskiego i J.P. Krzesińskiego. Zagrożeni aresztowaniem ukryli się w przewodzie kominowym (czopuchu) Cukrowni Dobrego. Po tygodniu J.P. Krzesiński opuścił kryjówkę. Został aresztowany w marcu 1944 r. we Włocławku. Około 10 V 1944 r. w wyniku licznych aresztowań rejon został rozbity i J. Gajewski zbiegł z Dobrego. Do kolejki wąskotorowej w Krośniewicach pilotowali „Stanisława” łączniczka Zofia Gmurska ps. „Jaskółka” (zam. Marciniak) i Włodzimierz Wrzesiński ps. „Kruk”. Stamtąd, ubezpieczony przez „Jaskółkę” i Józefa Deptę ps. „Gołąb”, dotarł do Kutna, gdzie do końca wojny ukrywał się u rodziny dróżnika Michałowskiego.

Od dn. 19 I 1945 r. do czasu powołania do służby wojskowej organizował w Kutnie Komendę Milicji Obywatelskiej, której został kmdt. Od dn. 11 IV 1945 r. do 25 V 1946 r. w 49 pp, a dn. 1 IV 1946 r. otrzymał awans na stop. kpt. Po demobilizacji trzy miesiące pracował w Cukrowni Chełmca. Przeniesiony służbowo do Centralnego Przemysłu Cukrowniczego w Warszawie, pracował potem tu w różnych instytucjach centralnych i Wojewódzkiej Radzie Narodowej do przejścia na emeryturę dn. 28 II 1971 r. W urzędzeniu się w Warszawie pomogli mu Bojarscy i Kobylińscy. Mieszkał przy ul. Jotejki 12. Od 1945 r. ponownie wstąpił do PPS, od 1948 r. PZPR. Jednak PPS-owiec z przekonania, nie mógł pogodzić się z komunistyczną rzeczywistością. Zmarł w 1989 r. i został pochowany w Warszawie.

Dn. 19 VII 1936 r. zawarł związek małżeński z Joanną Sikorską (zm. 1988 r.). Bezdzietne małżeństwo wychowywało córkę Zofii Gmurskiej (zam. Marciniak) ps. „Jaskółka”, Marię (zam. Drąg)

IPN-KŚZpNP, Delegatura Bydgoszcz, Akta WUSW, sygn. IPN BY 044/171, s.93; APW, Stammlager Leslau 1939-1944, sygn. 454 (Kobyliński J.) ZKRP i BWP Wł. nr ewid. 7298 (Malicki W.), 9036 (Wrzesiński W.) SZZ AK Wł. sygn. 96 (Mielczarek J.R.), sygn. 53 (Różański J.); APAK T.: Depta J., Frieske J., Gajewski J., Gmurska-Marciniak Z., Gronkowski H., Lewandowski W., Lewicki J.M., Malicki W., Mielczarek J.R., Stankiewicz Z., Wolska A., Wrzesiński W., Zalewski B., Zielonka B., Frieske J., Wraga-Stankiewicz K. (relacje w zbiorach autora); Jaszowski T., Okr. Pom. AK. Podokręg..., s. 80-83, 88, 165; Sł. konsp. pom..., cz. 1, s. 188; Ziółkowski B., ~~Kujawski Związek Polityczno-Literacki i Kujawskie Stowarzyszenie Społeczno-Literackie (w druku)~~; Tenże, Kobiety AK na terenie Inspektoratu Włocławek, [w:] Wojenna służba Polek w II wojnie światowej, pod red. W. Rezmery, Toruń 2003 (w druku), s. 91, 100.

Bogdan Ziółkowski



12
Gajewski Jerzy ps. „Stanisław” (1905–1989), zastępca kmdt. Obw. Bojowej Organizacji Ludowej (BOL), kmdt. Rejonu Dobre Obw. ZWZ–AK Nieszawa.

Urodzony 5 VI 1905 w Gostyninie w rodzinie cukiernika Lucjana i akuszerki Aliny z d. Wisińskiej. Wychowywała go matka, ojciec zmarł w 1917. Zaraz po ukończeniu w 1924 Państwowego Gimnazjum im. T. Kościuszki w Gostyninie podjął studia na Politechnice Warszawskiej. Chory na gruźlicę płuc, przerwał studia po pierwszym roku. Po wyleczeniu w Akademickim Sanatorium w Zakopanem, rozpoczął w 1926 pracę zawodową w Kutnie – najpierw w Powiatowej Kasie Chorych, a w latach 1928–1938 w Zarządzie Miejskim. W tym czasie też odbył obowiązkową służbę wojskową (1928–1929), początkowo w Szkole Podchorążych Piechoty w Nisku, potem w 57 pp w Kutnie. Po kilkakrotnych powołaniach na ćwiczenia rezerwy, w 1936 awansowany do stop. por. rez. W sierpniu 1938 ukończył kurs instruktorów WF i PW w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego w Warszawie. Od 1 IX 1938 do

54 *Stow. biograficzny konspiracji pomorskiej 1939-1945*
Wyd. JABAK, t. XLV, Tomu 3004, ss. 6

vale!

13
września 1939 pracował na stanowisku powiatowego komendanta PW i WF w Kutnie. Od 1926 członek PPS, wchodził m.in. w skład Komitetu Miejskiego w Kutnie i był kmdt. związanego z tą partią Hufca Czerwonego Harcerstwa w tym mieście.

Z rozkazu Komendanta Garnizonu Kutno na początku września 1939 ewakuował personel i akta Komendy PW i WF na wschód. W połowie września wstąpił pod Krasnymstawem do 2 rezerwowego pp (w składzie 29 bryg. piechoty płk. Jana Bratro). Jako oficer sztabowego oddziału zwiadowczego walczył w rejonie Krasnegostawu, Izbicy i Zamościa. Ranny 19 IX 1939 (lewy bark), przebywał w 2. Wojskowym Szpitalu Okręgowym w Chełmie Lubelskim. Ze szpitala, będącego już pod administracją Niemców, zbiegł 30 X 1939. Korzystając z rekomendacji poznanego w szpitalu Józefa Czernickiego, dziedzica dóbr Dobre, 5 XI 1939 przedostał się do majątku rolnego Dobre pow. nieszawski. Dzięki p. Czernickiej otrzymał fałszywe dokumenty, wystawione przez Jana Frieske (volksdeutsch), pracownika urzędu gminy Sędzin z siedzibą w Krzywosądku (były powstaniec wielkopolski, współpracujący w l. 1940–1945 z polskim podziemiem). Znając j. niemiecki, został zatrudniony przez niemieckiego zarządcę majątku (Hans Dietrich Graf) w charakterze tłumacza i kancelisty oraz kierownika spichrza. Pracował tutaj do czasu aresztowania w styczniu 1944. Brak daty zaprzysiężenia J.G. przez kmdt. Obw. BOL Nieszawa Jerzego Piotra Krzesińskiego, którego został zastępcą do spraw wojskowych. W początkowym okresie działalność ograniczał głównie do werbowania do konspiracji przede wszystkim oficerów i podoficerów rezerwy. Zaprzysiężeń dokonywał w towarzystwie franciszkanina z Nieszawy o. Józefata Kowalskiego (kapelana rejonu), który ukrywając się, pracował jako robotnik w Cukrowni Dobre. Do najbliższych jego współpracowników należeli: Jan Kobyliński ps. „Andrzej” (sędzia, zięć właścicieli cukrowni Bojarskich), Alfons Gracz (sędzia z Sępólna Krajeńskiego ukrywający się pod nazwiskiem Antoni Gramza), por. rez. Wincenty Lewandowski (nauczyciel zatrudniony jako robotnik rolny w gospodarstwie J. Frieske), a od 1942 także por. rez. Tadeusz Lucjan Świecimski (nauczyciel z Broniewa, przedwojenny działacz PPS), szwagier mjr. Zygmunta Krysiaka ps. „Janusz”, od 1942 kmdt. Insp. AK Włocławek. Zdobywał i magazynował broń, ukrywając ją m.in. u Władysława Wolskiego ps. „Wilk” (urzędnik Cukrowni Dobre). Organizował pomoc do obozów koncentracyjnych i jenieckich (m.in. Mirosława i Jan Kobyliński oraz Jan Witkowski ps. „Anatol” i Maria Witkowska). W listopadzie 1942 na polecenie J.G. udzielono pomocy por. W. Jeżewskiemu ps. „Wiletor” zbiegłemu z transportu więźniów (tzw. sprawa „Andrzeja”), kwaterując go u Bojarskich. Po umowie scaleniowej z AK zawartej w sierpniu 1943 przez kmdt. BOL mjr. Floriana Sokołowskiego ps. „Wandalin” z ppłk. Janem Pałubickim ps. „Janusz”, razem z J. P. Krzesińskim podporządkował się AK. Objął funkcję kmdt. Rej. AK Dobre krypt. „Dalia” „N-O-130”. Do czasu podporządkowania się AK źle układała się współpraca z kmdt. Obw. AK Nieszawa, Tadeuszem Zalewskim ps. „Jur”, „Nałęcz” i jego zastępcą Zbigniewem Stankiewiczem ps. „Grom”. Zarzuty pod adresem J.G. dotyczyły m.in. tego, że w latach 1941–1943 prowadził rozłamową politykę w ZWZ–AK. (To nieporozumienie wynikało z faktu, iż program, przysięga i działalność BOL były zbliżone do

14

ZWZ-AK.) Od 1943 z polecenia J.G. przygotowywano zrzutowisko we wsi Michałowo nad jez. Głuszyn w Plac. Topólka (krypt. „Irena”), której kmdt. był por. Włodzimierz Sikorowski ps. „Kruk”. Dn. 2 I 1944 do Dobrego przekazano gryps z więzienia w Inowrocławiu (sprawa Z. Krysiaka) o dekonspiracji członków Rej. AK Dobre, w tym S. Gajewskiego i J. P. Krześcińskiego. Zagrożeni aresztowaniem, ukryli się w przewodzie kominowym (czopuchu) Cukrowni Dobre. Około 10 V 1944 w wyniku licznych aresztowań rejon został rozbity i J.G. zbiegł z Dobrego. Do kolejki wąskotorowej w Krośniewicach pilotowali go łączniczka Zofia Marciniak ps. „Jaskółka” (zam. Gmurska) i Włodzimierz Wrześciński ps. „Kruk”. Stamtąd, ubezpieczany przez „Jaskółkę” i Józefa Deptę ps. „Gołąb”, dotarł do Kutna, gdzie do końca wojny ukrywał się u rodziny dróżnika Michałowskiego.

Po wyzwoleniu Kutna 19 I 1945 organizował w tym mieście Komendę MO i pełnił funkcję kmdt. do dnia powołania do służby wojskowej, którą odbył w 49 pp w okresie od 11 IV 1945 do 25 V 1946. Rozkazem z 1 IV 1946 został awansowany do stop. kpt. Po demobilizacji trzy miesiące pracował w Cukrowni Chełmca. Przeniesiony służbowo do Centralnego Przemysłu Cukrowniczego w Warszawie, pracował potem w stolicy w różnych instytucjach centralnych i Wojewódzkiej Radzie Narodowej do przejścia na emeryturę 28 II 1971. W urzędzeniu się na stałe w Warszawie pomogli mu Bojarscy i Kobylińscy. Mieszkał przy ul. Jotejki 12. W 1945 ponownie wstąpił do PPS, a w 1948 do PZPR. Zmarł w 1989 i został pochowany w Warszawie.

Dnia 19 VII 1936 zawarł związek małżeński z Joanną Sikorską (zm. 1988). Bezdietne małżeństwo wychowywało córkę Zofii Marciniak (zam. Gmurskiej) ps. „Jaskółka”.

AGKŚZpNP-IPN, Delegatura Bydgoszcz, Akta WUSW, sygn. IPN BY 044/171, s. 93; APWł., Stammlager Leslau 1939-1944, sygn. 454 (Kobyliński J.); ZKRPIBWP Włocławek, nr ewid.7298 (Malicki W.), 9036 (Wrześciński W.); ŚZŻAK Włocławek, sygn. 96 (Mielczarek J. R.), sygn. 53 (Różański J.); APAK, T.: Depta J., Frieske J., Gajewski J., Gmurska-Marciniak Z., Gronkowski H., Lewandowski W., Lewicki J. M., Malicki W., Mielczarek J. R., Stankiewicz Z., Wolska A., Wrześciński W., Zalewski B., Zielonka B.; Relacje: Frieske J., Wragę-Sienkiewicz K. (w zbiorach autora); J a s z o w s k i T., *Okr. Pom. AK. Podokręg...*, s. 80-83, 88, 165; *St. konsp. pom...*, cz. 1, s. 188; Z i ó ł k o w s k i B., *Kobiety-żołnierze Związku Walki Zbrojnej - Armii Krajowej Inspektoratu Włocławek*, w: *Służba Polek...*, cz. 5, s. 91, 100.

Bogdan Ziółkowski

III/3. Materiały dotyczące okresu
okupacji: Gajewski Jerzy

1. Lista stonków Plac. ŻWŻ Dobro w
l. 1940-1945 sporządzona przez Jerzego
Gajewskiego 14.09.1982, n.kp. stówek

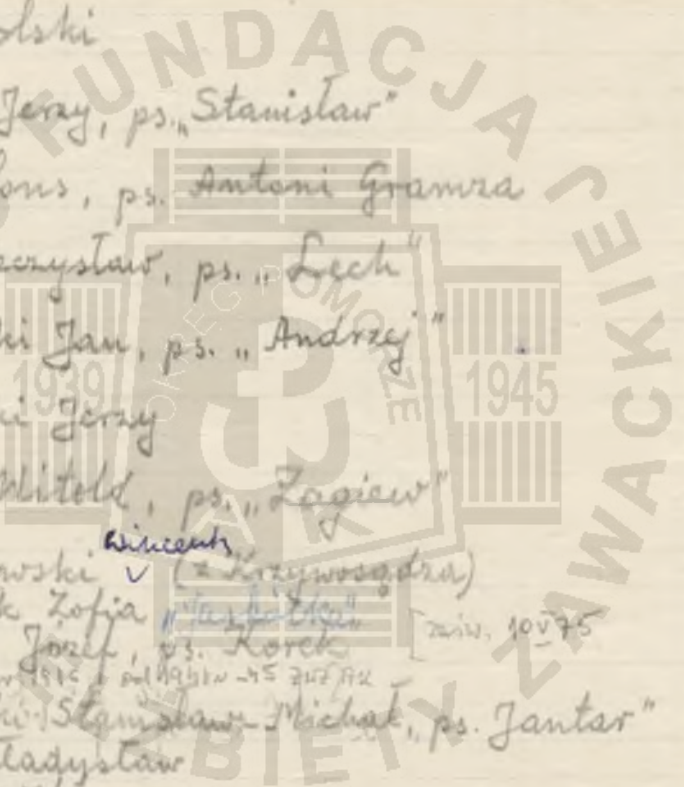
k. 1 s. 1



14.IX.82A ✓

Spis tych członków ZWZ placówki Dobro
w latach 1940 - 1945, których nazwiska
udało mi się zapamiętać.

1. Bykowski
2. Dąbrowska-Lomirska Maria-Anna, ps. "Marysia"
3. dr Dobrowolski
4. Gajewski Jerzy, ps. "Stanisław"
5. Graez Alfons, ps. Antoni Gramza
6. Kieres Mieczysław, ps. "Lech"
7. Kobylński Jan, ps. "Andrzej" +
8. Kresiniński Jerzy +
9. Kujawa Witold, ps. "Zagiew"
10. Lewandowski ^{Wincenty} ✓ (z Krzywoszybia)
11. Marciniak Zofia
12. Mielczarek Józef, ps. Kurek [zaw. 10/75]
13. Ochedalski Stanisław Michał, ps. Jantar +
14. Pawlak Władysław
15. Szmytkowski
16. Waśniowska-Belcarz Maria
17. Witkowski Jan, ps. "Amstol" [zaw. 16/76 +
od 1940-45 222-7721] ^{zaw. 16/76 +}
18. Wresiniński Włodzimierz "Kurek" [zaw. 11/75]
19. Zielonka Bonifacy (z Krzywoszybia) +
20. Sochocki Józef ps. "Automat"
21. Malicki Władysław



III/5. Materiały inne - Gajewski Jerzy

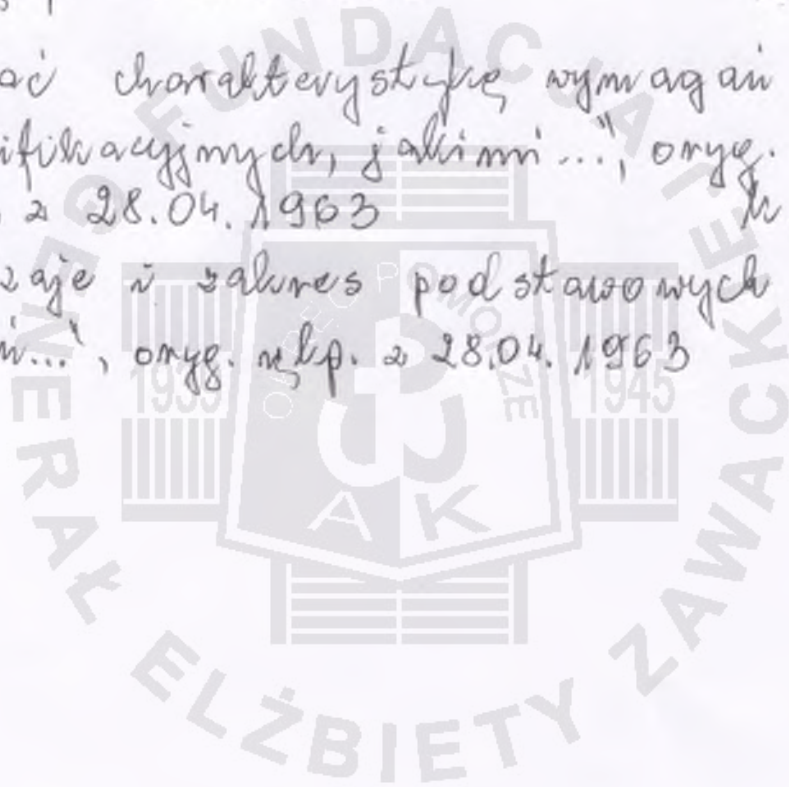
1. Prace kontrolne Jerzego Gajewskiego:

a) Zasady i organizacja działalności jednostek projektowania, oryg. rękop. z 12.03.1963 k. 7 s. 1-7

b) stosunki umowne jednostek projektowania - „Scharakteryzować umowy b.m.r...”, oryg. rękop. z 16.03.1963 k. 5 s. 8-12

c) i podać charakterystykę wymagań kwalifikacyjnych, jakimi...”, oryg. rękop. z 28.04.1963 k. 5 s. 13-17

d) „rodzaje i zakres podstawowych zadań...”, oryg. rękop. z 28.04.1963 k. 3 s. 18-22



Z-27/258, grupa B.

Warszawa, dnia 12. III. 63 r.

Jerzy Gajewski

Warszawa, ul. Joteyki 12, m. 5

Przedmiot:

Organizacja i zasady działania jednostek projektowania.

Praca kontrolna Nr 1.

Temat 2: Zalety, wady i różnice podstawowych systemów organizacji.

Istniejące systemy organizacji dzielą się na dwie zasadnicze grupy: system liniowy i system funkcjonalny.

Z uwagi na dużą różnorodność struktur jednostek gospodarczych oraz na różnice powiązań tych jednostek z sobą - nie zawsze udaje się zastosować z dobrym skutkiem jeden z wymienionych systemów organizacji, wobec czego były i są czynione usiłowania stworzenia i zastosowania takich systemów organizacji, w których byłyby wykorzystane zalety obu wymienionych systemów. Spośród różnych systemów organizacji następujące dwa zostały zaliczone do gru-

podstawowe systemów podstawowych: system sztabowo-liniowy i system produkcyjno-terytorialny.

Wymienione 4 podstawowe systemy organizacji mają następujące cechy charakterystyczne:

1) System liniowy:

- przebieg funkcji kierowniczych oraz wewnętrzny układ komórek organizacyjnych opiera się na ustalonej jednokierunkowo bezpośredniej zależności szereblowej,
- w konsekwencji takich ustaleń każda komórka

- otrzymuje polecenia tylko od jednego zwierzchnika, usytuowanego na szczeblu bezpośrednio wyżej, - za wykonanie poleceń komórka jest odpowiedzialna tylko przed jednym zwierzchnikiem.

Zalety systemu liniowego:

- jasności zależności hierarchicznej,
- możliwość precyzyjnego rozgraniczenia zadań,
- możliwość precyzyjnego rozgraniczenia odpowiedzialności,
- możliwość zapewnienia kierownikowi niezbędnego autorytetu w zakresie jego funkcji.

Wady systemu liniowego:

- trudności opamiętania przez jednego zwierzchnika występujących często w zakładce wielu zadań,
- niemożność wystarczającego orientowania się przez zwierzchnika w zakresie różnych specjalności,
- wynikające stąd niebezpieczeństwo:
 - wydawania błędnych lub niejasnych poleceń,
 - zaniedbania lub niemożności przeprowadzenia fachowej kontroli wykonania niektórych zadań lub operacji.

2) System funkcjonalny charakteryzuje się tym, że

- komórka organizacyjna lub pojedynczy pracownik otrzymuje polecenia z kilku miejsc fachowo specjalizowanych, jeżeli polecenia te są niezbędne dla wykonania zadania lub operacji.

Zalety systemu funkcjonalnego:

- możliwość łatwiejszego opamiętania zadań przez kierownictwo z uwagi na rozłożenie 118 zadań

- 3
- między poszczególne celów kierownictwa,
 - możliwości pogłębienia i niezgotowanego fachowego opracowania problematyki poszczególnych działań pracy (specjalności, branża),
 - wynikająca stąd łatwiejsza możliwość:
 - ustalania jasno sformułowanych zadań,
 - uniknięcia błędów przy zalecaniu metod wykonania zadań i przy wyznaczaniu terminów poszczególnych etapów realizacji,
 - prowadzenia wnikliwej i skutecznej kontroli przebiegu wykonania zadania i jakości produktu.

Wady systemu funkcjonalnego:

- osłabienie odpowiedzialności kierownika komórki organizacyjnej za całokształt pracy podległej mu komórki,
- ~~nie~~ ^{dość znacząca} nabudowa aparatu zarządzającego.

3) System sztabowo-liniowy:

- uwzględnia zalety systemu liniowego przez zachowanie jednokierunkowej, bezpośredniej zależności sztabowej,
- uwzględnia również zalety systemu funkcjonalnego w ten sposób, że wprowadza stanowiska fachowe przy każdym szczeblu kierowniczym (stanowiska kierowników funkcjonalnych przy kierowniku zakładu oraz komórki funkcyjne przy jednostkach organizacyjnych podległych kierownikowi zakładu, np. przy wydziałach),
- stanowiskom fachowym (funkcyjnym) nadaje cha-

akter doradco opiniodawczy, to zn. nie daje im prawa wydawania poleceń.

Zalety systemu sztabowo-liniowego:

- jasności zależności hierarchicznej, ^(teoretyczna)
- możliwość przejrzystego rozgraniczenia zadań, ^(teoretyczna)
- możliwość przejrzystego ustalenia odpowiedzialności,
- możliwość zapewnienia kierownikom autorytetu w zakresie ich funkcji,
- możliwość pogłębiania i szeregowego fachowego opracowywania problematyki poszczególnych działań pracy (specjalności, branża).

Wady systemu sztabowo-liniowego:

- nadmierne rozbudowanie aparatu zarządzającego,
- trudność zachowania rzeczywistej przejrzystości rozgraniczenia zadań i odpowiedzialności z uwagi na tendencje osób, zajmujących stanowiska doradców fachowych, do wydawania poleceń - i z uwagi na praktyczną niemożność opanowania tych tendencji.

4) System produkcyjno-terytorialny:

- stanowi odmianę systemu sztabowo-liniowego o silniejszym powiązaniu systemów: liniowego i funkcjonalnego,
- utrzymuje jednokierunkową, bezpośrednią zależność sztabową,
- wprowadza przy każdym sztabie kierowniczym fachowe komórki funkcjonalne,
- fachowym komórkom funkcjonalnym nadaje charakter pousemniczy w funkcjach kierowania, to zn. nie daje im obowiązek instruowania i prawo kontroli-

wania w zakresie ich fachowych specjalności wszystkich komórek podległych kierownikowi ~~na~~ ich szczebla.

Zalety systemu produkcyjno-terytorialnego:

- możliwość pogłębiania i szerszego fachowego opracowywania problematyki konkretnych działań pracy.

Wady systemu produkcyjno-terytorialnego:

- nadmierne rozbudowa aparatu zarządzającego,
- wobec dwóch uprawnień komórek funkcjonalnych i znanych tendencji do nadużywania tych uprawnień - łatwość możliwości zaradka ograniczeń w zakresie przydziału zadań i poniesienia odpowiedzialności,
- co w konsekwencji powiększa trudności kierowania zakładem i stanowi sprzyjające podłoże do powstania chaosu w przypadku niebył udanego doboru, bądź co bądź, dużego zespołu osób aparatu zarządzającego.

Różnice między omówionym 4 podstawowymi systemami organizacji:

Reasumując podane wyżej charakterystyczne cechy podstawowych systemów organizacji, można łatwo stwierdzić przede wszystkim wyraźne różnice między dwiema zasadniczymi grupami systemów: liniowym i funkcjonalnym.

W systemie liniowym zachowane są warunki łatwego przekazywania zadań, ustalanie zależności hierarchicznej i ograniczenie odpowiedzialności wy-

konawców, ale system ten wymaga uniwersalności fachowej od kierownika, w przeciwnym bowiem razie istnieje niebezpieczeństwo wydawania błędnych decyzji w sprawach, wymagających znajomości różnorodnych specjalności zawodowych, występujących w zakładzie - oraz niebezpieczeństwo zaniedbania skutecznej kontroli wykonywania poleceń.

W systemie funkcjonalnym zamocowana jest w pewnym stopniu jasność hierarchicznej zależności szczeblowej i przejrzystość rozgraniczenia zadań i odpowiedzialności, ale niedogodności te pokrywa z nawiązką fakt istnienia fachowych doradców na szczeblu kierownika zakładu, co stwarza możliwość przedsięwzięcia fachowo przemyślanych decyzji.

W systemie sztabowo-liniowym - w odróżnieniu od systemu funkcjonalnego - stanowiska lub komórki funkcjonalne występują na wszystkich szczeblach kierowania, przy czym komórki te mają charakter opiniodawczy, t.j. nie mają uprawnień do wydawania poleceń żadnym komórkom, ani do bezpośredniego kontrolowania u wykonawców przebiegu realizacji poleceń, wydanych przez właściwych kierowników komórek organizacyjnych.

W systemie produkcyjno-terytorialnym - w odróżnieniu od systemu sztabowo-liniowego - komórki funkcjonalne mają nie tylko prawo opiniowania, ale są również uprawnione do instruowania i kontrolowania komórek, podlegających

temu kierownikowi, któremu podlegają również komórki
funkcyjne.

Wykonano

*Wykonano
10/10/45*

*aw. [signature]
(Henry Gajewski)*

*tena i do niego po
temu w kancelarii*



Jerzy Gajewski
Warszawa, ul. Jolentyki 12, m. 5

Przedmiot:

Stosunki umowne jednostek projektowania

Praca kontrolna Nr 1.

Temat 1: Scharakteryzować umowy biur projektowych na tle zasad ogólnie obowiązujących w zakresie stosunków umownych w gospodarce uspołecznionej; przedstawić ograniczenia odnośnie wyboru kontrahentów i odnośnie swobody ustalania postanowień umownych.

Wzajemna celowa działalność osób fizycznych lub prawnych w społeczeństwie stwarza konieczność nawiązywania współpracy z innymi osobami, przy czym warunki tej współpracy ustala się drogą zawierania umów.

W stosunkach między osobami fizycznymi wzgl. jednostkami organizacyjnymi nieuspołecznionymi istnieje możliwość stosowania zasady t. zw. „swobody umów” z uwagi na to, że zarówno swobodny dobór kontrahentów, jak i przedmiot umowy nie stanowi w tych okolicznościach przeszkody w wykonaniu planowej działalności jednostek gospodarki państwowej, jeżeli treści i cel umowy nie są sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawa, porządkiem publicznym, dobrymi obyczajami i zasadami współżycia, obowiązującymi w PRL.

Umowy takie zawierane są w oparciu o przepisy Kodeksu Zobowiązań.

W stosunkach z jednostkami organizacyjnymi gospodarki uspołecznionej, a w szczególności - gospodarki państwowej, z których każda ma za zadanie obsłużyć odpowiedni odcinek NPG, zaistniał ko-

niecorność - celem zapewnienia optymalnych warunków realizacji tego Planu - wprowadzenia ograniczeń zarówno odnośnie wyboru kontrahentów, jak i odnośnie przedmiotu, zakresu, a nawet treści umów.

Ograniczenia te obowiązują tym samym również w państwowych biurach projektowania zarówno na odcinku ich działalności organizacyjno-gospodarczej, jak i działalności produkcyjnej.

Stosunki umowne w zakresie działalności organizacyjno-gospodarczej obowiązuje są biura projektowania ustalać na podstawie przepisów:

- ustawy z 28. XII. 57 r. o dostawach, robotach i usługach na rzecz jednostek państwowych (Dz. U. nr 3/1958, poz. 7) oraz
- rozporządzeń wykonawczych Rady Ministrów o tej samej sprawie z 13. I. 58 r. (Dz. U. nr 6, poz. 17) i z 5. II. 59 r. (Dz. U. nr 24, poz. 154).

Odnośnie stosunków umownych biur projektowania w zakresie ich działalności produkcyjnej - nie stosuje się przepisów o dostawach, robotach i usługach. Umowy biur projektowych z tytułu działalności produkcyjnej mają charakter prawny umowy o dzieło - i zawierane są na podstawie przepisów:

- uchwały Nr 504 Rady Ministrów z 22. XII. 59 r. w sprawie ustalenia zasad zawierania umów i dokonywania rozliczeń za prace projektowe wykonywane przez państwowe jednostki projektowania na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej (Mon. Pol. nr 12/1960, poz. 53)
- oraz zarządzenia Przewodniczącego Komitetu Budownictwa, Urbanistyki i Architektury z 7. IX. 60 r. w sprawie

zasad zawierania itd, jak wyżej (Mon. Pol. nr 74, poz. 343).

Przepisy te regulują treści stosunków umownych, przy czym zawierają one wiele postanowień, ograniczających swobodę zdecydowania państwowych i biur projektowania odnośnie zakresu robót, będących przedmiotem umów, oraz formy zawieranych umów, jak i sposobu rozliczania należności za roboty oraz trybu postępowania, mającego na celu zapewnienie sprawnego i terminowego wykonania pracy oraz prawidłowego obliczenia i uiszczenia należności.

Oprócz tych przepisów istnieją przepisy, regulujące i jednocześnie dość znacznie ograniczające swobodę wyboru kontrahenta przy zamawianiu wzgl. przyjmowaniu do wykonania prac projektowych.

Omawiane ograniczenia (wraz z uprawnieniami kontrahentów) zawarte są w następujących aktach prawnych:

- ustawa z 1. VII. 58 r. o pozwoleniach na działalność zawodową w zakresie projektowania w budownictwie (Dz. U. nr 44, poz. 217),
- rozporz. Min. Bud. i Przem. Mat. Bud. z 23. XII. 58 r. w sprawie warunków i zasad zamawiania przez jednostki państwowe prac projektowych w budownictwie (Dz. U. nr 5/1959, poz. 32),
- rozząd. Min. Bud. i PMB z 22. I. 58 r. w sprawie zasad i trybu udzielania zezwoleń na wykonywanie prac projektowych w budownictwie przez pracowników zatrudnionych w organach administracji, przedsiębiorstwach i instytucjach podległych Min. Bud. i PMB i przez niego nadzorowanych (Mon. Pol. nr 88, poz. 495),
- rozząd. Min. Bud. i PMB z 24. XII. 58 r., zmieniające 126 uzupeł-

niające zarządzenie z 22.7.58r. (Mon. Pol. nr 6/1958, poz. 27).

Ograniczeniami tymi objęte są następujące 4 grupy kontrahentów:

- zlecający państwowi,
- zlecający państwowi,
- zlecający, nie będący jednostkami państwowymi, a prowadzący stałą działalność w zakresie projektowania,
- zlecający prywatni, wykonujący prace projektowe dogłębnie.

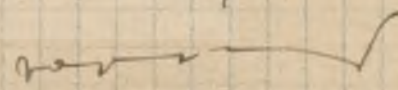
Swoboda wyboru kontrahenta ograniczona jest w sposób następujący:

- a) Zlecający państwowi zasadniczo mogą zamawiać projekty budowlane i inne prace projektowe tylko w państwowych jednostkach projektowania,
- odstąpienia od tej zasady mogą być dokonywane tylko w następujących przypadkach:
 - w przypadku drobnych zleceń o łącznej wartości poniżej 15 000 zł,
 - w przypadku odmowy przyjęcia zamówienia przez dwa państwowe biura projektowania, - w tym przez jedno, podległe Min. Bud. i P.M.B. oraz przez jednostkę spółdzielczą,
 - dla prac, nagrodzonych w wyniku konkursu.

Podobne ograniczenia wprowadziły do swoich biur projektowania niektóre jednostki spółdzielcze.

- b) Zlecający państwowi mają zasadniczo pełną swobodę wyboru przy przyjmowaniu zamówień na prace projektowe, jednak swoboda ta jest automatycznie zawężona ograniczeniami, obowiązującymi zlecającymi.

- c) Zleceniobiorcy, nie będący jednostkami państwowymi (osoby prawne oraz osoby fizyczne), mogą wykonywać stałą działalność w zakresie projektowania tylko pod warunkiem wystąpienia pozwolenia, wydanego przez władzę budowlaną - po stwierdzeniu posiadania odpowiednich kwalifikacji.
- d) Osoby, zatrudnione w urzędach i instytucjach państwowych, mogą wykonywać prace projektowe dorywczo bez wymienionego wyżej pozwolenia, ale pod warunkiem:
- przedłożenia dowodu posiadania kwalifikacji fachowych,
 - przedłożenia zezwolenia swej władzy porządkowej na wykonanie poszczególnego zamówienia,
 - oraz pod warunkiem, że przyjmujący zlecenie nie jest pracownikiem jednostki nadrzędnej zleceńdawcy.
 - Ponadto ilość przyjmowanych zamówień jest ograniczona przez określenie górnej granicy wartości przyjmowanych do wykonania prac w ciągu roku.


(Jerzy Gajewski)

~~Cyryl~~
~~PS~~

4.11.53

Jerzy Gajewski
Warszawa, ul. Józefki 12, m. 5

Przedmiot:
Systemny plac, zasady kwalifikacji i wynagrodzenia w jednostkach projektowania.

Praca kontrolna Nr 1.

Temat 1: Podać charakterystykę wymagań kwalifikacyjnych, jakim powinny odpowiadać poszczególne kategorie pracowników umysłowych w jednostkach projektowania.

Z punktu widzenia wymagań kwalifikacyjnych pracownicy jednostek projektowania dzielą się na dwie zasadnicze grupy:

- zatrudnieni przy projektowaniu i kierownictwo,
- zatrudnieni w administracji.

Kwalifikacje pracowników ustala się na podstawie posiadanego wykształcenia, stażu w pracy zawodowej oraz posiadania uprawnień budowlanych.

Wymienione, zasadnicze grupy pracowników można podzielić na kategorie, różniące się od siebie wymaganiami kwalifikacyjnymi, jakie są im stawiane, ^{zaliczonym do tych kategorii pracowników,} jako warunek zatrudnienia ich na poszczególnych stanowiskach.

Jakkolwiek wymagania kwalifikacyjne pracowników, zatrudnionych przy projektowaniu, są ściśle w taryfikatorsie określone zarówno pod względem wykształcenia jak i stażu w pracy, to jednakże w wyjątkowych przypadkach porostawiona jest możliwość odstąpienia od wyznaczonych norm i zastosowania ulgowych wymagań tak w zakresie wy-

padkach mogą być na stanowiskach projektantów zatrudniani pracownicy, nie mający pełnego wyższego wykształcenia, t.j. mający tylko pół dyplomu lub ukończone liceum techniczne, - ale wtedy powinni mieć za sobą przynajmniej 8 lat praktyki zawodowej, czyli dwukrotnie więcej, niż wymagane jest od osób, mających za sobą wyższe studia techniczne I stopnia - i prawie trzykrotnie więcej (8:3) od osób, mających za sobą wyższe studia II stopnia.

Dla objęcia stanowiska asystenta trzeba mieć ukończone wyższe lub średnie studia techniczne, przy czym przy wyższych studiach wymagania w zakresie praktyki zawodowej są jednakowe zarówno dla osób mających I stopień jak i II stopień studiów. Przy ukończonych studiach średnich z dyplomem technika wymagany jest staż 2 razy dłuższy (3 lata) od stażu, wymaganego od osób z ukończonymi studiami wyższymi (1,5 roku). W wyjątkowych przypadkach mogą stanowiska asystentów obejmować osoby z ukończonymi studiami technicznymi wyższymi lub średnimi bez uprzedniego odbycia wymaganego stażu w pracy.

Do uzyskania zakwalifikowanie na stanowisko kalkulatora wystarczy mieć za sobą średnie studia techniczne, ale wymagana jest przy tym dość długa praktyka zawodowa, bo wynosząca 5 lat, w tym - 3 lata w kosztorysowaniu. Dla tego stanowiska przewidziane są w wyjątkowych przypadkach 131 daleko

idące odchylenia od zasadniczych wymagań, co wyraża się w porostawieniu kierownictwu biura projektowania całkowitej swobody zarówno co do stawiania wymagań wykształceniowych, jak i wymagań starozwych.

Oprośbom omówionych wymagań kwalifikacyjnych pracowników zatrudnionych przy projektowaniu, od których możliwe jest stosowanie odchyleni, istnieje w odniesieniu do niektórych kategorii pracowników ^{jestere,} jedno wymaganie kwalifikacyjne, od którego odchylenia nie są przewidziane. Jest to obowiązek posiadania uprawnień budowlanych przez: projektantów, kierowników pracowni i generalnych lub głównych projektantów. Sprawa stosowania tego wymagania kwalifikacyjnego jest uregulowana w sposób następujący:

- projektant może sporządzać projekty budowlane wyłącznie w takiej specjalności techniczno-budowlanej i w takim zakresie, jakie wynikają z posiadanych uprawnień budowlanych,
- kierownikiem pracowni, opracowującej projekty budowlane całej inwestycji lub obiektu, może być projektant, posiadający uprawnienia budowlane w jednej ze specjalności techniczno-budowlanych, wchodzących w skład danego projektu,
- generalnym lub głównym projektantem tychże projektów może być projektant, odpowiadający warunkom, obowiązującym w stosunku do kierownika pracowni.

Pracowników administracyjnych można podzielić pod względem wymagań kwalifikacyjnych na 3 kategorie:

- kierownicy działów i główni księgowi, których obowiązuje wykształcenie się posiadaniem wyższych studiów technicznych lub ekonomicznych (w zależności od charakteru działu, którym mają kierować) oraz trzy-letnia praktyka w biurze projektowania,
- referenci w komórce administracyjno-gospodarczej, telefonistki i maszynistki, którzy nie muszą mieć wykształcenia średniego,
- oraz pracownicy zatrudnieni na prostszych stanowiskach, którzy muszą mieć pełne średnie wykształcenie ogólne lub zawodowe.

W odniesieniu do tych kategorii pracowników przepisy nie przewidują żadnych odchyleń od wymaganych norm kwalifikacyjnych w t. zw. przypadkach wyjątkowych.

Arghoban

(Geny Gajewski)

15/6/62

M
kwas po terminie
kwasu kof.

Jerry Gajewski
 Warszawa 22
 ul. Jolenty 12, m. 5
 tel. 22-54-50

Program działania ośrodka org. i kontroli.

Rodzaje i zakres podstawowych zadań z zakresu organizacji, kontroli i administracji w b. p.

Dla zapewnienia prawidłowej działalności b.p. i umożliwienia dokładnego ujmowania wyników tej działalności powinny być ujęte w ramy przepisów (regulaminów i instrukcji) oraz w sposób ciągły kontrolowane wykonywanie tych ustalonych przepisów — w zakresie następujących ^{grup} spraw podstawowych:

- organizacja pracy,
- planowanie produkcji, zatrudnienie i płace,
- finanse i księgowość,
- administracja, sprawy gospodarcze i zaopatrzenie.

Zakresy działania powinny w wymienionych grupach spraw podstawowych obejmować następujące czynności o istotniejszym znaczeniu:

I. Organizacja pracy (i kontrola):

- 1) ustalanie ogólnej organizacji b.p., sporządzanie schematu organizacyjnego, aktualizowanie zachodzących zmian i doprowadzanie tych zmian do wiadom. komórek org. b.p.;
- 2) wydawanie zarządzeń dyrektora b.p., kontrolowanie wykonania tych zarządzeń, przeprowadzanie kontroli prawidłowości działania wszystkich komórek organizacyjnych b.p. prowadzenie spraw zarządzeń pokontrolnych, wydanych przez organy kontroli państwowej;
- 3) organizowanie procesu projektowania oraz pracy technicznej projektantów;
- 4) ustalanie trybu ratowania zamówienia inwestorskiego przez komórki administracyjne i projektantów, w tym także od wpływu recesji, a kończąc na doręczeniu do —

III. Finanse i księgowość:

- 1) opracowywanie planów finansowych,
----- wniosków kredytowych;
- 2) sporządzanie umów o kredyty bankowe;
- 3) wyszukiwanie środków finansowych;
- 4) przeprowadzanie operacji finansowych;
- 5) prowadzenie likwidatory i kasy;
- 6) księgowanie dokumentów finansowo-majątkowych;
- 7) sporządzanie sprawozdań finansowych
i analizy tygodni sprawozdań,
sporządzanie bilansów
i ich analizy;
- 8) udział w opracowywaniu planu kontostwa własnych,
rejestrowanie planu kontostwa,
sporządzanie sprawozdań z wykonania planu kontostwa;
- 9) dokonywanie rewizji dokumentalnej rachunkowości b.p.;
- 10) prowadzenie spraw ubezpieczenia majątku b.p.

IV. Administracja, sprawy gospodarcze, zaopatrzenie:

- 1) administrowanie majątkiem b.p.;
- 2) prowadzenie sekretariatu i kancelarii b.p.;
- 3) prowadzenie spraw gospodarczych,
----- transportowych,
----- intendentury,
----- zaopatrzenia,
kierowanie pracą pracowników fizycznych;
- 4) opracowywanie
i realizacja planów inwestycji własnych;
- 5) prowadzenie spraw akcji społecznej oraz
spraw bytowych pracowników w zakresie obowiązującym b.p.

V. Regulaminy i instrukcje:

Szczególne uregulowanie obowiązków pracowników i ich uprawnień oraz trybu postępowania przy wy-

kompanii zadań służbowych i zatachianiu spraw, wynikających ze stosunku pracy, powinny być ujęte w regulaminach i instrukcjach, z których do najbardziej potrzebnych zaliczamy:

- 1) Regulamin organizacyjny (schemat, struktura, przedmiot działania, obowiązki i uprawnienia stanowisk nierównorzędnych, zadania i organizacja wewnętrzna komórek produkcyjnych i funkcjonalnych, symbolika itd),
- 2) Regulamin wewnętrzny (podział zadań, zakresy czynności poszczególnych stanowisk itd),
- 3) Regulamin pracy (czas pracy, godziny nadliczbowe, miejsce pracy, dyscyplina pracy, delegacje służbowe, obowiązki pracowników i pracodawcy, przepisy porządkowe, kary itd),
- 4) Regulamin Rady Techniczno-Ekonomicznej (skład, zadania, terminy posiedzeń, tryb zwoływania posiedzeń, tryb obradowania, rygory za nieobecności, komisje, wynagrodzenie za udział w posiedzeniach itd),
- 5) Regulamin wynagradzania i premiowania (gospodarka funduszem płac, sposoby wynagradzania i przydzieleniu premii itd).

- 1) Instrukcje w sprawie określenia tematycznego zakresu poszczególnych rodzajów projektów,
- 2) Instrukcje w sprawie przebiegu procesu pracy projektowej i prowadzenia harmonogramów,
- 3) Instrukcja w sprawie trybu sporządzania planów operacyjnych oraz sposobu obliczania wykonania tych planów,
- 4) Instrukcja w sprawie trybu przyjmowania zleceń i ich rozdzieleniu oraz sporządzania umów o wykonanie prac projektowych,
- 5) Instrukcja w sprawie sposobu i trybu dokonywania wyceny prac projektowych,
- 6) Instrukcja w sprawie sposobu przeprowadzania inwentaryzacji robót w toku,
- 7) Instrukcja kancelaryjna (obieg korespondencji, uprawnienia do podpisywania pism, dekretowanie korespondencji, stan osobisty pełnomocników, zakres uprawnień do zawierania robót i podpisywania dokumentów obrotu pieniężnego itd),

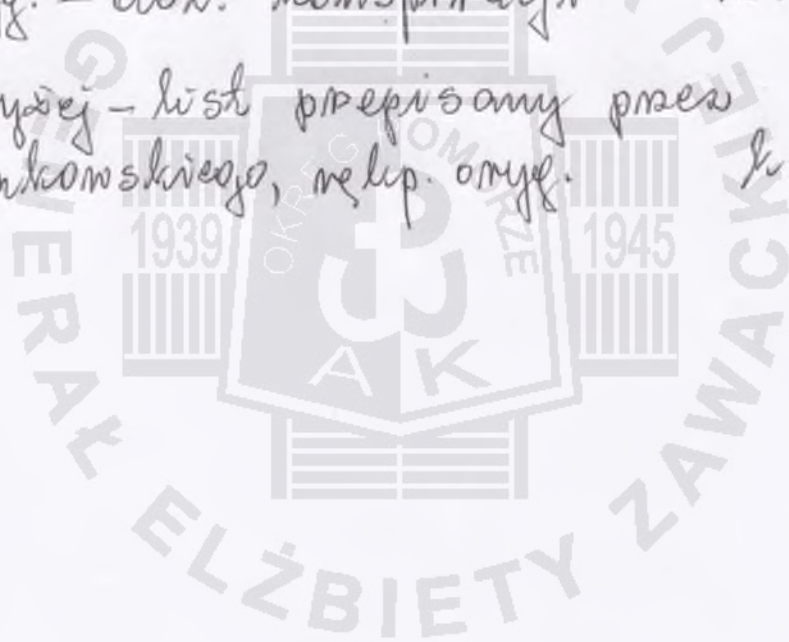
- 8) Instrukcja w sprawie delegacji służbowych pracowników (środki lokumacji, noclegi, diety, koszt do pracy, kontrola czasu trwania delegacji, rozliczenie kosztów, zaliczki itd),
- 9) Instrukcja w sprawie trybu zlecania prac i usług z bezosobowego funduszu płac oraz odbioru tych prac i ich rozliczenia,
- 10) Instrukcja w sprawie trybu wydawania zezwoleń na wykonywanie przez pracowników b.p. dodatkowych prac projektowych oraz na prace dodatkowe,
- 11) Instrukcja w sprawie trybu sporządzania faktur, podaży na inkaso, wyjaśniania zwrotów, oraz kierowania spraw spornych do arbitrażu,
- 12) Instrukcja w sprawie sprawozdawczości oraz koordynacji danych zawartych w sprawozdaniach.

Ponadto powinny być na piśmie unormowane szczególnie zakresy pracy, obowiązków i uprawnień oraz tryb działania:

- Głównego księgowego,
- Rady prawnej,
- Zespołu Artekajskiego.

IV/1. Korespondencja z E. Zawacką

1. Odpis listu E. Zawackiej do J. Gajewskiego z 27.04.1982, kop. ręk. k. 2 s. 1-2
2. List E. Zawackiej do J. Gajewskiego z 25.05.1982, ręk. J. Gromkowskiego(?) k. 1 s. 3-4
- dot. Antonia Grasa (Antoni Grasa)
k. Kobylńskiego, Jerzy Aleksandrowski, J.
3. List J. Gajewskiego z 16.06.1982, ręk. oryg. - dot. konspiracji k. 2 s. 5-7
4. jak wyżej - list przepisany przez J. Gromkowskiego, ręk. oryg. k. 5 s. 8-12



P. Henry Gajewski z obu listami Toruń, 27 IV 1982

Doc. dr hab. Elżbieta Zawacka
Gagarina 136 m 26 tel. 205-44
87-100 Toruń

odpisa

Szanowny Panie,

Otrzymałam adres Pana od p. W. Wre-
sińskiego, który mi poinformował, że był
Pan jego przełożonym w WK. Wiem rów-
nież, że Pan podkomendnym był H. Soko-
rowski ps. "Rutek", jako komendant obwodu
miejskiego w 1942/43 r.

Poniżej gromadzi materiały na temat
historii Płom. Krajowy inspektoratu Wroc.
Tawek, do którego obwodu należał obwód
miejski, proszę Pana o przyjęcie w napisa-
nie relacji spisanych przez Pana służby w WK.
(teksta z danymi osobu i z fotografią Pana)

Bardzo pożądaną są niedostępne informacje
o wydarzeniach m. in. w placówce Dobry,
skąd napływają bardzo rozmaite relacje.

Byłaby to również dobra okazja, gdyby Pan
prosząc o skierowanie relacji mógłby dać odpo-
wiedzi na następujące pytania:

- Co spowodowało pierwsze aresztowanie w Do-

bram, kto i kiedy, był wówczas aresztowany?
czy może Gramza?

- jako była funkcja i rola Krasnickiego?
- Kto był aresztowany jednocześnie z Lewandowskim?
- czy kontaktował się Pan z Krymakiem z Poronowa?
- czy znał Pan "Andryja", ppow. Gmieszkowskiego i ppow. J. Zalewskiego?
- jakie kobiety były u niego, i jak, w działalności PAK.

Mam nadzieję, że powyższe pytania pozwolę
Panu odwołać nieco w pamięci dawne sprawy

Łączę koleżeńsku pozdrowienie

Elżbieta Zawacka
kpt PAK „Zo”

Po tym liście odwrócić tam Gajdoskiego
w liście 8 V 1982 r. - motywy z

rozmowy zob. nr 1/A / Sher.

Włodzimierz "Koch" Sidorowski ujawnił w czasie okupacji jednemu z moich podko-
mendnych iż ~~na pewno~~ jego wiceszefem jest oficer fajenski z majątku bobre.
Zona Sidorowskiego przysięga iż jedniut on do Sobren "na kartę" - narady.
Czy spotykał Pana się z nim i jaki był stosunek funkcji Sidorów?

Józef Szepta "Goleb" mówi iż dowiedział się ode Pana iż naczytał dekadencja
z Kozłowskiej i naczytał z Broniewa są także podwładnym Panu oficerami.
Ten naczytał Szwecimski z Broniewa gościł w ^{w czasie okupacji} wicekwaterze (z żoną i córką)
Zygmunta Kozłowskiego, który był katem obwodu Suwałki. Myślałoby się
z tego iż mógł Pan mieć miła Kozłowska awenturę X. 1943 i się stało w Rosji.
Czy była więc kwestia placówki bobre z Kozłowskim?

Czy prawda jest, że pierwszym awenturą w Sobren był Gausa
pracownik? Kiedy? ~~Sędziwa~~

Donosono nam z Niemca, gdzie jest odbrany dom Krosińskiego, iż
ten Jan Krosiński zamordowany został w okupacji 1943 ^{10. IV. 43} _{Gryps}

Dalej interesuje nas sam akt wpadki Krosińskiego: ordoide, który
wówczas przebiegał w Sobren ukrył się pod kominem i był tam do
konca z eksplozją. Krosiński mówi, że Krosiński wpadł
- przykryty tam wyprzem - wicekwater do nieprzyjaciela
i tam został jako awenturę. Tomasz i Jan i Krosiński byliście
razem w tej kwaterze - sądzi - mógłby Jan ten fakt potwierdzić jeżeli
informacja jest akurat. Fajenski wyjątkiem awenturę Krosińskiego

ten awentur Krosiński zdym i mówi iż był
Czy Gryps informujący o groźnym awenturę pisze był awentur
jaki inny nasz naczy?

By gyps ten nie był wzmiankowany we Włodarskim? co wydaje się możliwe. ⁴⁶

65 III

prosta Pamiana

93

2 Zapomniany w przedmówcu; brat Sr. Gaura.

3
4
5
6 Ludzie w Sobrem informują, że w czasie okupacji było tam dwóch braci Gramias: jeden prawnik z zawodu
7 drugi ksiądz pod nazwiskiem Gaur

8 ten ^{Papież} tajemnie postęgi kapłańskie.

9 Po aresztowaniu gaury-prawnika ksiądz Gaur udał się
10 pomóc do protektoratu i tam przy przejściu granicy został
11 przez Niemców zatrzymany przez powieszenie.

12 Rozumieć że gaura prawnik został powieszony kapłanem

13 jest data 11.12.1944 - pośrednio otrzymane

14 Rozumieć też że gaura prawnik był aresztowany jednocześnie

15 z sędzią Kobylińskim; odbywał uszki z więzieniu z Radomem ⁹⁴

1. 68 E IV

2 18 IV 44 w C-ki 9 V 4 braci

3 Kiedy był aresztowany gaura i Kobyliński?

4

5

6
7 E m a

8

9

10

11

12 brak europejskich depoz 275-280, 288, 289, 293, 295, 296, 303-311, 316-318, 333
mogłoby być otrzymane pośrednio

Wielce Szanowna Pani Doktor!

Proszę mi nie mieć za złe, że nie od razu wystatem odpowiedzi na Pani^{list} z 25. V. 82 r., ale dzieje się to dlatego, że wiele czasu potrzeba, aby możliwie dokładnie odtworzyć losy ludzi i zdarzenia sprzed prawie czterdziestu lat. W niektórych sprawach musiałem porozumiewać się ze znajomymi, z których nie wszyscy mieszkają w Warszawie, ale chciałem mieć pewność, żeby dane, które miżej podaje, były całkowicie zgodne z rzeczywistością.

Oto moje relacje, ułożone w takiej kolejności, w jakiej Pani napisała pytania:

1. a) Co do braci Graców: W Dobrem w czasie okupacji przebywał stale (z żoną) tylko jeden z braci Graców, a mianowicie Alfons Gracz, zameldowany w Dobrem, jako Antoni Gramza. Był on z wykształcenia prawnikiem; przed wojną był w Sępólnie Krajeńskim sędzią, a następnie notariuszem.

Alfons Gracz miał brata, który był zakonnikiem, ale nie mieszkał w Dobrem, tylko czasem do Dobrego przyjeżdżał. Był członkiem ZWZ - i podczas wykonywania jednego z zadań stwórczych został aresztowany w okolicach Pabianic, a następnie skazany na śmierć przez ścięcie.

- b) Posługi kapłańskie w Dobrem spełniał nie zakonnik Gracz, a ks. Kowalski, który był w czasie okupacji hitlerowskiej zatrudniony w Cukrowni Dobro, jako robotnik, a po wojnie był proboszczem w Wąbrzeźnie.

2. Alfons Gracz (Antoni Gramza) był aresztowany jednocześnie z Janem Kobylńskim („Andrzejem”) w dniu 6 kwietnia 1944 r. (i osadzony w więzieniu na Włocławku). Obydwaj zostali w dniu 10. V. 44 r. przewiezieni do więzienia w Łodzi przy ul. Seterlinga 19.

W dniu 19. I. 1945 r., w czasie ewakuowania przez Niemców drugiej grupy więźniów pieszo z Łodzi do Niemiec, Alfons Gracz (Antoni Gramza) oraz Jan Kobylński (Andrzej) (i jeszcze 3 inni więźniowie) zbiegli za Góbianicami z tego transportu i dotarli po pewnym czasie do Dobrego, a więc oboj się uratowali.

3. Jerzy Krzesiński został zamordowany w więzieniu we Włocławku w nocy 6. IV. 1944 r., a nie w r. 1943. O dacie zamordowania mówił mi (po wojnie) Jan Kobylński, który właśnie w tym dniu (6. IV. 44 r.) został przywieziony do więzienia we Włocławku i dowiedział się wtedy, że Jerzy Krzesiński został zamordowany tej nocy.

4. Nie mogę potwierdzić tego, co o okolicznościach aresztowania J. Krzesińskiego mówił Pani ciotek, który - jak Pani powiedziała - również ukrywał się w kominie fabrycznym. Stwierdzam, że w okresie, kiedy ja ukrywałem się w kominie (ścisłej mówiąc - w szopku), t. j. od 2. I. 44 r. do maja 1944 r., przebywał tam razem ze mną tylko Kaczorowski i początkowo przez 7 dni - J. Krzesiński.

W rzeczywistości przebieg zdarzeń był następujący: W dniu 2. I. 44 r. otrzymałszy grypś z wiadomością, że w więzieniu w Inowrocławiu, jeden z torturowanych w czasie badań więźniów, podał Niemcom 3 czy 9 nazwisk członków Organizacji. Nazwiska te były wymienione w grypsie. Na początku tej listy było nazwisko moje i Krzesińskiego. Polecilem zawiadomić wymienionych w grypsie członków Organizacji o gro-
żącym im niebezpieczeństwie
 a towarzysze broni - przy czynnym udziale J. Kobylńskiego - wieczorem w tym samym dniu, t. j. 2. I. 1944 r. zainstalowali Krzesińskiego i mnie w szopku pod kominem kucrowni Dobro. Wkrótce Krzesiński uznał, że alarm był fałszywy i po siedmiu dniach przebywania w szopku, t. j. dnia 9. I. 44 r. opuścił korytka i wrócił do domu i do pracy w kucrowni, gdzie jako powód kilkudniowej nieobecności podał jakąś wronszajską opowieść o nagłym zachorowaniu w czasie wizyty

u swojej matki w Mieszanowie. Od tej pory (od 9. I. 44 r.) przebywał na swobodzie i - lekceważąc gypсовe ostrzeżenie - dosyć nieostrożnie kontaktował się z członkami Związku w Dobrem i w Mieszanowie. Niemcy - prawdopodobnie śledząc go - pozwolili mu z tej swobody korzystać przez około 2 miesiące i na początku marca 1944 r. aresztowali go w Dobrem i umieścili w więzieniu we Włocławku.

5. Gypsy był wyrzucony na ulicę z więzienia w Inowrocławiu. Przez nieznanego znalazcę przysłany został do Dobrego pościeżka na adres Krzesińskiego (autor gypsu prosił, aby znalazca doręczył gypsa albo Krzesińskiemu w Cukrowni Dobro, albo mnie w Majątku Dobro; znalazca wybrał Krzesińskiego). Wiedziałem i czytałem ten gypsa; był napisany ołówkiem.
6. Włodzimierz Sikorowski „Kruk” rzeczywiście przyjeżdżał do Dobrego pod pozorem gry w karty - i w czasie tych spotkań porozumiewał się w sprawach organizacyjnych z Krzesińskim. O „Kruku” wiedziałem (od Krzesińskiego i Kobylńskiego) i znałem jego nazwisko, ale nie stykałem się z nim osobiście.
7. Majora Krysiaka nie znalazłem. Czy placówka ZWZ miała styczność z Krysiakiem - nie wiem.
8. O Józefie Olszewskim „Andrzeju” z Włocławka i o Gustawie Olszewskim „Gracjanie” z Lipna i Włocławka nie stykałem się.
9. Mój pseudonim w czasie przynależności do ZWZ - „Stanisław”.

Jeszcze raz uprzejmie proszę o wybaczenie mi zwłoki w odpowiadaniu na listy. Jednocześnie komunikuję, że porządkuję i zbieram materiały do odpowiedzi na pytania Pani zawarte w liście z dnia 27. IV. 32 r., na które nie odpowiedziałem w niniejszym liście - i będę się starał w niedługim czasie przesłać te relacje do Pani.

Proszę łaskawie przyjąć koleżeńskie pozdrowienia i wyrazy szacunku

(Henryk Szapewski)

ul. Jędrzejki 12m 5.
02-317; 22-54-50 tel.

Przepraszamy listem du. 16.VI.1982r.
zaproszenie do z. zaw. uch.

Wielce Szanowna Pani Doktor!

16.VI.1982, 8

Proszę mi nie mieć za złe, że nie od razu wystatem odpowiedzi na Pani list z 25.V.82r., ale dręje się to dlatego, że wiele czasu potrzeba, aby możliwie dokładnie odtworzyć losy ludzi i zdarzenia sprzed prawie czterdziestu lat. W niektórych sprawach musiałem porozumiewać się ze znajomymi, z których nie wszyscy mieszkają w Warszawie ale chciałem mieć pewność, żeby dane, które miżej podaje, były całkowicie zgodne z rzeczywistością.

Oto moje relacje, ułożone w takiej kolejności, w jakiej Pani pisała pytania:

1. a) Co do braci Graerów: W Sobrem w czasie okupacji przebywał stale (z żoną) tylko jeden z braci Graerów, a mianowicie Alfons Graer, zameldowany w Sobrem, jako Antoni Graera. Był on z wykształcenia prawnikiem; przed wojną był w Szpólnie Trajeńskim sędzią, a następnie notariuszem.

Alfons Graer miał brata, który był sakonnikiem, ale nie mieszkał w Sobrem, tylko czasem do Sobrego przyjeżdżał. Był estronkiem I WZ - i podczas wykonywania jednego z zadań służbowych został aresztowany w okolicach

Sabianic, a następnie skazany na śmierć przez szereg. 2.9

b) Posługi kapłańskie w Sobrem spełniał młody zakonnik Graer a Nowalski, który był w czasie okupacji hitlerowskiej zatrudniony w cukrowni Sobre, jako robotnik, a po wojnie był proboszczem w Wabroisnie.

2) Alfons Graer (Antoni Graura) był aresztowany jednocześnie z Janem Hobylińskim („Andrzejem”) w dniu 6 kwietnia 1944 r. i osadzeni w więzieniu ^w wrocławskim. Obydwaj zostali w dniu 10. IV. 44 r. przewiezieni do więzienia w Lodzi przy ul.

Steterlinga 19. W dniu 19. I. 1945, w czasie ewakuacji przez Niemców dziewięć grupy więźniów przeszło z Łodzi do Sławęc, Alfons Graer (Antoni Graura) oraz Jan Hobyliński („Andrzej”) (i jeszcze 3 inni więźniowie) uciekli za Sabianicami z tego transportu i dotarli po pierwszym czasie do Sobrego, a więc obaj się uratowali.

3. Języ Horesiński został zamordowany w więzieniu we Wrocławku w nocy 6. IV. 1944 r., a nie w r. 1943.

O dacie zamordowania mówił mi (po wojnie) Jan Hobyliński, który właśnie w tym dniu (6. IV. 44) został przywieziony do tego więzienia i dowiedział się wtedy, że Języ Horesiński został zamordowany tej nocy.

4. Nie mogę potwierdzić tego, co o okolicznościach aresztowania J. Kresiniskiego mówił Pani estowiek, który - jak Pani powiedziała - również ukrywał się w kominie fabrycznym. Nadmieniam, że w okresie, kiedy ja ukrywałem się w kominie fabrycznym (ścisłej mówiąc - w szopach), t. j. od 2. I. 44 do maja 1944, przebywał tam razem ze mną tylko Kaczorowski i po raz tylko przez 7 dni - J. Kresiniski.

W rzeczywistości przebieg zdarzeń był następujący:

W dniu 2. I. 44 otrzymaliśmy gypsy z wiadomością, że w więzieniu w Smolowskowie, jeden z torturowanych w czasie badań więźniów, podał Niemcom 3 czy 4 nazwiska członków Organizacji. Nazwiska te były wymienione w gypsie. Na początku tej listy było nazwisko moje i Kresiniskiego. Później tem zawładnięcie wymienionych w gypsie członków Organizacji o gość - razem im niebezpiecznie a towarzysze broni - przy czynnym udziale J. Szobylinskiego - wkrótce w tym samym dniu, t. j. 2. I. 1944 r. zainstalowali Kresiniskiego i mnie w szopach pod kominem Cukrowni Dobro. Wkrótce Kresiniski usnął, że alarm był fałszywy i po siedmiu dniach przebywania w szopach, t. j. dnia 9. I. 44 r. opuścił kajdanki i wrócił do domu i do pracy w Cukrowni, gdzie jako powód kilkudniowej nieobecności podał jakoś urazającą opowieść o naszym zachorowaniu w czasie wizyty u swojej matki w Sieradzu.

4. 11

Od tej pory przebywał na swobodzie i, bieżąc gypsem
ostrożnie - dosyć nieostrożnie kontaktował się z oficerami
Kurczakiem w Dobrem i w Wiesławie. Niemcy - prawdopodobnie
sledząc go - pozwolili mu z tej swobody korzystać przez około 2 mie-
sieca i na początku marca 1944 r. aresztowali go w Dobrem i u-
mieścili w więzieniu we Włodawce.

5. Gypsy był wyzucony na ulicę z więzienia w Surowcach.
Go - mieszanego malarscy przystąpił do dobrego poście,
na adres Krasiniskiego (autor gypsu prosił, aby malarscy doszedł
gypsy albo Krasiniskiemu w Bukowinie Dobro, albo mnie w Kępcach
Dobro; malarscy wybrał Krasiniskiego). Włodawce i wyjątkiem
ten gypsy; był napisany ołówkiem.

6. Włodzimierz Sikorowski „Flork” nieżył do dobrego
pod pozorem gry w karty - i w czasie tych spotkań porozumiewał
się w sprawach organizacyjnych z Krasiniskim. O „Florku” wie-
działem od Krasiniskiego i Kobyliskiego) i matem jego marwisko,
ale nie stykałem się z nim osobiście.

7. Majora Głysiaka nie matem. Był placówka 2 WZ miasta
Tarnobrzeg z Głysiakiem - nie wiem.

8. O porębie Albrechtu „Andrzej” z Włodawka i o gestawie
Albrechtu „Grajca” z Lipna i Włodawka nie stykałem.

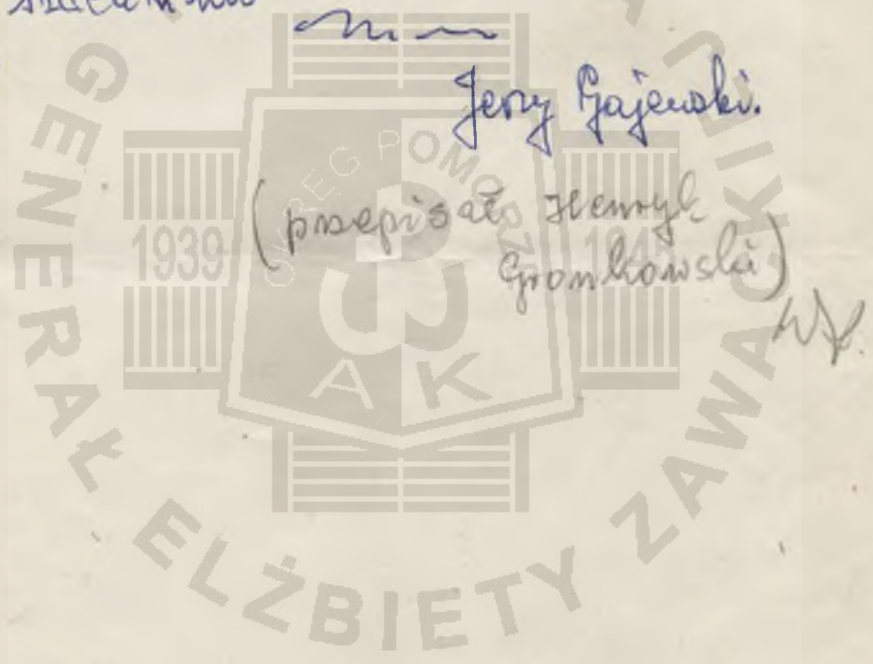
9. Mój pseudonim w czasie przynależności do 2 WZ - „Stanisław”!

Jeszcze raz uprzejmie proszę o wybaczenie mi zwłoki
w odpowiadaniu na listy. Jednocześnie komunikuję, że po-
nadkuję i zbieram materiały do odpowiedzi na pytania Pani
Laware w liście z dnia 27. IV. 88, na które mi odpowiedziałam
w mniejszym liście - i będę się starał w najbliższym czasie
przesłać te relacje do Pani.

Proszę także przyjąć koleżeńskie pozdrowienia
i wyrazy szacunku

Jery Gajewski.

(przeписао Henryk
Gromkowski)



T: M-74/683 Pom.

Wieszewa

Gajewski Jerzy

V. Party informacyjne
k. AK

schrednic, napisz o Bogu Welke z Lu-
branic
Ciebie miem jatkoby wie Zmierz Siskora
Ple i Koni

Kie 8222
1

Gajewski Jerry ps. "Stanislaw"
of PK praktycy w Dobrem
prototyp Siskorskiego

int H Gromoskiego
rob met Rosowskiego m 66

Warszawa ul Goleyka 12 m 5

podczas wojny mieszkał w Dobrem
(adres otrzymał p. Gromoskiego pośrednio z prosbp
aby mu podać adres)

po wojnie mieszkał u kuzna Rolniczego w Grom
(pseudonimem mu nie mywał PK)

T

AK Mieszewo

2

Gajewski Jerzy „Stawian”
porucznik AK - komendant obr. Mieszewo
w styczniu 1941 r. zaprzyściogł Wrasiuskiego
Włodzisława. w jego mieszkaniu
odbywały się tajne zbratania. Udzielał
pomocy dla ludności w postaci zboża
i innych dla osób nie uciekających
Straszył radio i podawał do wiadomości

Wrasiuski

Wrasiuski
All

T

m-74

Mieszko
AK 3

Gajewski Józef Komendant obw. Mieszko
Jurzejewski w miejscowości Dobro zapisał
do Komisji by AK Dobro w 1991 r.
Mieszko Józef, którego był
bezpśrednim protosędzią

rel. Mieszko Józef

AK

Miśra
PK

4

Gajewski ... ps "Hawcista"
pracował w Dobru na folwarku
regent Sikorskiego, przechodzący przez H. G.
Korczyński był prezydentem Sikorskiego
z Topolki
wstąpił się po wojnie w 1944 a przez
kilka tygodni w Kani w cukrowni

Zmieszka

NIESZAH
A. K. 5

GAJEWSKI JERZY "Stawian" 1039

Zapiski J. Deptk ps. "Gatob" wiosna
1843r. 1045

Był komendantem strażnicy z Bro-
mowa oraz lekarzem z Okręgowy
- baj męzynie

4M kol. Józefa Deptk

T

~~AK~~ Mieszko
FK

Gajewski Jerzy „Stawista” 6
Komendant obrotu. w jego obrotu
składał przysięgę Kieres Mieczysław
ps. „Luch”, który bezpośrednio podlegał
Gajewskiemu w wykonywaniu powierzonych
obowiązków konspiracyjnych.

ml. 264 - Kieres Mieczysław

Miśrawa

AK 7

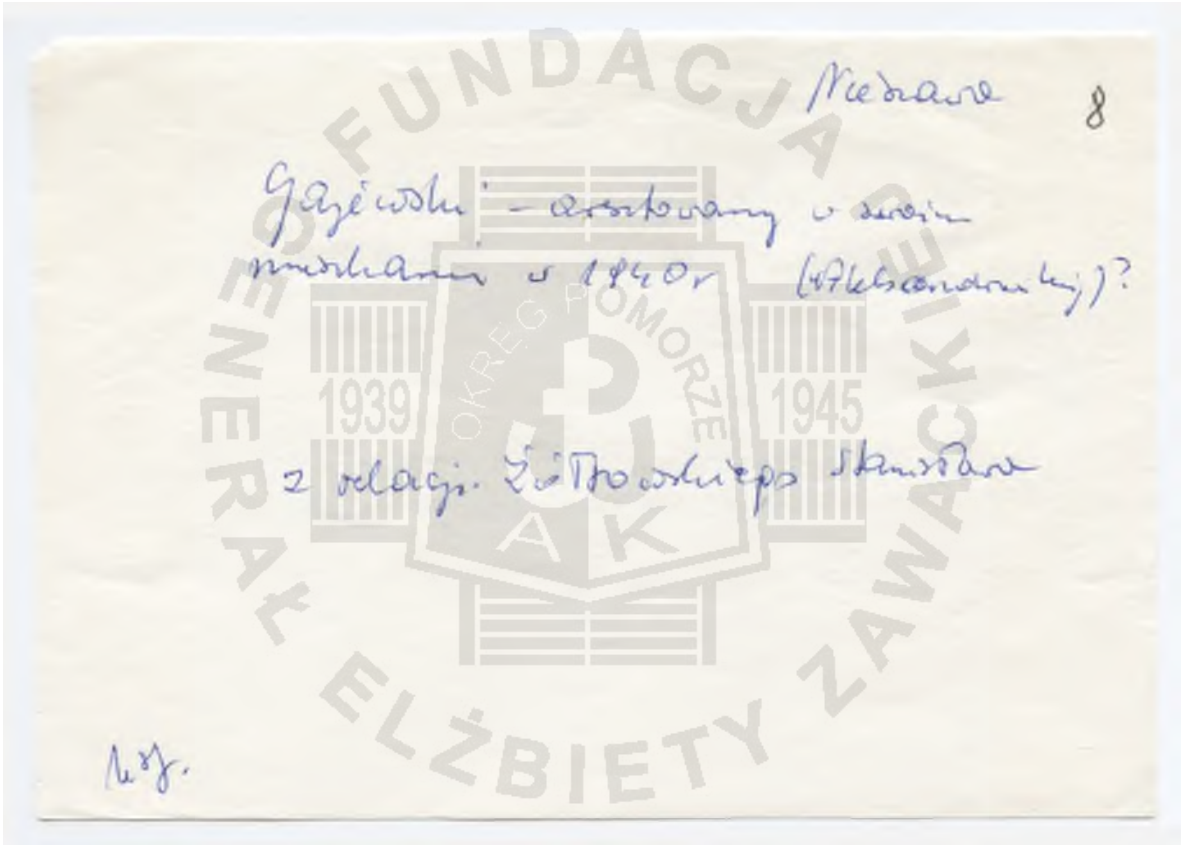
Gajewski glory - knott obr. Miśrawa

pracował w aulsoni Dobro na stanowisku
Himnara. Gromka Zofia była przez niego przesłuchana
politycznie, szczególnie pod kątem komunistycznej powadze-
nie aktywności. Gajewski J. przysłał przynajmniej
od Gromskiej Zofii.

10 V 1944r. wicemistrz Z. Gromska i Władimirski przyszedli
Gajewskiemu bezprawnie do stacji kolejki w Dobro. Tam
Gajewski schronił się w rezerwowym kuli powstania. Gajewski do
Krosnice dojechał w wagonie z drewnem. Tym samym pościpiem
jechała także Gromska i prawdopodobnie Depta. Wózec niestety
z Krosnice do Kutna holali się, natomiast Gromska,
Gajewski i Depta - w Kutnie miażdżona zona Gajewskiemu.

Z placu H. Gajewskiemu o Zofii Gromskiej
reminiscentyj u jej terenie osobaj.

Mjg.



Por. Gajewski Jan - kuznalt ^{ob. Meinere}
pragnie przyslac do Hk od Janie Marlene ^{Hk 9}
Lwocziępa 15 IV 1942r.

zrodlo: Relacja Jana M. Lwocziępa
Ingr. W. Belski

127

Załączony dyktando został przygotowany ze 10
sprawozdania sp. J. Gajewskiego przez jego
rodzinę (wtedy) dla Archiwum Pomocników AK
dn. 3 VI 1990r wraz z innymi dokumentami
i fotografiami.

Pomocnik pogodził materiały nie zawierają
informacji o historii konspiracyjnej Gajewskiego,
zostały wrócone rodzinie.

MSJ. 3 VI 1990r.

Gajewski Jerzy

Wieszawa
AZM

zob. Lidzkiński B., Polska
Podziemna na Kujawach...
s. 220, 262, passim.

Rz. XI 14

"STANISŁAW"



adres córki — Maria Drogosz (a. Janowska?)
 W-wa
 tel.

insp. WŁOCŁAWIEC

M-74

NIESZAWA

† GAJEWSKI JERZY
 "STANISŁAW"

Lewandowski Wincenty

Gajewski Jerzy

